

Szpital bez łąpówek

Naczelnym lekarzem - Jacek Olbiński, ordynatorem oddziału wewnętrznego - Krzysztof Ochman oraz laryngologicznym - Tadeusz Nowak zgodnie twierdzą, że w jarocińskim szpitalu nie bierze się łąpówek. - Nie ukrywam, że gdyby coś takiego miało miejsce, na pewno nie zadrżałaby mi ręka, podpisując zwolnienie tego człowieka - zapewnia Jacek Olbiński.

Czytaj na str. 11

Kiedy pieniądze za cukier?

Nadal nie wiadomo, kiedy rolnicy otrzymają resztę należności za dostarczone buraki cukrowe. Połowę świadczeń udało się już zakładowi spłacić dzięki kredytowi zaciągniętemu w banku.

O trudnej sytuacji w cukrowni „Witaszyce” dyskutowano w czasie posiedzenia Komisji Powiatowej Wielkopolskiej Izby Rolniczej. Na spotkaniu, pomimo wcześniejszych obietnic, nie pojawił się jednak prezes cukrowni - Bogusław Dyrda. Cukrownię reprezentowali: Stanisław Nowakowski, kierownik działu plantacyjnego cukrowni „Witaszyce”. - Państwo częściej mnie na pewno widziecie niż prezesa. Większość może nawet w ogóle prezesa jeszcze nie poznała. Wychodząc z pracy dowiedziałem się, że prezes musi być w siedzibie holdingu, ponieważ ma bardzo ważne spotkanie w sprawie dalszej kontynuacji kredytu i zapłaty za surowiec - tłumaczył nieobecność prezesa Stanisław Nowakowski.

Dokończenie na str. 3

WTZ ma 5 lat

Warsztat Terapii Zajęciowej w Jarocinie obchodzi 5-lecie istnienia. Z tej okazji 24 stycznia odbędzie się jubileuszowa impreza z udziałem osób zaangażowanych w powstanie instytucji.

WTZ w Jarocinie został otwarty 16 stycznia 1995 roku. W tworzenie instytucji włączył się od samego początku Ireneusz Hemmerling, który za swoją działalność otrzymał prestiżowe wyróżnienie Jarociniana Roku 1995.

Dokończenie na str. 3

Rozpoczął się czas studniówek w szkołach średnich

Rekordowa studniówka

Piętnastu kelnerów potrzeba było, aby obsłużyć ponad 500 osób, uczestniczących w studniówce Liceum Ogólnokształcącego w Jarocinie. Maturzyści bawili się od 20.00 do 5.00 na sali gimnastycznej, do której dekoracji zużyto tysiąc czterysta balonów.



Studniówkę tradycyjnie rozpoczęto od poloneza, którego w pierwszej parze poprowadziła dyrektor liceum Bronisława Włodarczyk. Po raz pierwszy do tańca włączyli się niektórzy wychowawcy.

Czytaj na str. 7

(akf, jn, ls)

Nie ma rady na grypę?

Grypa, która szaleje w Europie, pomału dociera Jarocina, choć jak na razie zachorowań jest kilkakrotnie mniej niż w tym samym okresie ubiegłego roku. - Ta edycja choroby ciężiej przebiega i szybciej daje objawy w postaci powikłań. Najważniejsze więc jest, żeby grypę „odleżeć” - ostrzega Tomasz Malinowski, jarociński lekarz internista.

Lekarze szacowali, że tegoroczna edycja grypy w Jarocinie pojawi się za jakiś tydzień - dwa. Do ubiegłej soboty zanotowano 67. przypadków zachorowań. Liczba ta jednak nie oznacza jednoznacznie, iż w naszym mieście pojawił się problem grypy. Według danych Sanepidu bowiem w pierwszych dwóch tygodniach stycznia ubiegłego roku chorowały na nią aż 432 osoby. Dane te mogą być niedokładne ze względu na trudności w diagnozowaniu tej choroby. - Zmienność objawów grypy obecnie jest tak duża, że trudno określić, czy dany przypadek jest akurat grypą,

czy tylko jej odmianą, czy inną infekcją wirusową. Specjalistycznych badań laboratoryjnych się nie prowadzi - tłumaczy lekarz Tomasz Malinowski. - Wirusy są teraz bardziej agresywne. Z każdym rokiem objawy choroby są silniejsze i dłużej trwają, a ta odmiana akurat charakteryzuje się ich większym „bogactwem”. Ciężiej też przebiega i szybciej daje powikłania. Mogą więc do niej dołączyć (oprócz charakterystycznej wysokiej gorączki, kataru, suchego kaszlu i bólu mięśni) objawy żołądkowo-jelitowe lub zawroty głowy.

Dokończenie na str. 11

Żerków

Gimnazjum do 2001

Za ponad 4 mln złotych wybudowane zostanie gimnazjum w Żerkowie. Zajęcia w nowej szkole rozpoczną się w październiku.

Budowa gimnazjum realizowana będzie w dwóch etapach. W pierwszym, który rozpocznie się już w kwietniu, a zakończy w październiku tego roku, dobudowane zostanie gimnazjum wraz z aulą. W drugim etapie, do roku 2001 - wykonana zostanie sala sportowo-widowiskowa.

W tzw. przyziemiu znajdować się będzie aula oraz m. in. zaplecze sceny, garderoba i szatnie. Na pierwszym piętrze - pracownia, sala gimnastyki korekcyjnej, widownia, bar. Na drugim - pracownia (komputera, języków obcych, geografii i muzyki, fizyki i chemii), czytelnia, sale lekcyjne, a na trzecim - pracownia biologii i higieny, pracownia historii, pracownia plastyki, gabinet biologii, gabinet higieny,

sale lekcyjne, biblioteka, pokój nauczycielski.

Przebudowa polega na powiększeniu powierzchni dydaktycznej i sportowej istniejącego budynku. Uzyska się ją poprzez jego rozbudowę w kierunku północno-zachodnim, o skrzydło mieszczące gimnazjum wraz z salą sportowo-widowiskową.

W części północno-zachodniej projektuje się przy funkcjonującym dojeździe na boiska lokalizację placu manewrowego i nowy parking dla autokarów oraz dojazd dla osób niepełnosprawnych do wejścia do gimnazjum, sali gimnastycznej i szkoły podstawowej na poziomie pierwszego piętra.

Dokończenie na str. 3

Święto babć i dziadków

W piątek wszystkie babcie i dziadkowie obchodzą swoje święto. W przedszkolach i szkołach trwają ostatnie przygotowania do organizowanych z tej okazji uroczystości.

Specjalne programy artystyczne przygotowywane są we wszystkich szkołach i przedszkolach na terenie całego powiatu. Tradycyjne spotkanie z okazji Dnia Babci i Dziadka odbędzie się w czwartek o godz. 15.00 w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Żerkowie.

Dzieci z Publicznego Przedszkola nr 6 „Jarzębinka” w Jarocinie zaprezentują się w koncercie dedykowanym wszystkim babciom i dziadkom. Występ odbędzie się w piątek, 21 stycznia o godz. 13.00 w sali widowiskowej Jarocińskiego Ośrodka Kultury. Na koncert przyjść mogą nie tylko dziadkowie przedszkolaków z „Jarzębinki”, wstęp bezpłatny.

Również w piątek, w Jarocińskim Ośrodku Kultury o godz. 17.00 rozpocznie się występ zespołu folklorystycznego „Snutki” z Potarzycy. Do sali widowiskowej stowarzyszenie zaprasza wszystkie osoby chętne, nie tylko seniorów. Wstęp na imprezę jest wolny.

Ulga dla inwestujących

Nawet całkowite zwolnienie z płacenia podatku od nieruchomości przewiduje obowiązująca od początku roku uchwała Rady Miejskiej w Jarocinie. Z takiej możliwości mogą skorzystać przedsiębiorcy zwiększający zatrudnienie.

O możliwości wprowadzenia w Jarocinie ulg w podatku od nieruchomości pisaliśmy kilka tygodni temu. Wówczas przedstawiliśmy projekt uchwały, nad którym pracowano w Urzędzie Gminy i Miasta w Jarocinie, a stanowiącym niemal dosłowną kopię podobnego dokumentu obowiązującego od kilku lat w Trzciance.

W grudniu jarocińscy radni przyjęli uchwałę w sprawie wprowadzenia zwolnień w podatku od nieruchomości, której sformułowania bardziej różnią się od trzciańskiego pierwowzoru. Dokument obowiązuje od 1 stycznia br. Zakłada on częściowe zwolnienie z podatku od nieruchomości firmę, która zwiększy zatrudnienie w stosunku do poprzedniego roku o co najmniej 10%. Częściowe zwolnienie przysługuje także rozpoczynającym dopiero działalność gospodarczą lub podejmującym ją ponownie po

12 miesiącach od zakończenia poprzedniej działalności, a jednocześnie zatrudniających bezrobotnych na podstawie umowy o pracę. Obydwa rodzaje zwolnień wygasają z końcem grudnia roku następującego po roku, w którym zaczęto korzystać z ulgi. W pierwszym roku podatkowym zwolnienie wynosi 50% podatku należnego za okres objęty zwolnieniem, a w drugim roku 25%.

Zwolnienia z podatku od nieruchomości obejmują również budynki, jeżeli w roku następującym po zakończeniu budowy lub w roku zakończenia budowy podatnik (przedsiębiorca) rozpocznie działalność gospodarczą w tych obiektach, z wyłączeniem działalności uciążliwej dla środowiska. Ulga wygasa z dniem 31 grudnia trzeciego roku podatkowego, a w następnych latach wynosi kolejno: 100%, 50% i 25%.

- Zwiększenie się roli i znaczenia inwestora wpływa jednoznacznie pozytywnie na tworzenie się nowych miejsc pracy i ograniczania bezrobocia w regionie. Niezbędne jest więc stosowanie zachęt i preferencji finansowych wobec inwestorów podejmujących działalność gospodarczą i jednocześnie tworzących nowe miejsca pracy - uzasadniał uchwałę burmistrz Marian Michalak. Propozycję poparła także opozycja, chociaż jej przedstawiciele ubolewali, że nie przedstawiono przewidywanych skutków wprowadzenia zwolnień dla budżetu gminy. - Jest to pierwszy krok w kierunku zarządzania miastem, a nie jedynie administrowania. Oby takich odważnych posunięć było znacznie więcej - stwierdził przewodniczący klubu radnych AWS Adam Pawlicki. Uchwałę przyjęto jednogłośnie.

(rr)

k a d r y

BOŻENA PRZEWOŻNA

W ubiegły piątek została powołana przez prezydenta Poznania na stanowisko inżyniera miejskiego. Pracę w poznańskim urzędzie rozpocznie 1 marca.

W latach 1990-1994 była wiceburmistrzem Jarocina, zastępcą Marka Przymusińskiego. W następnej kadencji samorządu była radną Rady Miejskiej w Jarocinie i członkiem Zarządu Miejskiego w Jarocinie, kierowanego przez burmistrza Pawła Jachowskiego. W 1998 roku nie kandydowała w wyborach lokalnych. Od pięciu lat jest prezesem Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej we Wrześni, gdzie przeprowadziła dwie bardzo duże inwestycje, w tym jedną sfinansowaną z grantu Banku Światowego. Zorganizowała też I Krajowy Zjazd Ciepłowników.

Ukończyła Akademię Ekonomiczną w Poznaniu, a później także studia podyplomowe na kierunku audyt energetyczny na Politechnice Poznańskiej. Ma dwie córki, 24-letnią Magdę i o trzy lata młodszą Renatę.

(rr)



KRZYSZTOF BACZYŃSKI

Od 1 stycznia pełni funkcję leśniczego w leśnictwie Cielcza. Ma 31 lat. Jest żonaty, ma dwie córki: trziesięcioletnią Agatę oraz trzyletnią Magdalenę.

Urodził się w Słupcy. Ukończył Technikum Leśne w Miliczu. W Nadleśnictwie Jarocin rozpoczął pracę po szkole średniej. Najpierw, od 1988 roku odbywał staż w leśnictwie Potarzyca. Dwa lata później został podleśniczym w leśnictwie Lubonieczek. Od 1994 do końca ubiegłego roku pracował na stanowisku podleśniczego w leśnictwie Brzezka.

W lesie nie tylko pracuje, ale i spędza wolne chwile. Lubi polować. Należy do Koła Łowieckiego nr 48 „Ryś”.

(alg)



KONRAD KOŁACKI

Od 1 stycznia powołany na stanowisko dyrektora Komunalnego Zakładu Budżetowego w Jaraczewie. Razem z żoną Małgorzatą i trójką dzieci mieszka w rodzinnym Jarocinie. Jest inżynierem mechanikiem. Studia ukończył w Mińsku. Obecnie studiuje doradztwo podatkowe w Międzynarodowej Szkole Menedżerów w Warszawie. Od 16 lat pracuje w Jaraczewie. W miejscowej Spółdzielni Kółek Rolniczych zajmował wszystkie możliwe stanowiska - od specjalisty do prezesa. Konrad Kołacki pasjonuje się muzyką. Potrafi zagrać dla siebie i rodziny na kilku instrumentach - gitarze, harmonijce ustnej, flecie i pianinie. Jak twierdzi - lubi muzykę dobrą i w dobrym wykonaniu. Jeśli czas mu na to pozwala aktywnie uprawia sport - przede wszystkim piłkę nożną. Lubi niedzielne spacerować z rodziną i wakacje pod namiotem.

(ann)



JAROCIN

32 psy ras agresywnych zarejestrowano dotychczas w Urzędzie Gminy i Miasta w Jarocinie. Większość z nich to rotweilery. Obowiązek rejestracji psów niektórych ras wprowadził kilka miesięcy temu minister spraw wewnętrznych i administracji po serii groźnych pogryzień ludzi.

KOTLIN

Spotkanie wiejskie dla osób zainteresowanych telefonizacją, odbywają się w gminie Kotlin. W przetargach organizowanych przez TP S. A. w Poznaniu zostali wybrani wykonawcy budowy sieci dla Kotliny, Wysogotówka, Woli Książęcej, Racendowa, Sławoszewa, Parzewa i Kurcewa. W lutym odbędzie się przetarg dla miejscowości Magnuszewice i Wilcza. W 2000 roku założonych zostanie około 700 aparatów. Jest to taka sama liczba telefonów, jaka obecnie istnieje w gminie.

(ts)

NOWE MIASTO

Impreza pod nazwą „Przyjaciel szkoły” odbędzie się w najbliższy piątek w Szkole Podstawowej w Klęce. Spotkanie z władzami gminy, darczyńcami i przyjaciółmi szkoły uświetni wystawa grafiki i malarstwa Eugenii Lewandowskiej. Organizatorzy przewidzieli także aukcję prac wykonanych przez uczniów.

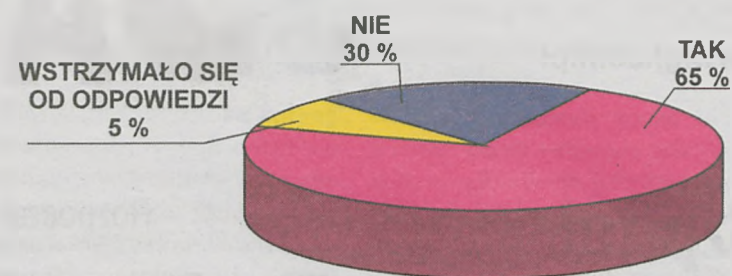
(jn)

ŻERKÓW

Trwają prace przygotowawcze do ogłoszenia przetargu na wykonanie nowej kwatery na wypiskisku śmieci w Brzóstkowie.

(akf)

Czy wręczył(a) Pan(i) kiedykolwiek „łapówkę” lekarzowi?



W jednym ze szpitali w Zielonej Górze pojawiło się oświadczenie lekarzy, że nie przyjmują od pacjentów i ich rodzin prezentów ani pieniędzy.

Stu przypadkowo spotkanych mieszkańców Jarocina zapytaliśmy, czy kiedykolwiek wręczyli lekarzowi „łapówkę”. 65 osób odpowiedziało twierdząco, 30 zaprzeczyło. Pięcioro ankietowanych nie udzieliło w ogóle odpowiedzi. Ci, którzy przynajmniej raz obdarowali lekarza „łapówką”, najczęściej tłumaczyli, że robili to dla dobra bliskiej osoby przebywającej w szpitalu, aby sprawowano nad nią lepszą opiekę lub skierowano na specjalistyczne badania.

Na str. 11 publikujemy rozmowy na ten temat z ordynatorami w jarocińskim szpitalu.

Jarocinianka inżynierem miejskim Poznania

Była wiceburmistrz Jarocina Bożena Przewoźna została powołana przez prezydenta Poznania na inżyniera miejskiego. Od 1 marca będzie jej podlegała cała poznańska gospodarka komunalna, w tym inwestycje.

Bożena Przewoźna była w latach 1990 - 1994 wiceburmistrzem Jarocina. Później przez cztery lata pracowała w Zarządzie Miejskim w Jarocinie. Od pięciu lat kieruje wrzesińskim Przedsiębiorstwem Energetyki Ciepłej.

W ubiegłym tygodniu prezydent Poznania powołał Bożenę Przewoźną na stanowisko inżyniera miejskiego. - *Poznański Urząd Miasta zmienia swoją strukturę organizacyjną. Utworzone zostało stanowisko inżyniera miasta, któremu będą podlegać inwestycje, pozyskiwanie środków na te inwestycje, transport miejski i inne usługi komunalne: woda, ciepło. Nastąpi połączenie kilku dotychczasowych wydziałów w jeden - wyjaśnia Bożena Przewoźna. Poznańskie dzienniki napisały, że będzie należała do grona najważniejszych osób w Poznaniu, zaraz po prezydentach miasta i członkach*

zarządu. - Trudno określić, czy tak rzeczywiście będzie. Nowa struktura nie jest jeszcze ostatecznie przesądzona - mówi Bożena Przewoźna. Zapewnia, że o nominacji nie zdecydowały względy polityczne (w Poznaniu rządzi koalicja AWS i Unii Wolności). - Była propozycja władz miejskich, nad którą - czego nie ukrywam - musiałam się mocno zastanowić. Czy podjęłam właściwą decyzję - czas pokaże. (...) Myślę, że zostałam potraktowana jako osoba, która swoje życie zawodowe poświęciła głównie gospodarce komunalnej. Liczyło się też to, że przez osiem lat pracowałam z radnymi.

Pracę w Poznaniu rozpocznie 1 marca. Chociaż wiele czasu będzie spędzała w Poznaniu, z Jarocina nie zamierza się wyprowadzać. Nie wyklucza, że w 2002 roku wystartuje w wyborach samorządowych w Jarocinie.

(rr)

Starostwo jak nowe

Na ukończeniu są prace remontowe prowadzone w jarocińskim starostwie powiatowym. Całkowicie odremontowano korytarz oraz sanitariaty. Wymieniono podłogi i drzwi, położono panele ścienne i podwieszany sufit. Trwają jeszcze prace wykończeniowe w kilku pomieszczeniach biurowych. Niektóre wydziały zmieniają swoje siedziby, dlatego utrudnieniem dla petentów może być brak tablic informacyjnych, które pojawić się mają dopiero w najbliższym czasie. Na cały remont starostwo w Jarocinie otrzymało dotację w wysokości 200.000 zł.

(alg)



Fot. Robert Kazmierczak

Kiedy pieniądze za cukier?

Dokończenie ze str. 1

Półowa zobowiązań wobec 1.764 plantatorów została już przez cukrownię zapłacona. Z tej sumy potrącono jednak wszystkie płatności, jakie rolnicy mieli wobec zakładu: za nasiona, środki ochrony roślin, wapno, nawozy. W sumie rolnicy otrzymali tylko niewielkie kwoty. Zapłata była możliwa dzięki kredytowi w wysokości 12 milionów z Banku Śląskiego. Pomocy w staraniach o otrzymanie kredytu preferencyjnego członkowie Związku Plantatorów Buraka Cukrowego z Witaszyc poszukiwali również w Ministerstwie Rolnictwa, w Agencji Rynku Rolnego oraz w Sejmie. Dalsze odwołanie terminu płatności groziło bowiem tym, że rolnicy rozpoczną blokady na drodze do Witaszyc. - Skupiliśmy 172.056 ton. Należność za same tylko buraki wyniosła 19.175.400 złotych. Dowóz surowca kosztował nas 536.300 złotych. Rolnicy mają zwracane koszty za dowóz surowca. Jako jedyny zakład przetwórstwa rolno-spożywczego płacimy to jeszcze w tym roku. Jak będzie w przyszłym - trudno powiedzieć. Premia za późną dostawę wynosiła 203.800 złotych. Od 15 listopada aż do końca skupu była premia w wysokości 1 % za każdy dzień po 15 listopada - wyjaśnił Stanisław Nowakowski.

Z pierwszego kredytu wypłacono rolnikom 7 438 794 złote. Do wypłacenia pozostało jeszcze 9.639.175,81 złotych. Należności płacone były od 21 grudnia w bankach spółdzielczych w Dobrzycy, Pleszewie, Czerminie, Gołuchowie, Kołaczku, Raszkowie, Jarocinie oraz w filiach w Kotlinie, Koźminie i w Jaraczewie. - Posiłowaliśmy się tymi bankami, gdyż baliśmy się, że poprzez Bank Rozwoju Cukrownictwa nie

zdążymy wypłacić pieniędzy przed świętami. Pozostała jeszcze do zapłacenia znacząca suma. Jest to suma, która właściwie najbardziej interesuje rolników, gdyż z tych pierwszych pieniędzy po potrąceniach dostali naprawdę niewiele - wyjaśnił Stanisław Nowakowski. Dziesięć procent z sumy ponad 9 milionów jest potrącane i pozostaje na rozpoczęcie cyklu uprawowego buraka. Ci, którzy zrezygnują z umowy z cukrownią będą mieli wypłacone środki w całości. - Oczekują na pewno państwo informacji, kiedy te pieniądze zostaną wypłacone. Ja nie mam takich kompetencji ani znajomości, abym mógł definitywnie powiedzieć o konkretnym terminie. Przed świętami wiedzieliśmy więcej niż w tej chwili - tłumaczył Stanisław Nowakowski. Podkreślił również, że cukrownia nie jest w stanie zapłacić należności z własnych środków, gdyż wystarczy ich tylko na przetrwanie do lutego.

Trwają starania, aby jeszcze w miesiącu styczniu zapłacić połowę pozostałych należności. Rozmowy w sprawie kredytu preferencyjnego prowadzone są m. in. z prywatnym bankiem holenderskim z Poznania. - Gdy będziemy mieli środki, będziemy płacić wszystkim po równo. Nie będziemy robić wyjątków. Jeśli wszystko uda nam się pomyślnie rozwiązać i będziemy bliżej inwestora strategicznego, to zakończy się również problem zaopatrzenia w nasiona. Idzie już wiosna, a ja na dzień dzisiejszy nie mogę państwu powiedzieć, ile będziemy kontraktowali buraków. Nie mamy jeszcze przydzielonych limitów. Myślę, że to się wyjaśni w ciągu najbliższych dni i wtedy będziemy mieli jasną sytuację z zaopa-

trzeniem w środki ochrony roślin, nasiona i nawozy. Sytuacja w rolnictwie jest zła. Rolnicy nie mają pieniędzy na to, aby zapoczątkować uprawę buraka cukrowego. Obawiamy się tego, żeby nie było tak, że zabraknie nam buraków - zakończył kierownik działu plantacyjnego. Przypomniał również, że każdemu z rolników należy się również dwa kilogramy cukru w cenie 1,88 za 1 kg, za każdą tonę dostarczonego surowca. Od 10 stycznia cukrownia uruchomiła sprzedaż cukru z ostatniej kampanii.

W czasie spotkania Stanisław Staszak, członek rady nadzorczej cukrowni „Witaszyce” i komisji ubolewał na tym, że cukrownia, która przez 101 lat była polska, nie będzie nią nadal, gdyż jako inwestora strategicznego wskazano jej niemiecką firmę Pfeifer und Langen. - Pewnie miło by nam było powiedzieć i to, żeby to była spółka „Polski cukier”, ale by tak się mogło stać w Witaszycach przede wszystkim ktoś musi nam zagwarantować oddłużenie cukrowni. Jeśli to nie nastąpi, musimy sobie jasno powiedzieć, że cukrownia nie jest w stanie wyjść z zadłużeniem na nową kampanię i kontraktować buraki cukrowe - powiedział Stanisław Jankowiak, prezes Związku Plantatorów Buraka Cukrowego w Witaszycach. Podkreślił również konieczność zmian w cukrowni, gdyż niektóre z maszyn pochodzą z 1928 roku, z likwidacji rafinerii w Gnieźnie i w Gdańsku. Przedstawiciele cukrowni mają nadzieję, że sytuacja zakładu wyjaśni się w czasie posiedzenia akcjonariuszy, które ma się odbyć w Warszawie 21 stycznia.

LIDIA SOKOWICZ

WTZ ma 5 lat

Dokończenie ze str. 1

Pomagała mu grupa ludzi nie mniej zainteresowanych powstaniem warsztatu: Radosława Suszczyńska - kierownik poradni wychowawczo-zawodowej, Ewa Kunz - kierownik ośrodka pomocy społecznej, Romuald Gruchalski - dyrektor szkoły specjalnej, Krystyna Stykowska - kierownik administracyjny JOK-u. - Idea warsztatu wzięła się stąd, że panowała luka w zajmowaniu się dziećmi po szkole specjalnej. Nie było gdzie ich umiejscowić i czym zająć. Ówczesny burmistrz zorganizował wyjazd do WTZ w Gizatkach, gdzie zobaczyliśmy, jak wspaniale można się zająć tymi osobami - mówi Radosława Suszczyńska. Postanowiono, że warsztat będzie miał swoją siedzibę w budynku, w którym kiedyś mieściło się przedszkole nr 1 w Jarocinie, przy ul. Wrocławskiej 39. - Budynek był w bardzo złym stanie technicznym, cały nadawał się do gruntownego remontu - wspomina Ireneusz Hemmerling, kierownik WTZ.

W zajęciach warsztatu uczestniczą osoby niepełnosprawne z najpoważniejszymi dysfunkcjami psychofizycznymi. Na początku było

ich dwudziestu czterech, w tej chwili - czterdziestu dwóch, a dalszych dwudziestu pięciu oczekuje w kolejce na przyjęcie. - Są to osoby, które nie mają praktycznie możliwości na samodzielną egzystencję. Nasi uczestnicy mogą u nas liczyć na szeroko rozumianą pomoc rehabilitacyjno-pedagogiczną. Większość osób to ludzie z upośledzeniami umysłowymi, dlatego staramy się rozwijać ich funkcje psychospołeczne - wyjaśnia kierownik. Ważną funkcją WTZ jest również przygotowanie uczestników do podjęcia pracy w Zakładzie Aktywności Zawodowej, o którego powstanie starają się twórcy WTZ. - Warsztat ma być jedynie miejscem przejściowym, a nie docelowym, przygotowującym osoby niepełnosprawne do podjęcia pracy - mówi Ireneusz Hemmerling.

Z okazji jubileuszu, w najbliższy poniedziałek w WTZ odbędzie się uroczystość wspomnieniowa, podsumowująca minione pięć lat. Gospodarzami imprezy będą osoby niepełnosprawne, a wezmą w niej udział m. in. sponsorzy, samorządowcy i parlamentarzyści, którzy pomagali w utworzeniu instytucji.

(jn)

Żerków

Gimnazjum do 2001

Dokończenie ze str. 1

Utrzymane zostanie dotychczasowe usytuowanie boisk na istniejącym nasypowym tarasie pomiędzy budynkiem szkolnym a lasem na zboczu wzniesienia. Naturalny skłon zbocza wykorzystuje się na usytuowanie widowni terenów sportowych.

Budynek szkoły podstawowej, oprócz kilku korekt w północnej i zachodniej ścianie szczytowej,

niezbędnych do powiązania go z dobudowywanym gimnazjum oraz dociepleniu i nawiązaniu kolorystyką do nowej części nie będzie podlegał innym zmianom.

Istniejąca w szkole podstawowej stołówka będzie obsługiwała obie szkoły. W gimnazjum projektuje się tylko barek zlokalizowany w pobliżu widowni sali gimnastycznej.

ANNA KOPRAS-FIJOŁEK

ogłoszenie

Gminne zwalczanie alkoholizmu

Ponad 300 tysięcy złotych przeznaczono w tym roku na Gminny Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Jarocinie.

Wśród zadań gminnego programu znalazło się utworzenie Centrum Profilaktyki i Terapii Uzależnień przy ulicy Kościuszki 18 w Jarocinie. Obecnie trwają prace adaptacyjne. Placówka będzie służyła nie tylko osobom uzależnionym od alkoholu. - W społeczeństwie obserwuje się wiele uzależnień: od środków farmaceutycznych, narkotyków, alkoholu i innych. Tym wszystkim ma służyć to centrum - mówi Ryszard Kołodziej, przewodniczący Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Ośrodek

będzie przeznaczony nie tylko dla mieszkańców gminy Jarocin. - Myślimy, że centrum, które powstaje, swym zasięgiem może objąć też sąsiadujące gminy, choć w tym zakresie musimy uzyskać porozumienie - stwierdza Ryszard Kołodziej. Kolejną bardzo ważną sprawą jest prowadzenie istniejących już świetlic socjoterapeutycznych oraz otwieranie nowych, o ile tylko zajdzie taka potrzeba.

Profilaktyka wśród młodzieży szkolnej kontynuowana będzie na organizowanych koloniach i obozach. Gminna Komisja RPA zakła-

da także udział w programach edukacyjno-informacyjnych prowadzonych w mediach. Nowością są spotkania wielkanocne, gwiazdkowe, z okazji Dnia Dziecka oraz druk broszur, biuletynów i ulotek. Na rok 2000 komisja wydała kalendarz ścienny, ilustrowany pracami z konkursu plastycznego „Alkohol kradnie młodość”. Wszystkie działania są finansowane z funduszy pochodzących z opłat za pozwolenia na sprzedaż alkoholu. W budżecie na rok 2000 na ten cel zapisano kwotę 323 tysiące złotych.

(ls)

Najtańsze raty na samochody! oferta 2000

Wielu z nas marzy o zakupie nowego samochodu. Wraz z nadejściem nowego roku 2000 pojawia się niebywała okazja zakupu auta marki Daewoo na wyjątkowo korzystnych warunkach.

Wystarczy powiedzieć, że płacąc ratę w wysokości **jedynie 188 zł. miesięcznie** można stać się posiadaczem **MATIZA** - samochodu, który podbił już polski rynek, a **już za 256 zł. miesięcznie** możemy jeździć rodzinnym **LANOSEM**. Równie rewelacyjnie niskie raty proponowane są na **POLONEZA 176 zł., TICO 157 zł.** oraz **NUBIRE - tylko 353 zł. miesięcznie!**

Każdemu, kto w dniach **19-21 stycznia** skorzysta z oferty 2000, do podpisania umowy wystarczy **jedynie 3%** pierwszej wpłaty oraz dowód osobisty (bez zaświadczeń o zarobkach), a oprocentowanie rat na jego samochód wyniesie - **uwaga! 0%**.

Niestety promocja ta jest ograniczona ilościowo, więc udział w niej możemy sobie zagwarantować szybką wizytą w salonie lub rezerwacją telefoniczną.

zapraszamy do Salonów Auto Systemu:

Ostrów Wlkp ul. Kolejowa 5, tel. 735 42 34 Dom Handlowy OKRAGLAK
Kalisz Al. Wojska Polskiego 2, tel. 764 99 33 HIT Hipermarket

kronika policyjna



■ **Kradzieże i włamania** 12 stycznia w Żerkowie na Rynku z otwartego fiata 126p nieznany sprawca ukradł dwa telefony komórkowe wartości 600 zł, należące do Grzegorza G.

13 stycznia w sklepie Market Pozperito w Jarocinie przyłapano dwie osoby - kobietę i mężczyznę - na kradzieży artykułów spożywczych i pantofli wartości 34 zł.

Tego samego dnia w Jarocinie na ul. Kasztanowej o godz. 0.50 policjanci KPP w Jarocinie zatrzymali na gorącym uczynku Krzysztofa S. i Janusza B., którzy usiłovali skraść fiata 126p. Policja dziękuje osobie, która telefonicznie powiadomiła o tym zdarzeniu.

14 stycznia w Jarocinie z ul. kard. Wyszyńskiego skradziono volkswagena passata wartości 90.000 zł, należącego do Wiesława W.

Tego samego dnia w Jarocinie podczas kontroli drogowej policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie ujawnili podrobione numery nadwozia i silnika żuka. Samochód zabezpieczono na parkingu policyjnym.

■ **Wypadek** 11 stycznia w Jaraczewie na ul. Gostyńskiej ok. godz. 18.00 kierowca fiata 125p w czasie wymijania ciężarówki potrafił idącego prawą stroną drogi Mirosława K. Pieszego w wyniku odniesionych obrażeń zmarł w drodze do szpitala.

■ **Pożar** 14 stycznia w Stęgoszy ok. godz. 2.00 w nocy spaleni uległ stóg ze słomą i sianem. Straty w wysokości 20.000 zł poniósł Stefan T. Prawdopodobną przyczyną pożaru był samozapłon.

Informacje pochodzą z Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. (jn)

Nowe legitymacje policjantów

Od początku roku policjanci w całym kraju mają nowe legitymacje służbowe.

Nowe legitymacje ważne będą do 31 grudnia 2002 roku. Ich wymiar jest taki sam jak starych dokumentów. Nowe posiadają niebieski pasek z białym napisem POLICJA umieszczonym pod zdjęciem funkcjonariusza. Legitymacje zabezpieczone są również hologramami.

Policjanci zobowiązani są mieć legitymacje i odznaki przy sobie w czasie pełnienia służby. - Poli-

cjanci niemundurowi muszą okazać legitymacje przed rozpoczęciem czynności sprawdzania na przykład czyichś dokumentów. Nie dają jej kontrolowanemu do rąk, a jedynie okazują - wyjaśnia sierżant sztabowy Aleksander Szczepański, rzecznik prasowy jarocińskiej komendy policji. Policjant będący w mundurze wystarczy, że się przedstawi przed rozpoczęciem kontroli.

(jn)

Eleni u ojców franciszkanów

Piosenkarka Eleni wystąpi w niedzielę 23 stycznia w kościele ojców franciszkanów w Jarocinie.

Koncert rozpocznie się o godzinie 15.00 w kościele parafialnym. Wstęp na imprezę jest wolny.

(ls)

targowisko

mąka „Tortowa”	1,30 do 1,40
mączka ziemniaczana	2,60 do 2,70
ryż	2,00 do 2,20
kasza	1,05 do 1,35
cukier	2,30 do 2,45
olej „Kujawski”	3,00 do 3,50
pomidory	5,50 do 6,00
ogórki	7,00 do 8,00
pieczarki	3,50 do 4,50
cytryny	3,40 do 4,20
pomarańcze	3,00 do 4,50
banany	3,20
jabłka	1,20 do 2,60
ziemniaki	0,80
jajka	3,00 do 4,50

Nowe terminy w ZUS-ie

Od 1 stycznia zmieniły się terminy płacenia składek w ZUS-ie. Do 5. dnia każdego miesiąca muszą odprowadzać składki jednostki budżetowe, do 10. - osoby prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą, płacące składki indywidualnie. Pozostałe firmy płacą - tak jak do tej pory, do 15. dnia danego miesiąca.

Zmiana dotycząca terminów opłacania składek jest szczególnie ważna dla tych osób, które prowadzą indywidualnie działalność gospodarczą i zgłosiły się do dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego. Jeżeli opłaciły składkę nie 10 stycznia, ale 1, mogą zostać wyłączone z ubezpieczenia. Będą musiały się do niego zgłosić ponownie. - Jeżeli taka osoba zapłaciła składkę 11 stycznia, zachorowała 12 stycznia, nie będzie miała prawa do zasiłku chorobowego, bo przerwała ubezpieczenie zdrowotne - podkreśla Danuta Wiertelak, kierowniczka jarocińskiego oddziału ZUS-u. Nawet jeden dzień opóźnienia w zapłaceniu składek powoduje wyłączenie z ubezpieczenia chorobowego. Nie ma możliwości otrzymania zasiłku. Trzeba ponownie zgłosić się do takiego ubezpieczenia (złożyć deklarację ZUA) i odczekać 180 dni, żeby nabyć prawo do zasiłku. - W innych przypadkach nie skutkuje to żadnymi sankcjami, ponieważ opłacanie składek ciąży zawsze na płatniku - dodaje Danuta Wiertelak. Dla pracownika nie ma istotnej różnicy, czy zakład zapłacił 5 czy 15 stycz-

nia składkę, bo jeżeli zakład się opóźnił, jest zobowiązany opłacić te składki łącznie z odsetkami. Od 18 listopada wynoszą one 41 % w stosunku rocznym.

Od stycznia 2000 roku wszystkie osoby prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą, opłacające składkę na ubezpieczenie społeczne, zdrowotne, muszą składać deklaracje (druk oznaczony literami DRA) co miesiąc, nie tak jak do tej pory - co trzy miesiące. - Bez względu na to, czy zmienia się cokolwiek w wynagrodzeniu pracownika, taką deklarację trzeba złożyć - podkreśla Danuta Wiertelak.

Do 15 lutego 2000 roku wszystkie osoby prowadzące działalność gospodarczą - czy to indywidualnie, czy zatrudniające pracowników - mają również obowiązek złożyć roczną deklarację za rok poprzedni, od stycznia do listopada 1999 roku. - Na dzień dzisiejszy nie mamy jeszcze deklaracji. Mają one dotrzeć po 20 stycznia, łącznie z instrukcją, jak je wypełniać - mówi kierowniczka ZUS-u. Wszyscy, którzy korzystają z programu Płatnik, będą mogli otrzymać w ZUS-ie płytę CD-ROM z trzynastą deklaracją. (akf)

Kotlin

Alkohol - dziękuję nie!

W zeszłym roku w ramach Gminnego Programu Rozwiązywania Problemów Alkoholowych zostały zorganizowane dwa spotkania z młodzieżą klas ósmych i pierwszych gimnazjum, poświęcone alkoholizmowi i jego skutkom.

W ramach Gminnego Programu Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w grudniu w Kotlinie i w Woli Książęcej odbyły się dwa spotkania z młodzieżą z gimnazjów i uczniami klas ósmych szkoły podstawowej. Tematem pogadanek była szkodliwość alkoholu. Wzięło w nich udział ponad 200 uczniów. W spotkaniach uczestniczyli m. in. Stefan Taczała - przewodniczący gminnej komisji RPA, lekarz Bernadeta Piątka i komendant komisariatu kotlińskiej policji - Marek Ratajczak. - W Kotlinie było więcej dzieci, więc musieliśmy podzielić je na grupy i zorganizować dwa spotkania. Było to pierwsze tego typu spotkanie w szkołach, związane z profilaktyką alkoholową. Dzieci zadawały wiele pytań na temat szkodliwości alkoholu. Wiele z nich nie zdawało sobie sprawy, że z alkoholizmem wiąże się również niedostatek, wulgarność, rozłam w rodzinach, konflikty. Dzieci od klas I do VIII we wszystkich szkołach w gminie otrzymały zakładki z hasłem: Alkohol - dziękuję, nie! Zawarte są na nich podstawowe informacje na temat alkoholu i jego szkodliwości. Chodzi o to, aby dzieci w momencie, gdy ktoś częstuje je alkoholem, miały umiejętność mówienia „nie”. Uważam jednak, że to jedno szkolenie nie da nic,

trzeba je nadal organizować - wyjaśnił Stefan Taczała.

Komendant policji w czasie spotkań przedstawił dane na temat liczby przestępstw i wypadków dokonywanych pod wpływem alkoholu. - W tym roku w gminnym programie mamy także zaplanowane organizowanie kolejnych spotkań, pogadanek. Zaplanowaliśmy szkolenia dla grup zawodowych, rodziców, służby zdrowia. Fakt, że dzieci nie mają problemu z zakupem napojów alkoholowych świadczy o tym, że takie szkolenie jest konieczne również w przypadku sprzedawców. Jeżeli ktoś już pije i nie będzie miał silnej woli, to my go nie oduczmy. My mamy uświadamiać młodzież od lat szkolnych szkodliwości alkoholu - podkreślił Stefan Taczała. W tym roku na przeszkolenie w zakresie profilaktyki uzależnień i przeciwdziałania przemocy domowej przeznaczono 5.600 zł. Z tej sumy na kursy dla pracowników policji, pomocy społecznej, służby zdrowia i członków gminnej komisji RPA zaplanowano 2.400 zł., dla nauczycieli - 2.400 zł i dla sprzedawców - 800 złotych. Na kontynuację programu profilaktycznego „Noe” w gimnazjach w gminnym programie zarezerwowano 2.900 złotych. (ls)

telefony zaufania



W Jarocinie 747-15-22, czynny od 17.00 do 21.00 od poniedziałku do piątku. Punkt konsultacyjny dla osób z problemami alkoholowymi i członków ich rodzin czynny w każdą środę od godz. 17.00 do 20.00. Spotkania prowadzi terapeuta w Klubie Abstynenta w Jarocinie, ul. Wrocławska 34.

W Żerkowie 740-31-83, czynny w każdy wtorek i środę w godz. 18.00 - 19.00. Punkt konsultacyjny dla osób z problemem alkoholowym oraz członków ich rodzin czynny jest w tych samych dniach i godzinach w GOK-u w Żerkowie, ul. 700-lecia w (Dom Strażaka).

W Jaraczewie 747-19-61 wew. 13, czynny w pierwszy i trzeci wtorek miesiąca w godz. 17.00 - 18.00. Punkt konsultacyjny, który prowadzi zajęcia terapeutyczne dla osób z problemem alkoholowym i członków ich rodzin, czynny jest w tych samych dniach i godzinach w ośrodku zdrowia w Jaraczewie.

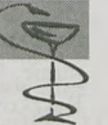
W Rusku 740-00-04 czynny w drugi i czwarty czwartek miesiąca w godz. 17.00 - 18.00. Punkt konsultacyjny, który prowadzi zajęcia terapeutyczne dla osób z problemem alkoholowym i członków ich rodzin, czynny jest w tych samych dniach i godzinach w ośrodku zdrowia w Rusku.

pogotowia



WODOCIĄGOWE
tel. 747-30-80
KANALIZACYJNE
tel. 747-32-34
ENERGETYCZNE
tel. 991

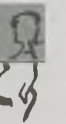
dyżury aptek



Do 23 stycznia dyżur nocny w godz. 20.00 - 8.00 pełni apteka „Remedium” (Jarocin, ul. św. Ducha 14, tel. 747-15-50). Od 24 do 30 stycznia dyżurować będzie apteka „Bratek” (Jarocin, os. Konstytucji 3 Maja 30, tel. 747-16-20).

W niedzielę i święta od godz. 9.00 do 13.00 oraz od 20.00 do 8.00 następnego dnia czynna jest apteka dyżurująca. Od godz. 9.00 do 14.00 czynna jest apteka „Bemex” (Jarocin, Rynek 13, tel. 747-26-56). Od godz. 14.00 do 18.00 otwarta jest apteka „Remedium”, a od 17.00 do 20.00 - apteka „Pod Zegarem” (Jarocin, Rynek 14, tel. 747-27-16).

szkoła rodzenia



Zajęcia w jarocińskiej Szkole Rodzenia, mającej swoją siedzibę w przedszkolu nr 3 przy ul. Stefana Batorego, odbywają się w każdą środę w godzinach od 13.00 do 15.00. Prowadzi je położna środowiskowo-rodzinna Kazimiera Pacia.

Mieszkania na sprzedaż

O podzielnikach ciepła w łazienkach oraz o złym stanie ulicy Piaskowej dyskutowali podczas zebrania mieszkańcy osiedla Konstytucji 3 Maja.

Zebranie zorganizowała, na wniosek mieszkańców (od bloku nr 14 do 42), rada osiedlowa. W spotkaniu uczestniczył zastępca prezesa Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej w Jarocinie - **Zbigniew Sajdak** oraz kierownik działu gospodarki zasobami mieszkaniowymi - **Paweł Niewiadomski**. Zastępcy prezesa zadano pytanie, dlaczego do tej pory nie zostały zamontowane podzielniki ciepła w łazienkach. Sajdak tłumaczył, że nie zostaną one opomiarowane ze względów ekonomiczno-technicznych. - *Po pierwsze nowe podzielniki elektroniczne skonstruowane są w ten sposób, że znajdują się w nich mikroprocesory, które są wrażliwe na podwyższoną wilgotność powietrza. Ta podwyższona wilgotność występuje właśnie w łazienkach. Po drugie zużycie ciepła w łazienkach jest minimalne w stosunku do pozostałych pomieszczeń w mieszkaniu. Grzejniki w łazienkach mają bowiem małą moc cieplną - wyjaśniał Zbigniew Sajdak. Ponadto łazienki posiadają mniej więcej taką samą powierzchnię użytkową, w związku z tym koszty używania łazienek zostaną ujęte w kosztach stałych używania nieruchomości. - Poza tym grzejniki znajdują się w łazienkach nie tak jak w pozostałych pomieszczeniach na wysokości ok. 60 cm od poziomu posadzki, tylko w połowie wysokości pomieszczenia lub pod samym sufitem. Nowe podzielniki elektroniczne mają dwa czujniki. Jeden mierzy temperaturę grzejnika, drugi - temperaturę powietrza. Żeby ten podzielnik funkcjonował prawidłowo, musieliśmy drugi czujnik wynosić i ustawiać na poziomie pozostałych grzejników w mieszkaniu. To jest bardzo kłopotliwe i drogie - powiedział wiceprezes.*

Kolejnym problemem są duże koszty związane ze zużywaniem energii cieplnej w pralniach i suszarniach. - *Mieszkańcy, którzy korzystają z tych pomieszczeń, po ich opuszczeniu, nie zakręcają zaworów - stwierdził Zbigniew Sajdak. - Poza tym ruchome części zaworów zawsze się komuś przydawały. Chcieliśmy zamontować głowice termostatyczne, ale one są dość drogie i istniało duże prawdopodobieństwo, że bardzo szybko by pozniakały. W naszych budynkach jest bardzo duży wandalizm. Zamontowane zostaną więc inne zawory.*

Na osiedlu trwa stopniowa wymiana sieci cieplnej oraz ocieplanie budynków. - *Został opracowany harmonogram modernizacji zasobów naszej spółdzielni - powiedział Zbigniew Sajdak. O tym, które bloki zostaną najpierw ocieplone, decyduje rok ich budowy. - Starsze były budowane według gorszej normy cieplnej. Ocieplamy również te, w których przemierzają ściany - dodał wiceprezes spółdzielni. W 2000 roku, na osiedlu Konstytucji ocieplone zostaną kolejne dwa bloki. Wymiana sieci cieplnej potrwa kilka lat.*

Do tej pory nie udało się rozwiązać sprawy własności dróg na osiedlu. - *Są spółdzielcze, wojskowe, kolejowe i miejskie. To są wielkie problemy i paradoksy - stwier-*

żona zostanie kostka cementowa na odcinku od drogi 42, od strony ul. Wojska Polskiego aż do garaży. Dalsza część ulicy - od skrzyżowania z ulicą Curie-Skłodowskiej w kierunku pawilonu (byłego "Pewexu") będzie zrealizowana w roku 2001. Położona zostanie tam nawierzchnia asfaltowa.

Podczas spotkania poruszone zostały również sprawy bieżące, m. in. problem bezpieczeństwa na osiedlu. Zwrócono uwagę na potrzebę wykonania kolejnych progów zwalniających tzw. garbów, które uniemożliwiłyby brawurowym kierowcom szybką jazdę po osiedlu.

- *Jeśli chodzi o utrzymanie dróg i zieleni, spółdzielnia wywiązuje się dobrze. Nasze osiedle szpecą bloki*



Kolejne zebranie zorganizowane zostało na wniosek mieszkańców

dził **Tadeusz Zajdler**, przewodniczący rady osiedlowej. - *Pod "piętnastką" część dróg jest spółdzielczych, część - kolejowych. A mynie mamy na plecach napisane, że kolejarz może się wywalić, a ten ze spółdzielni nie może złamać nogi.*

Kolejnym problemem poruszone przez mieszkańców była ulica Piaskowa. - *Kiedy pada deszcz, dzieci przychodzą ze szkoły zabrudzone błotem, a kiedy pada śnieg, w ogóle nie da się tam przejść. Tam jest gorzej niż na wsi - stwierdziła jedna z mieszkanki osiedla. - Co prawda, jestem tu prywatnie, ale udzielię informacji na ten temat - powiedział **Andrzej Słowiński**, Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej w Urzędzie Miasta i Gminy w Jarocinie. Poinformował zebranych, że w budżecie na rok 2000 przewidziane są środki na budowę ulicy Piaskowej. Będzie ona zrealizowana w cyklu dwuletnim. Jeszcze w tym roku po-*

wojskowe i kolejowe - stwierdził Tadeusz Zajdler. Na spotkanie nie dotarli jednak przedstawiciele działu mieszkaniowego PKP.

W związku z dużym zainteresowaniem wykupem mieszkań z zasobów wojskowych na zebranie zaproszono kierowniczkę zespołu mieszkaniowego w Wojskowej Agencji Mieszkaniowej, w oddziale terenowym w Ostrowie Wielkopolskim, **Julitę Tomczak**. - *Mieszkańcy osiedla dopytywali się, kiedy rozpocznie się wykup i jakie zasady będą obowiązywały w tym roku. - W tej chwili kończymy sprzedaż na zasadach zeszłorocznych. Nowe wejść w życie już wkrótce - poinformowała Julita Tomczak. - W każdym bloku jest 20% mieszkań, które zostałyby sprzedane. Może się okazać, że to będzie nawet 50%. Wszystko zależy od zainteresowania kadry i emerytów, którzy tam mieszkają.*

ANNA KOPRAS-FIOLEK

Zaćmienie Księżyca

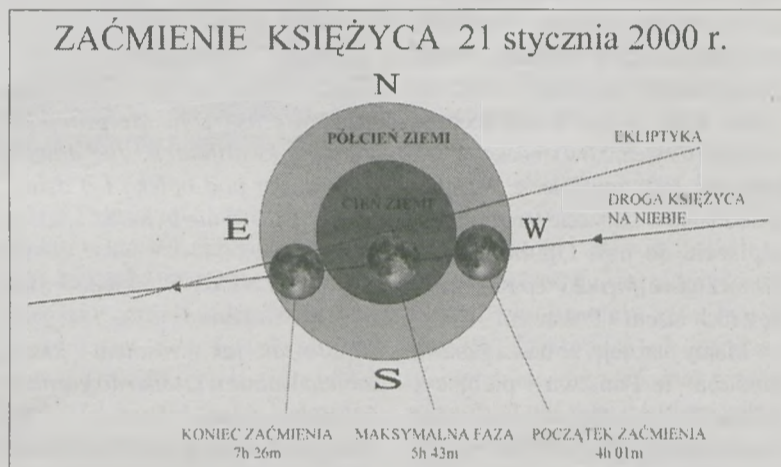
Całkowite zaćmienie Księżyca nastąpi w nocy 21 stycznia 2000 roku. Na ranem widoczne będzie także w Jarocinie.

Zaćmienie widoczne będzie w całej Ameryce Północnej i Południowej, na Atlantyku, wschodnim Pacyfiku, w Afryce, Europie i zachodniej Azji - przy zachodzie Księżyca, a także we wschodniej Azji - przy wschodzie. W Jarocinie rozpocznie się o godzinie 4.01. Maksymalna faza wystąpi o godz. 5.43, a zaćmienie zakończy się o godz. 7.26. W tym momencie Księżyc będzie już nisko nad horyzontem, a zajdzie o godz. 7.53. W Jarocinie Słońce wzejdzie o godzinie 7.46. Całkowite zaćmienie Księżyca występuje podczas jego pełni wtedy, gdy cała jego tarcza zanurzy się w cieniu Ziemi, a częściowo gdy w cieniu zanurzy się tylko jego część. Księżyc jednak nie zniknie, nawet przy całkowitym wejściu w cień Ziemi. Będziemy mogli dalej obserwować jego tarczę o barwie purpurowo-czerwonej.

Oświetlenie Księżyca ukrytego w cieniu Ziemi powoduje światło słoneczne, które załamuje się w atmosferze ziemskiej w kierunku do środka cienia. Obserwacje koloru tarczy Księżyca zanurzonej w cieniu Ziemi umożliwiają badania niektórych własności najwyższych warstw atmosfery ziemskiej.

Zaćmienia Księżyca miały duże znaczenie w rozwoju ludzkiej wiedzy o wszechświecie. Na podstawie okrągłego kształtu cienia Ziemi przesuwającego się po Księżycu starożytni Grecy 500 lat przed naszą erą wnioskowali, że Ziemia jest kulą i swobodnie porusza się w przestrzeni. Obserwacje zaćmień Księżyca pozwoliły w przeszłości sprecyzować położenia Księżyca w przestrzeni i dzięki temu opracować teorię jego ruchu wokół Ziemi.

ANDRZEJ OWCZAREK



ogłoszenia

Dyrekcja
Zespołu Zakładów Zdrowotnych
w Jarocinie, ul. Hallera 9

POSIADA
DO WYDZIERŻAWIENIA
GABINET
STOMATOLOGICZNY
z wyposażeniem

w Wiejskim Ośrodku Zdrowia
w Mieszkowie (138/2000)

Nowo otwarty
SKLEP
SPOŻYWCZY

od dnia 25.01.2000
serdecznie zaprasza klientów
codziennie od godz. 6.00 do 22.00
Jarocin, Poznańska 8 (135/2000)

Ośrodek Szkolenia Kierowców
Wiesław Banaszyński
zaprasza na

KURS PRAWA JAZDY
kat. B

- Krótkie terminy szkoleń
- Nauka Fiatem Punto
- Plac manewrowy do dyspozycji
- Możliwość płatności w ratach
- Wykłady: Szkoła Podstawowa nr 6 po zgłoszeniu telefonicznym

747-17-44 lub 0-604/234-832 (94/2000)

OKNA, DRZWI
PCV i ALUMINIUM

- Profil ALUPLAST
- Okucie AUBI
- BRAMY GARAŻOWE
- ROLETY ZEWNĘTRZNE
- PARAPETY

Bezplatny pomiar i transport

P.H.U. MONOPLAST

63-200 JAROCIN
Ks. St. Wyszyńskiego 4
II piętro, pokój 15, pn. - pt. 9⁰⁰ - 16⁰⁰
Tel. (0-62) 747-32-91 w. 45
tel. kom. 0-604/265-063

62-320 MIŁOŚLAW
Dz. Miłosławskich 2
Tel./fax (0-61) 438-24-31

TUW Spółdzielczych Kas
Oszczędnościowo-Kredytowych
poszukuje

PRZEDSTAWICIELI FINANSOWYCH

CV + życiorys prosimy przysyłać na adres:
81-743 Sopot, ul. Władysława 4/22
z dopiskiem PF/NLKP

Tel. kontaktowy (0-58) 550-97-30, kom. 0-605/089-327

Cytata '99

Czesław Robakowski - wicestarosta powiatu jarocińskiego i Walenty Kwaśniewski - wójt Kotlina otrzymali najwięcej głosów w Plebiscycie „Cytata '99”. Wyniki mogą się zmienić. Na zgłoszenia czekamy do 11 lutego. Wręczenie nagrody „Cytata '99” osobie, której wypowiedź otrzymała najwięcej głosów, odbędzie się 13 lutego podczas imprezy, która odbędzie się w Jarocińskim Ośrodku Kultury.

W plebiscycie „Cytata '99”, Czytelnicy „Gazety Jarocińskiej” wybiorą najbardziej zabawną, najciekawszą, a może najbardziej zastanawiającą i dającą do myślenia wypowiedź, którą opublikowano w minionym roku w „Gazecie”. Wybraliśmy 15 cytatów, które publikujemy poniżej. Mamy nadzieję, że spodoba się one również Państwu. Liczymy, że zechcecie Państwo wziąć udział w naszej zabawie i oddać swój głos na jedną z wypowiedzi.

Do tej pory najwięcej Czytelników zagłosowało na wypowiedź wicestarosty (nr 15) i wójta Kotlina (nr 3). Tuż za nimi są Krzysztof Adamiak (nr 11) i Janusz Jajczyk (nr 12). Niestety do tej pory nikt nie przysłał do nas zgłoszenia na naszą „wpadkę”, a na takie również czekamy. Wielu z nas zdarzyło się również napisać zdanie, które wywołało uśmiech na twarzach Czytelników i redakcyjnych kolegów. Jeśli znajdziecie Państwo takie zdania w „Gazecie Jarocińskiej” napiszcie do nas. Opublikujemy również nasze „wpadki” i pośmiejemy się z nich razem z Państwem.

Mamy nadzieję, że nasza zabawa spodoba się Państwu i plebiscyt „Cytata” będzie odbywał się również w następnych latach. Wśród osób, które przysłały do nas wypełnione kupony lub nasze „wpadki” rozlosujemy bardzo atrakcyjne nagrody: żelazko, ekspres do kawy, robot kuchenny, radiomagnetofon i dziesięć kalendarzy „Gazety Jarocińskiej”. Zapraszamy do zabawy.

W poprzednim numerze opublikowaliśmy kupon, w którym wystarczyło

podać tylko numer wypowiedzi, którą Państwo wybrali. Teraz chcielibyśmy również poznać przyczyny wyboru. Prosimy o zaznaczenie, co wpłynęło na Państwa decyzję. Można oczywiście zaznaczyć kilka odpowiedzi lub napisać inny powód.

1. KAZIMIERZ JAZGAR radny z Kotlina

„Nie dziwię się kobietom, bo jak zostaną same z kilkorgiem dzieci, nie zawsze mogą sobie poradzić. Ale czy są jakieś przepisy, by takiego męża czy konkubenta, co nie siedzi z nimi, a jest u np. matki i nie płaci alimentów, ścigać. Taki tylko kopuluje i robi dzieci. On nic dla tej społeczności nie robi.”

2. ROMAN GAWRECKI lekarz z Boguszyna

„By rozpoznać, że dziecko ma zapalenie oskrzeli, nie potrzeba wielkich kwalifikacji. Już dawno mam dzieci pod opieką i o dziwo żadnych skarg nie było.”

3. WALENTY KWAŚNIEWSKI wójt Kotlina

„To tak, jak z rosółem - kiedy kobieta walnie wszystko do garnka: ćwierć kury i garść pietruchy i wszystkiego, co trzeba, to najpierw są burzyny. Jak one się wygotują, jaki jest klarowny rosółek. W Kotlinie w służbie zdrowia będzie tak samo.”

4. ANDRZEJ KUNZ zastępca dyrektora w LO, radny z Jarocina

„Rzecz w tym, że w dobie amfetaminy nauczyciel jest bezradny”

5. MARIAN MICHALAK burmistrz Jarocina

„Nam chodzi o to, żeby ograniczyć maksymalną ekspansję wykupywania grobów. Teren się kurczy”

6. JAN RACZKIEWICZ prezes Klubu „Jarota”

„Jeżeli mamy współpracować, to nie możemy sobie przeszkadzać”

7. MARIAN SKOWRON dyrektor ZZOZ-u

„Moje motto działania: „Mało deklarować publicznie - więcej robić, a ocenę pozostawić opinii społecznej. Stąd tylko krótka informacja dotycząca mojego samopoczucia w dzień po konkursie.”

8. ADAM KOŁODZIEJ starosta powiatu jarocińskiego

„Pan Marian Skowron w zasadzie podwójnie spełnia wymagania. Aczkolwiek nie jest bezpośrednio ekonomistą, natomiast ukończył studia administracyjne.”

9. STANISŁAW CZESZYK członek zarządu powiatu jarocińskiego

„Szkoda, że wieś tak wierna przez wieki Kościołowi, w tych trudnych momentach nie otrzymała chociaż duchowego wsparcia od hierarchów. Wysła z tego prawda naga, nawet ksiądz nam nie pomaga.”

10. LESZEK BAJDA radny z Jarocina

„Kto z Lesiem wojuje, ten od Lesia ginie.”

11. KRZYSZTOF ADAMIAK komendant Straży Miejskiej w Jarocinie

„Możemy też zatrzymać tych, którzy jadą wierzchem lub pędzą zwierzęta.”

12. JANUSZ JAJCZYK burmistrz Żerkowa

„Jeśli kto puszcza kaczkę, że buduję się w Poznaniu lub że kupiłem mieszkanie, to mnie cieszy, że ktoś mnie uważa za takiego bogatego człowieka. Jeżeli ktoś po wizycie biskupa w Dobieszczyźnie puścił kaczkę, że biskup wziął pieniądze, to już jest mniej wesoło. (...) Natomiast jeśli ktoś twierdzi, że lekcje angielskiego zostały wprowadzone w Żerkowie od drugiej klasy, bo tam chodzi moje dziecko, to powiem szczerze - chyba komuś odebrało rozum. Może kiedyś warto byłoby wydać vademecum gminnego humoru?”

13. MARIAN SIKORSKI przewodniczący Rady Miejskiej Jarocina

„Myśli pan dużo, a mówi pan niedorzecznie”

14. CZESŁAW ROBAKOWSKI wicestarosta

„Administracja jest fundamentem, bez którego nie można stawiać żadnej budowli. To podstawa naszego wspólnego istnienia.”

15. CZESŁAW ROBAKOWSKI wicestarosta

„Mnie nie siedzimy, tylko staramy się myśleć.”

KUPON PLEBISCYT „CYTATA '99”

Wybieram cytata nr.....

Wybrałem(am) tę wypowiedź bo:

- rozśmieszyła mnie
 zdenerwowała
 zaskoczyła
 wywołała zdumienie
 wywołała chwilę refleksji
 jest prawdziwa
 jest nieprawdziwa
 mam takie samo zdanie
 mam inne zdanie na ten temat
 lubię osobę, która to powiedziała
 nie lubię osoby, która to powiedziała
 inne (proszę wymienić):.....

imię i nazwisko

adres

listy



W nawiązaniu do sprostowania starosty jarocińskiego Adama Kołodziejca, opublikowanego w nr 2 „Gazety Jarocińskiej” z 14 stycznia 2000 r. przypominam, że poseł AWS-SKL Andrzej Wojtyła w wywiadzie dla „Gazety” (nr 1/2000) nie stwierdził, że w budżecie państwa zostały uwzględnione konkretne środki na modernizację szpitala w Jarocinie. Zaznaczył, że w **staniu w sejmowej komisji zdrowia** znalazł się zapis, aby ministerstwo zdrowia uwzględniło w wydatkach inwestycyjnych w 2000 r. również jarociński szpital. Na potwierdzenie tego załączam opinię nr 13 Komisji Zdrowia z dn. 4 listopada 1999 r. Jednocześnie wyjaśniam, że trudno wnioskować o określoną kwotę, kiedy wciąż nie powstała dokumentacja do ewentualnych prac modernizacyjnych i kosztorys. Ubolewam, że władze powiatu nie przeznaczyły

na ten cel środków w budżecie powiatu na 2000 rok, co umożliwiłoby pozyskanie z budżetu centralnego odpowiednich funduszy, o których mowa także w ww. opinii.

Ze zdziwieniem przyjmuje również informację, o załączeniu do sprostowania pana starosty wykazu listów kierowanych do ministerstwa zdrowia, samorządu wojewódzkiego i... Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, mających jakoby świadczyć ostaraniach władz powiatu w pozyskiwaniu środków na szpital. Poseł Andrzej Wojtyła wielokrotnie informował, że ewentualna dotacja z budżetu centralnego będzie możliwa dopiero po sformułowaniu konkretnego wniosku wraz z dokumentacją.

Z poważaniem
Przemysław Masłowski
asystent posła AWS-SKL
Andrzeja Wojtyły
wiceprezes koła SKL w Jarocinie

interwencje



Dlaczego na ulicy Dworcowej w Jarocinie nie ma zakazu zatrzymywania się? Uważam, że taki zakaz powinien być szczególnie w piątki i soboty, kiedy w pobliskim „Alcatraz” są dyskoteki. Samochody parkujące wzdłuż ulicy ciągnącej się do dworca PKP stwarzają duże niebezpieczeństwo dla innych jadących tą ulicą pojazdów, skutecznie ograniczając im widoczność. Myślę, że odpowiednie służby powinny pomyśleć o postawieniu przy ulicy Dworcowej znaku zakazu zatrzymywania się.

* * *

Jarociński obwód drogowy, który może mieć wpływ na ustawienie w jakimś miejscu znaku drogowego, w przypadku ulicy Dworcowej go nie ma. Ulica ta należy do PKP. W Oddziale Drogowym PKP w Ostrowie odsyłają jednak do Zakładu Nieruchomości w Ostrowie Wlkp. - Postawić znak zatrzymywania się nie jest wcale prostą sprawą - wyjaśnia Ryszard Pluciński, dyrektor Zakładu Nieruchomości w Ostrowie Wlkp. - Ilość samochodów jest naturalnym elementem rozwoju motoryzacji. Nie

jesteśmy przygotowani na taką wielką ilość transportu samochodowego. Inicjatywa musi jednak wyjść od szerszej grupy osób. Nikt wcześniej nie sygnalizował takich problemów. Jeśli otrzymamy taki wniosek, wówczas będziemy się kontaktować z policją, ponieważ samowolnie znaków nie można ustawiać. Prawdopodobieństwo załatwienia sprawy jest bardzo niewielkie, ale wyjazd na ulicę Dworcową w Jarocinie rzeczywiście jest bardzo uciążliwy dla kierowców. O inicjatywie miesz-

kańców mówi także rzecznik prasowy jarocińskiej policji Aleksander Szczepański. - Jak zawsze, najlepiej, żeby inicjatywa w sprawie ustawienia znaku drogowego może wyjść od samych mieszkańców. Sporządzone zostaną mapy, sprawdzimy, czy zdarzały się jakieś kolizje na tej drodze i myślę, że istnieje szansa na postawienie w tym miejscu znaku zakazu zatrzymywania się i postoju - mówi rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

Czytelnik

Rozpoczął się czas studniówek w szkołach średnich

Rekordowa studniówka

Dokończenie ze str. 1

Studniówkę tradycyjnie rozpoczęto od poloneza, którego w pierwszej parze poprowadziła dyrektor liceum Bronisława Włodarczyk. Po raz pierwszy do tańca włączyli się niektórzy wychowawcy. Przygotowania do poloneza obejmowały pięć dwugodzinnych prób. Prowadzili je Janina i Zbigniew Hałasowie z Nowego Miasta, którzy ćwiczyli z maturzystami już po raz drugi. W sumie poloneza odtoczyło prawie 70 par. - *Maturzyści byli strasznie przejęci. Bardzo się starali. Wszystko poszło im jednak bardzo dobrze. Coraz więcej par chce tańczyć. To naprawdę wciągające* - powiedziała Janina Hałas. - *Dobrze by było gdyby wszyscy mogli zatańczyć, ale do tego musiałyby być wolna cała sala gimnastyczna, nie mogłoby być tutaj tych stolików. W zeszłym roku maturzyści podchodzili do poloneza z rezerwą. W tym roku już tego nie było. Wśród kreacji przeważała czerń, chociaż zdarzały się sukienki w kolorze granatowym, bordowym, brązowym czy srebrnym. W fasonach także panowała wielka swoboda.*

Maturalny prezent

W imieniu organizatorów wszystkich maturzystów i gości powitał Bolesław Chodorowski, przewodniczący komitetu organizacyjnego studniówki. Młodzież podziękowała dyrekcji i wychowawcom, wręczając im wiązanki kwiatów i śpiewając „Sto lat”. - *Stanowicie pokolenie, które wejdzie na drogę dorosłego życia już w wieku XXI. To wy właśnie będziecie kształtować*

oblicze nowego wieku. To wielka szansa, ale też poważna odpowiedzialność. Czy dom i szkoła przygotowały was do tej roli? Pokaże czas. Dzisiaj jednak możecie się jeszcze beztrudno bawić - mówiła dyrektor szkoły Bronisława Włodarczyk. Pani dyrektor podziękowała rodzicom za podjęty trud zorganizowania studniówki. Życzyła również maturzystom szampańskiej zabawy oraz przekazała pozdrowienia i gratulacje od przewodniczącego rady powiatu - Grzegorza Adamczaka i przewodniczącego Komisji Edukacji i Kultury - Ryszarda Jacka. Bolesław Chodorowski odczytał pismo, w którym poinformował, że maturzyści wraz z rodzicami przekazali na rzecz szkoły telewizor kolorowy 28-calowy, radiomagnetofon z odtwarzaczem oraz płyty w podziękowaniu za wkład pracy włożony w przygotowanie do matury. W sumie przekazano na rzecz szkoły prezent o wartości 2 tysięcy złotych.

Bal na 250 par

Na studniówce bawili się 240 maturzystów z siedmiu klas czwartych wraz z 170 osobami towarzyszącymi. Mimo tak dużej liczby klas w rekordowym czasie - 30 minut udało się zrobić zdjęcia pamiątkowe. Nauczyciele przypięli swoim wychowankom zielone koniczynki, które mają im przynieść szczęście w czasie egzaminu dojrzałości. - *Na pewno będę razem z nimi bardzo przeżywać maturę. Będę trzymać za nich kciuki. Dzisiaj życzę im dobrej zabawy, bo zasłużyli sobie na nią przez te prawie cztery*

lata nauki. Później czeka ich przecież wytężona praca - stwierdziła Anna Steinmetz, wychowawczyni klasy IVh. Po życzeniach i zdjęciach rozpoczęła się prawdziwa zabawa. Do tańca grał zespół „Razem”. Zdarzały się również piosenki z życzeniami. Młodzież dedykowała pani dyrektor piosenkę „Piąty bieg” Budki Suflera. Z kolei



W piątek na studniówce w restauracji „Victoria” bawili się maturzyści z Technikum Rolniczego dla dorosłych z Zespołu Szkół Rolniczych w Tarcach

Bronisława Włodarczyk zrewanżowała się im życzeniami z utworem „Już za rok matura”. Zarówno maturzyści jak i grono pedagogiczne świetnie się bawili.

Czy znasz wychowawcę swego?

Na krótko przed północą został rozegrany konkurs na najlepszą znajomość gustów i upodobań wychowawców. Również nauczyciele musieli wykazać się wiedzą na temat tego, ile książek przeczytali ich podopieczni i czy klasa była kiedykolwiek na wagarach. Na-

grodą w konkursie był jeden dzień wolny od pytania. Po kilkunastu pytaniach i poleceniach okazało się, że najlepiej w ciągu trzech i pół roku poznali się klasa IV f i ich wychowawca - nauczyciel geografii Roman Madej.

Jedzenie na studniówkę przygotowała firma Jana Raczkiewicza. Do obsługi tak dużej liczby gości potrzeba

Zabawa do białego rana

Studniówka została zaplanowana od godziny 20.00 do 5.00. - *Zastanawialiśmy się nad tym długo. Doszliśmy jednak do wniosku, że o piątej rano młodzież po tej imprezie rozjedzie się spokojnie do domów i nie będzie się włościć po barach czy hata-sować na ulicach. Sądzę, że po tak długiej zabawie wszyscy maturzyści pójdą spokojnie spać* - wyjaśnia przewodniczący komitetu organizacyjnego. Koszty organizacji studniówki wyniosły 24 tysiące złotych. Uczniowie płacili 70 złotych od osoby. W cenę oprócz jedzenia i muzyki wliczone było również tablo, zdjęcie grupowe, oryginalne zaproszenia. Organizatorzy pamiętali również o zapewnieniu podstawowych rzeczy w toaletach: papieru toaletowego, mydła, ręczników. - *Jeśli zostaną jeszcze jakieś pieniądze, to my ich nie przejmemy, ale zastanowimy się, na co je przeznaczyć. Może ufundujemy coś jeszcze dla szkoły. Wszystko wskazuje na to, że może jeszcze uda nam się zaoszczędzić kilka złotych* - mówił Bolesław Chodorowski. Ciężar organizacji studniówki przejęły tzw. trójki klasowe. Dekoracją sali gimnastycznej zajmowały się jednak przede wszystkim uczennice z klas czwartych. Do jej ozdobienia zużyto m. in. 1.400 baloników. W sumie w całe przedsięwzięcie zaangażowano ponad 50 osób. Dwudziestu rodziców czuwało w czasie samej zabawy nad bezpiecznym przebiegiem studniówki.

LIDIA SOKOWICZ

W Kotlinie utworzono Społeczną Radę Sportu

Sport programowany

W Kotlinie utworzona została Społeczna Gminna Rada Sportu. W jej składzie znaleźli się działacze ze wszystkich organizacji sportowych istniejących na terenie gminy.

We wtorek, 11 stycznia w czasie kolejnego spotkania działacze sportowych z władzami gminy w Kotlinie została powołana Społeczna Gminna Rada Sportu. W sumie liczy ona 13 członków. W jej skład weszli przedstawiciele Szkolnego Związku Sportowego, Ludowych Zespołów Sportowych, „Sparty” Kotlin i Związku Młodzieży Wiejskiej. Są też dwaj przedstawiciele Uczniowskich Klubów Sportowych. Na razie działa jeden UKS przy Szkole Podstawowej i Gimnazjum w Kotlinie, ale niebawem powstanie również drugi w Woli Książęcej. - *W Kotlinie prowadzona jest bardzo ożywiona działalność sportowa* - podkreślił

wójt gminy Kotlin Walenty Kwaśniewski. - *Od jakiegoś czasu obserwowaliśmy jednak niezdrową konkurencję. Myśl utworzenia rady zrodziła się zarówno wśród działaczy, jak i władz gminy. Rozmowy trwały od listopada. Najpierw musi być wola współpracy, a dopiero później można powoływać jakąś organizację. Na styczniowym spotkaniu rada przedyskutowała regulamin działania. - Gminna rada nie jest żadną przybudówką rady gminy - zapewnił wójt. - Nie jest także instytucją, która będzie prowadziła działalność finansową. Jej głównym zadaniem jest koordynacja działań w zakresie sportu na terenie gminy i organizowanie współpracy*

pomiędzy poszczególnymi zespołami sportowymi i klubami, które na terenie gminy działają.

Rada sportu podjęła się m. in. opracowania gminnego kalendarza imprez sportowo-rekreacyjnych, zabezpieczenie ich pod kątem organizacyjno-technicznym, przygotowanie reklam oraz opracowywanie informacji dla prasy i radia. Ważnym punktem w programie rady jest rozwijanie inicjatyw sportowo-rekreacyjnych w środowisku wiejskim, inicjowanie współdziałania w zakresie budownictwa obiektów, urządzeń sportowych dla mieszkańców gminy. Poza tym rada zajmie się także współpracą z gminną

komisją przeciwdziałania alkoholizmowi. - *Chodzi nam o propagowanie zdrowego modelu spędzania wolnego czasu, szczególnie ludzi młodych oraz organizowanie dla aktywnego sportowego kursów instruktorów, sędziowskich, bo teraz są takie czasy, że ludzie muszą trochę wiedzieć na temat tej działalności* - powiedział Walenty Kwaśniewski. Członkowie rady nie będą otrzymywali żadnego wynagrodzenia za pracę w niej. Władze gminy oczekują, że Społeczna Gminna Rada Sportu będzie organem doradczym w zakresie kultury fizycznej, sportu i rekreacji. - *Spodziewamy się, że rada skorzysta z zapisu, jaki ma w statucie,*

czyli obowiązku współdziałania z władzami gminy. Jest to bardzo pocieszające i dobrze rokuje na przyszłość. Dzięki powołaniu rady nie będzie przede wszystkim przepychanki między działaczami o pieniądze. Działacze sportu szkolnego i dorosłych usiądą sobie razem i podyskutują na temat możliwości organizacji imprez, ich kosztów, poszukiwania sponsorów - podsumował wójt. Wyraził również nadzieję, że ze względu na udział przedstawiciela Związku Młodzieży Wiejskiej rada wyjdzie z działalnością rekreacyjną do szerszego kręgu odbiorców, a nie będzie się zamykała tylko w sporcie szkolnym.

(15)

Nigdy nie miałem wyrzutów sumienia

Rozmowa z GRZEGORZEM ADAMCZAKIEM (SLD) - przewodniczącym Rady Powiatu w Jarocinie

Czuje się pan odpowiedzialny za to wszystko, co przez rok funkcjonowania działo się w powiecie jarocińskim: za sukcesy i porażki władz samorządowych?

Każdy, kto jest członkiem Rady Powiatu chyba czuje się odpowiedzialny, albo stara się być odpowiedzialny. Chociaż w przypadku jednego czy drugiego radnego ta odpowiedzialność ma inny wymiar. Czuje się odpowiedzialny zwłaszcza za swoje decyzje, bo trudno być odpowiedzialnym za decyzje innych, które mogą być niezgodne z moim stanowiskiem, spojrzaniem na określony temat.

Jaki był pierwszy rok funkcjonowania powiatu jarocińskiego?

Nie chciałbym wypowiadać się na temat powiatu. Mogę się wypowiadać na temat Rady Powiatu. Rada zrealizowała prawie w stu procentach swój plan pracy. Najważniejsze zadania powiatu, wymagające udziału rady, zostały przez tę radę wykonane.

Jak po roku działalności powiatów może pan ocenić celowość wprowadzenia reformy administracyjnej, w tym utworzenia samorządów powiatowych?

Nie do mnie należy taka ocena. Rada Powiatu działa zgodnie z ustawami. Ustawa kompetencyjna określa zadania, jakie trzeba wykonać. Czy powiat był potrzebny? Powiat jarociński miał już swoje przedwojenne tradycje. Źle się stało, że nie wszystkie gminy dawnego powiatu jarocińskiego wchodziły w skład obecnie funkcjonującego. Reforma administracyjna była potrzebna. Niektórzy jednak mówią, że najlepiej wyszedł na tym rząd, bo przekazał zadania, a nie poszły za tym pieniądze. Z tym powiaty - nie tylko nasz - mają problemy.

Założeniem reformy administracyjnej było m. in. polepszenie działania instytucji o charakterze ponadgminnym (policji, szpitala, szkolnictwa ponadgimnazjal-

nego) oraz usprawnienie wykonywania zadań ponadgminnych z bardziej racjonalnym wykorzystaniem środków finansowych. Czy tak stało się w powiecie jarocińskim?



Nie ja tą koalicją kieruję

Czy środki są właściwie wydawane? Od oceny tego będzie sesja w pierwszym kwartale tego roku, kiedy zostanie udzielone bądź nieudzielone absolutorium zarządowi. Absolutorium, czyli skwitowanie finansowe za realizację budżetu na 1999 rok. Wtedy będzie podsumowanie tego, czy wykonano plan, czy nie.

Podoba się panu realizacja programu koalicji SLD-PSL?

Czy to jest program koalicji... Akurat te dwa ugrupowania polityczne mają większość w radzie. Myślę, że wszystko, co jest realizowane, jest robione dobrze, uwzględniając środki, jakie się ma na to. Działają wszystkie służby, inspekcje podlegające powiatowi. Sama obsługa obywateli w starostwie też jest chyba dobra.

Jest pan przewodniczącym Rady Powiatu, ale także radnym SLD, ugrupowania współpracującego w powiecie. Rok temu starosta Adam Kołodziej powiedział, że program jest tworzony przez obydwie partie i będzie ogłoszony niebawem. Nie przypo-

minam sobie jednak, aby to nastąpiło. A pan zna program koalicji?

Nie można zrobić nic, ponad to, co powiat może wykonywać. Marszałek Sejmu Maciej Płażyński powiedział kiedyś, że w pierwszym roku powiaty będą zaabsorbowane głównie organizacją własnej działalności, swojej bazy. Powiat jest czymś, co powstało od nowa. W naszych warunkach nie było ani wystarczającej ilości pomieszczeń, ani ludzi. Trzeba było to przez rok budować.

Ale chyba nie można przez rok skupiać się jedynie na organizowaniu starostwa i zatrudnianiu urzędników...

Nie mówię, że to jest najważniejsze. Ale, aby wykonywać zadania, musi być jakaś baza, ludzie, którzy to będą robić.

Jaka jest więc wizja rozwoju powiatu proponowana przez koalicję SLD-PSL?

Dzisiaj dostałem zaproszenie na spotkania dotyczące konstrukcji strategii powiatu. Ta strategia będzie tworzona w oparciu o strategię, jaką zaproponują władze województwa. Do tego dopasują się powiaty. Tam będą nadane jakieś kierunki.

Czy dotychczasowe działania władz powiatowych odbywały się bez jakiegokolwiek pomysłu? Powtórzę pytanie: czy koalicja SLD-PSL ma jakiś program na rządzenie powiatem? Jeśli tak, to jakie są jego główne założenia?

Każda koalicja, opozycja czy ugrupowanie polityczne mają jakiś program. Ale te programy muszą być tak kształtowane w konkretnych miejscach, czyli na sesjach, aby służyły wszystkim mieszkańcom.

Autor reformy powiatowej prof. Michał Kulesza mówił podczas pobytu w Jarocinie, że są powiaty, w których coś się buduje, władze mają plany już w trakcie realizacji. Zauważył też, że są powiaty, w których ktoś objął władzę, i trzyma ją jak kawał

kielbasy. Nic poza tym. Która sytuacja odpowiada temu, co się dzieje w powiecie jarocińskim?

Pytanie o program nie powinno być skierowane do mnie. Nie ja tą koalicją kieruję. Najważniejsze sprawy, jakie dręczą naszych obywateli, są znane. Działalność idzie w tym kierunku, aby te sprawy były załatwiane. Największym problemem jest chyba drogownictwo. Myślę o drodze krajowej nr 42.

Jest to droga wojewódzka, nie powiatowa.

Ale Rada Powiatu skierowała apel, aby ująć tę drogę w strategii rozwoju drogownictwa do roku 2015.

Zarówno opozycja, jak i radni z gmin tworzących powiat, zarzucają władzom powiatowym, że nie prowadzą prawie żadnych inwestycji w drogownictwie. Subwencja drogowa na rok 2000, podobnie jak w roku 1999, została przez koalicję pomniejszona, a pieniądze przeszły głównie na administrację.

Pytanie nie powinno być skierowane do mnie.

Komu powinno być zadane? Priorytety określa i rozdziału pieniędzy dokonuje zarząd.

Pan jednak przewodniczy radzie i jako radny z koalicyjnego SLD popiera każdą propozycję zarządu. Również tę o zmniejszeniu subwencji.

Zależy, jak kto jest przekonany do tego, co w danym momencie jest potrzebne. Sprawy te proponuje zarząd powiatu. Radni mogą się z tym zgodzić, bądź nie.

Pan zgadza się na zabieranie pieniędzy z dróg i przekazywanie ich na administrację lub nieprzekazywanie jakichkolwiek środków na szpital?

Wierzę, że jeśli ktoś dał słowo, że potrzebne pieniądze będą w odpowiednim czasie, to one będą, mimo że nie zostały ujęte w budżecie.

Pan mówi, że priorytety określa zarząd. Analiza budżetu pokazuje,

że największą troskę zarząd przywiązuje do administracji, bo w tym dziale najbardziej rosną wydatki. Jednocześnie inwestycje są minimalne.

Pan zbacza z tematu i kieruje pytania do niewłaściwej osoby.

Akceptuje pan sytuację, że nacelnik wydziału promocji mówi na sesji, że nie potrzebuje już do pomocy kolejnej osoby, a starosta przedstawia plany zarządu dotyczące zatrudnienia kolejnych urzędników, w tym jednej właśnie w wydziale promocji?

Niech pan to pytanie zadaje komuś innemu, nie mnie. Nie ja obsadzam funkcje, nie ja za to odpowiadam. Wchodząc nie na swoje podwórko mogę powiedzieć nieprawdę.

Popierając budżet zgadza się pan na niedofinansowanie szpitala, zmniejszenie wydatków na drogi, zwiększenie administracji?

Zawsze biorę pod uwagę ponad 50 % racji w danej sprawie. Nie muszę mieć 100 % pewności.

Nigdy - przez ten rok funkcjonowania powiatu - nie miał pan wyrzutów sumienia, wątpliwości, że trzeba było głosować inaczej, wbrew dyscyplinie koalicji?

Nigdy. W żadnej sytuacji tak, aby głosować zupełnie inaczej.

Część radnych z koalicji SLD-PSL po głosowaniach mówi, że mają „kaca moralnego”, że podporządkowali się dyscyplinie. Mają wątpliwości, czy dobrze zrobili.

Takie głosy dochodzą z koalicji i opozycji. Ale to są głosy pozakulisowe i nie mają żadnego znaczenia.

Jaką ocenę wystawiłby pan zarządowi powiatu za działalność w 1999 roku?

Nie jestem upoważniony do wystawiania takich indywidualnych ocen. Do tego jest uprawniona rada i zrobi to w czasie udzielania absolutorium.

Pan będzie głosował za udzieleniem absolutorium zarządowi?

Nie wiem. Jeszcze nie wiem.

Rozmawiał ROBERT KĄZMIERCZAK

ALEKSANDER PODEMSKI - wójt Nowego Miasta

Jestem petentem powiatu

Problemem, jaki ma do rozwiązania powiat, jest komunikacja. Przez ten rok nie zajęto się tym wcale. Nowe Miasto jest daleko od Środy, a komunikacja między tymi miejscowościami nie jest dobra. Stoimy też przed widmem likwidacji komunikacji zastępczej (na trasie Jarocin - Śrem, przebiegającej przez wsie gminy Nowe Miasto - przyp. red.). Powiat nic nie robi w tym zakresie. Nie ma co ukrywać, połączenie autobusowe jest znacznie lepsze z Jarocinem niż ze Środą. Nie sądzę też, że powiat w najbliższym czasie rozwiąże ten problem. Podobnie z drogami. Starostwo na to pieniędzy nie ma, nie mówiąc już o tej drodze numer 42 przebiegającej przez

naszą gminę.

Jako reprezentant gminy jestem petentem powiatu. Teraz, gdy mamy nowe struktury samorządowe, lepszy jest dostęp do wydziałów, które wcześniej znajdowały się w województwie, a obecnie zostały przeniesione do starostwa. Dzięki temu procedura załatwiania wniosków znacznie się skróciła w sprawie przyznania środków powiatowego funduszu ochrony środowiska czy też w wydziale geodezji i kartografii. Do tej pory całą dokumentację trzeba było dostarczyć do województwa, które zajmowało się dwudziestoma kilkoma gminami, przez co załatwianie spraw trwało dłużej. Teraz powiat obsługuje tylko

pięć gmin i to jest dobre rozwiązanie.

Dostrzegam też, że w gminie na bieżący rok jest mniej środków na oświatę. Większą subwencję natomiast otrzymały powiaty. Wiadomo, reformy kosztują, a gmina już dzisiaj nie jest w centrum uwagi, jak kiedyś. Na pewno to lepiej, że Nowe Miasto jest w powiecie średzkim, ponieważ mieszkańcy załatwiają swe sprawy tam, gdzie wcześniej, często nawet przez te same osoby. Podobnie jest przecież w Jarocinie. Nowo powstałe samorządy muszą się jakoś pokazać.

Ze starostą staram się spotkać co najmniej dwa razy w miesiącu. Na sesje nie jeżdżę, ponieważ mam bardzo dużo pracy. (jnk)

JANUSZ JAJCZYK - burmistrz Żerkowa

Oceny dokonają wyborcy

Z samorządami powiatowymi i wojewódzkimi łączono nadzieje na szybki postęp w wielu dziedzinach. Wygląda jednak na to, że ta reforma nie będzie takim sukcesem, jak utworzenie samorządów gminnych. Każda zmiana powinna przynosić szybkie i znaczne korzyści.

Jeśli samorządy powiatowe i wojewódzkie nie będą wydawały 20 - 30 % budżetu na cele inwestycyjne i prorozwojowe, to znaczy, że nie zaobserwujemy większych pozytywnych zmian w najbliższym czasie. Pośród 22 zadań powiatu najistotniejsze wydają się sprawy aktywizacji rynku pracy, ochrony

zdrowia i dróg publicznych.

Powiat jarociński funkcjonuje pewnie nie gorzej niż sąsiednie jednostki, ale oceny - po 4 latach działalności - dokonają wyborcy. Z zarządem powiatu, radą i radnymi współpraca układa się nam bardzo poprawnie i trudno byłoby wymienić jakieś niezłałatwione sprawy. Pracownicy starostwa, mają bardzo dobre rozeznanie co do potrzeb remontowych na powiatowych drogach. Tu moglibyśmy najszybciej zauważyć pozytywne skutki reformy. O ile oczywiście starczy na to pieniędzy. (akf)

Uspokoić nadwreżone sumienie

Rozmowa z **KAROLEM MATUSZAKIEM (PSL)** - wiceprzewodniczącym Rady Powiatu w Jarocinie

Ten wywiad miał być przeprowadzony ze starostą. Starosta wyraził jednak jedynie gotowość pisemnej korespondencji. Co pan, jako radny, sądzi o tym, że przedstawiciel władz powiatu nie chciał rozmawiać z dziennikarzami o funkcjonowaniu powiatu w ubiegłym roku?

Osobiście nie znam przyczyn, z powodu których starosta nie chciał udzielić wam wywiadu. Uważam, że jeżeli ktoś decyduje się pełnić funkcje publiczne i je pełni, to nie ma wręcz prawa odmawiać kontaktu z mediami, tym bardziej, że reprezentuje nie tylko siebie.

W naszym powiecie rządzą koalicja SLD-PSL. Czy pan, jako radny PSL może powiedzieć, że koalicja zrealizowała w ubiegłym roku to, co obiecywała wyborcom?

Mogę powiedzieć z własnego podwórka, co ja obiecałem, i co robię. Jako przewodniczący komisji rolnictwa uważam, że sama komisja i ja robimy dużo dla tego rolnictwa. To, co obiecałem - czyli działania na rzecz rozwoju nowych struktur - grupy producenckie, rynek pierwotny, to robimy. Piszemy program rozwoju rolnictwa powiatu jarocińskiego, kończymy opracowanie programu powiatowego centrum dystrybucji płodów rolnych, organizujemy seminaria dla rolników. Wiele spraw załatwiliśmy zgodnie z oczekiwaniami rolników w zakresie ochrony środowiska, spraw sanitarnych. Ja mam czyste sumienie w stosunku do swoich wyborców. Również tych w mieście, na rzecz których staram się działać. Między innymi zaangażowałem się i będę nadal się angażować w sprawy powstania gimnazjum w Golinie.

Jaka jest więc ogólna wizja

koalicji dotycząca rozwoju powiatu?

Ten powiat się dopiero buduje. Dlatego uważam, że na dzień dzisiejszy takiej wizji jednoznacznej mieć nie można. To są elementy, które się pojawiają nagle. Myślę, że ta wizja powstaje i ten program za jakiś czas ujrzy światło dzienne w swych naturalnych formach. Natomiast na dzień dzisiejszy takiego jednoznacznego programu po prostu nie ma.

Na czym więc zależy koalicji?

Na dobru społeczeństwa.

Jak to się przejawia?

Przejawia się naszym działaniem. To działanie wielokrotnie jest krytykowane przez opozycję. To wynika z natury opozycji.

W pierwszym swoim wywiadzie po wyborach starosta obiecywał, że budżet będzie dzielony według potrzeb poszczególnych jednostek powiatowi podległych. Z kolei nie może być podzielone bez „błogosławieństwa” rady. Tak jak cała koalicja, głosując nad tegorocznym budżetem zdecydował pan, żeby nie przyznawać szpitalowi pieniędzy, zdejmować środki z dróg i oświaty i przeznaczać je na administrację. Czy rzeczywiście takie były potrzeby?

Jeżeli chodzi o środki na szpital, to bardzo ubolewam, że w budżecie nie znalazła się ani jedna złotówka na ten cel.

To dlaczego pan głosował inaczej? Czy dlatego, że tak nakazywała dyscyplina klubowa, a nie zgodnie ze swoim przekonaniem?

Tak.

A drogi, bezpieczeństwo publiczne, szkoły... Czy zadania w tym zakresie powiat spełniał dobrze?

Tych potrzeb jest dużo, każdy

by coś chciał. Trudno jest podzielić to, czego jest mało. Nie można w ciągu jednego roku zrobić wszystkiego. Szkoły dostały bardzo dużo, kultura - o co zabiegała opozycja, którą zresztą bardzo szanuję i poważam - też. Nie jest tak źle, jak to jest czasami odbierane.

Podjął pan jednak decyzję, żeby głosować za takim budżetem. Nie obawiał się pan, że jest to decyzja niepopularna, że będą pretensje ze strony wyborców?

Jeśli chodzi o szpital, pretensje są olbrzymie. Z tym się już spotkałem ze strony moich wyborców. Będę zabiegał o wygospodarowanie środków na ten cel, między innymi po to, aby te swoje nadwreżone sumienie uspokoić. Osobiście mam taki niedosyt, trzeba więcej słuchać głosu społeczeństwa, jego wysłuchanie może przynieść więcej dobrego niż się wszyscy spodziewamy.

Sugeruje pan, że radni nie słuchają społeczeństwa, które ich wybrało?

Myślę, że w przypadku szpitala stanowisko społeczeństwa jest zupełnie inne niż decyzja rady.

Jak ocenia pan pracę zarządu?

Funkcja członka zarządu jest funkcją trudną i bardzo odpowiedzialną. Szczerze przyznam, że w wielu przypadkach nie chciałbym być na ich miejscu. Dlatego patrząc z tej perspektywy - pracę swych kolegów oceniam dobrze.

Nigdy nie miał pan wątpliwości, co do słuszności decyzji zarządu?

Może czasami...

Na przykład kiedy?

W sprawach kadrowych na przykład.

To znaczy jakich?

Wielu z przyjętych śmiało mogłoby się zająć bawieniem wnuków, a nie pracą w samorządzie, ustępując tym samym miejsca młodym ludziom.

O ocenę powiatu zapytaliśmy też wójtów i burmistrzów. Jak pan sądzi, jaka będzie ich ocena?

Myślę, że dobra.

Dlaczego tak pan myśli?

Zarząd powiatu planując budżet starał się pogodzić interesy każdej gminy, dając na przykład trochę pieniędzy na budowę dróg.

Ale słyszy się opinie, że za mało.

Jak nie ma z czego, to z czego mają dać?

Tylko, że na administrację się jednocześnie środki zwiększa...

I tego właśnie nie mogę przeboleć.



Na dzień dzisiejszy jednoznacznego programu nie ma

Jakby pan określił powiat jarociński, jako powiat, który dąży do rozwoju czy jako powiat, w którym króluje stagnacja?

Celem generalnie jest zabezpieczenie tych podstawowych spraw, które dana komórka ma w swoich zadaniach. Również wszelkie działanie w kierunku rozwoju danego obszaru. To jest cel, ale czy będzie osiągnięty? Po

roku jest to trudno stwierdzić. W dziedzinie rolnictwa jesteśmy już na tej ścieżce, a w zasadzie nawet na autostradzie. W przypadku dróg, szkolnictwa czy szpitala - bez konkretnych pieniędzy nie widać gołym okiem efektów. Dlatego ten odbiór społeczny jest taki, jaki jest.

Mniemam więc, że jest pan zadowolony z tego, że rada przyznała 10.000 zł na wydatki związane z promocją rolnictwa, choć prosił pan o wiele więcej?

Nie jestem zadowolony z tego, co rolnictwo na promocję dostało. Nie będę tego dalej komentował. To starczy na folder, zorganizowanie seminarium, nic więcej. Myślę o innych celach, przy których te środki są ubogie.

Co jest sukcesem powiatu jarocińskiego, a co porażką?

Takiego jednoznacznego, spektakularnego sukcesu nie było do tej pory. Jest natomiast jedna wielka porażka - brak porozumienia między prawą i lewą stroną rady. Ja akurat jestem z tych - może wynika to z mojego wieku i mojego debiutactwa w radzie - którzy byliby za tym, żeby te interesy koalicji i opozycji pogodzić. Zaniecznienie podjazdowej walki z jednej i drugiej strony dałoby dużo efektów i w tym kierunku trzeba pracować. Może nam się to uda.

Z czego więc może wynikać ten brak porozumienia? Przecież interes jest taki sam - żeby było dobrze w powiecie.

Może za to, co powiem, będę niepopularny wśród moich kolegów z jednej i drugiej strony, ale myślę, że więcej młodzieżowego podejścia do niektórych spraw i już by było lepiej.

Rozmawiała ANNA GOGOLKIEWICZ

MARIAN SIKORSKI, przewodniczący Rady Miejskiej w Jarocinie

Samorządem nie powinien rządzić interes polityczny

Marian Sikorski (SLD) - przewodniczący Rady Miejskiej w Jarocinie, pytany o ocenę reformy administracyjnej i funkcjonowania powiatu jarocińskiego, powołuje się na wypowiedź prof. Michała Kuleszy, autora propozycji wprowadzenia powiatów i nowego podziału administracyjnego Polski. - Uznał on, że oceny reformy i funkcjonowania powiatu będziemy mogli oczekiwać nie wcześniej niż w następnej kadencji - przypomina Marian Sikorski. Dodaje jednak: - Reforma zmierza we właściwym kierunku, jednak nie ma możliwości, aby wszystkie funkcje powiatu zostały natych-

miast spełnione. Dlatego jestem bardzo wyrozumiały dla pewnych kwestii związanych z powiatem.

Przewodniczący rady zauważa, że radni powiatowi wciąż uczą się wzajemnie swojej roli, chociaż niektórzy mieli już możliwość zdobycia doświadczeń, pracując w minionych latach - w samorządzie gminnym lub jeszcze wcześniej w administracji terytorialnej. - Na przykład wicestarosta Robakowski wiele lat parł się pracą w samorządzie. (...) Wierzę, że będzie wykorzystywał swoje doświadczenia. Zapytany, czy teraz Czesław Robakowski nie

korzysta z nich dostatecznie, przewodniczący rady odpowiada: - Trudno mi ocenić. Cały czas słyszę, że jeśli chodzi o układ starostwa, jeszcze nie wszystko zostało spełnione. Ciągłe są jakieś luki w zatrudnieniu w poszczególnych wydziałach. O starościu Adamie Kołodziejcu Marian Sikorski mówi, że to właściwa osoba na właściwym miejscu. - To jest człowiek, który cały czas pracował jako główny księgowy, dobry główny księgowy. Jak teraz obserwuję jego pracę, to nie widzę, że o czymś decyduje bez głębszego zastanowienia. Przewodniczący, popro-

szony o ocenę całego zarządu i jego działań, przypomina: - Kiedy SLD wygrało wybory i utworzyło koalicję z PSL-em, to już tylko szefostwo tych ugrupowań zdecydowało o kandydatach na starostę, wicestarostę i kolejnych osobach. Gdyby nie było takich politycznych odniesień, może konstrukcja zarządu byłaby trochę inna. Dodaje również: - Samorządem nie powinien rządzić interes polityczny.

Spośród działań o charakterze współpracy między władzami gminy i powiatu, Marian Sikorski przyznaje, że może jedynie wy-

mienić inicjatywę starostwa o powołaniu Powiatowego Forum Gospodarczego. - Forum próbuje proponować gminom i przedsiębiorstwom, funkcjonującym na terenie powiatu, zawiązanie jakiegoś organu, który byłby zdolny do podejmowania wspólnych zamierzeń. Przewodniczący uznaje jednak za niezbędną współpracę między powiatem i gminami. - Trzeba będzie zdecydowanie współpracować w interesie całego powiatu. Nie można mówić: my jesteśmy powiatem, mamy swoje problemy, my gmina i mamy swoje problemy. (rr)

Z trwogą patrzę w przyszłość

Rozmowa z JACKIEM OLBIŃSKIM, naczelnym lekarzem w jarocińskim szpitalu

Jak pan ocenia sytuację jarocińskiego szpitala?

Jeśli chodzi o finanse, trudno w tej chwili cokolwiek powiedzieć. Jest początek roku i jesteśmy w trakcie podpisywania umów z kasą chorych. Wiemy, jakie są zagrożenia, co do sytuacji finansowej. Co nam grozi, co nie było wcześniej zabezpieczone. Mam na myśli wypłatę trzynastej pensji dla pracowników, którzy już w tej chwili nie są pracownikami ZZOU-u, ale do końca 1999 roku byli tu zatrudnieni. Tu istnieje niebezpieczeństwo utraty płynności finansowej, bo to są bardzo duże pieniądze.

O jaką kwotę chodzi?

Okolo 700 tys. zł.

Jakie widzi pan rozwiązanie tej sprawy?

Jest to sprawa dyrektora ZZOU-u. Opinię prawną mamy taką, że należy tę „trzynastkę” wypłacić.

Na ile wypłacenie „trzynastek” wpłynie na sytuację szpitala?

Jest to ok. 1/12 budżetu szpitalnego na cały rok. Czyli jak gdyby przez miesiąc nie będzie w ogóle pieniędzy. Można by było jeszcze, zaciskając pasa, wypłacić te „trzynastki”, gdyby kasa chorych zapłaciła za cały rok z góry. Jest to jednak niemożliwe. Kasa płaci 1/12 kontraktu co miesiąc. Nikt nie jest więc w stanie fizycznie znaleźć tych pieniędzy. Chyba że zaciągniemy kredyt, ale wtedy też zachwieje się równowaga finansowa.

Na co pan liczy? Na to, że uda się nie wypłacić tych pieniędzy?

Opinia prawna jest jasna. Jak to dyrektor ZZOU-u rozwiąże, nie mam pojęcia.

Na co zostałyby przeznaczone te środki, gdyby udało się ich nie wypłacić?

Gdyby przeznaczyć to na płace, byłaby możliwość podwyższenia uposażenia każdemu pracownikowi szpitala średnio o 200 zł. Za te pieniądze można by było podnieść jakość żywienia w szpitalu. Jakie jest, ci którzy tam leżeli, wiedzą. Można by było, dla poprawy jakości, zakupić drobny sprzęt. Bo na jakiś większy nie można przeznaczać pieniędzy z kasy chorych. Na drobny - tak. Taki, który poprawiłby bezpieczeństwo chorego i ułatwiłby pracę. Mogłyby to być pompy infuzyjne i pulsooksymetry.

Wielkopolski Wojewódzki Inspektor Sanitarny wydał nakaz przeprowadzenia określonych remontów i prac w jarocińskim szpitalu. Jeśli do tego nie dojdzie, Sanepid może zamknąć szpital. Jakie są konkretne zalecenia Sanepidu i czy rozpoczęła się ich realizacja?

Wielkopolski Wojewódzki Inspektor Sanitarny zalecił malowanie pomieszczeń na oddziale chirurgii żeńskiej i męskiej i na laryngologii, wymianę wykładziny podłogowej na chirurgii męskiej, na ginekologii

(na korytarzu) oraz wymianę krzesel na laryngologii.

Na razie nic nie drgnęło. Mamy tylko obiecanie, że starostwo jednak znajdzie pieniądze na to, ale w budżecie nie zabezpieczono żadnych pieniędzy. O czymś to świadczy.

Czy zdaje pan sobie sprawę z tego, że szpital rzeczywiście może zostać zamknięty?

Jest to najgorsze z możliwych rozwiązań. Nie sądzę, że zostanie zamknięty. Pewnie nałożona zostanie kara.

Jak wysoka może być?

100 tys. zł.

Zostało mało czasu. Jak zamierza pan poradzić sobie z tą sprawą?

To są zaszłości sprzed lat. Nie robiono tych remontów, a teraz mamy nóż na gardle. Przedtem do dyspozycji były znacznie większe pieniądze ze wszystkich ośrodków ZZOU-u, teraz są tylko pieniądze zakontraktowane na usługi szpitala i pogotowia, a trzeba realizować zaległości.

Mówi pan, że to są zaległości sprzed lat. Ale przecież pan był we władzach ZZOU-u. Czy pan nie miał na to wpływu?

Żadnego. Jako naczelny lekarz szpitala mogłem tylko wskazywać, jakie są potrzeby. Były nakazy sanepidowskie, ale za każdym razem odraczano je. Sanepid, znając trudności finansowe przedstawiane przez ZZOU, przychylił się do próśb i odwlekał decyzje w czasie. W tej chwili jest to decyzja ostateczna i nieodwołalna.

A więc było tak, że z jarocińskim Sanepidem można się było „dogadać”. Teraz, kiedy zajął się tą sprawą wojewódzki Sanepid, sytuacja stała się patowa...

Sami, jako pracownicy, widzimy, że te zalecenia muszą być wykonane. Niektóre oddziały już są remontowane - częściowo ze środków zdobytych od sponsorów, myślę tu o oddziale wewnętrznym. Wcześniej trochę pieniędzy znalazło się na położnictwo i na noworodki. Nie można mówić, że się nic nie robiło.

Sprawa była zaniedbywana przez co najmniej kilka lat...

Tak, ale trzeba też powiedzieć, że od ubiegłego roku, od czasu kiedy płatnikiem jest kasa chorych, sytuacja finansowa w ZZOU-ie jest trochę lepsza niż była wtedy, gdy organem założycielskim był wojewoda. Te środki były znacznie niższe. W tej chwili, gdyby nie te zaszłości, można by było z ufnością patrzeć w przyszłość.

Nie patrzy pan w przyszłość z ufnością, tylko...

Z trwogą. Zastanawiam się, co będzie dalej, jeśli przyjdzie nam za to wszystko zapłacić.

W budżecie powiatu nie znalazła się ani złotówka na szpital. Jak ocenia pan decyzję o nieprzyznaniu środków na ten cel?

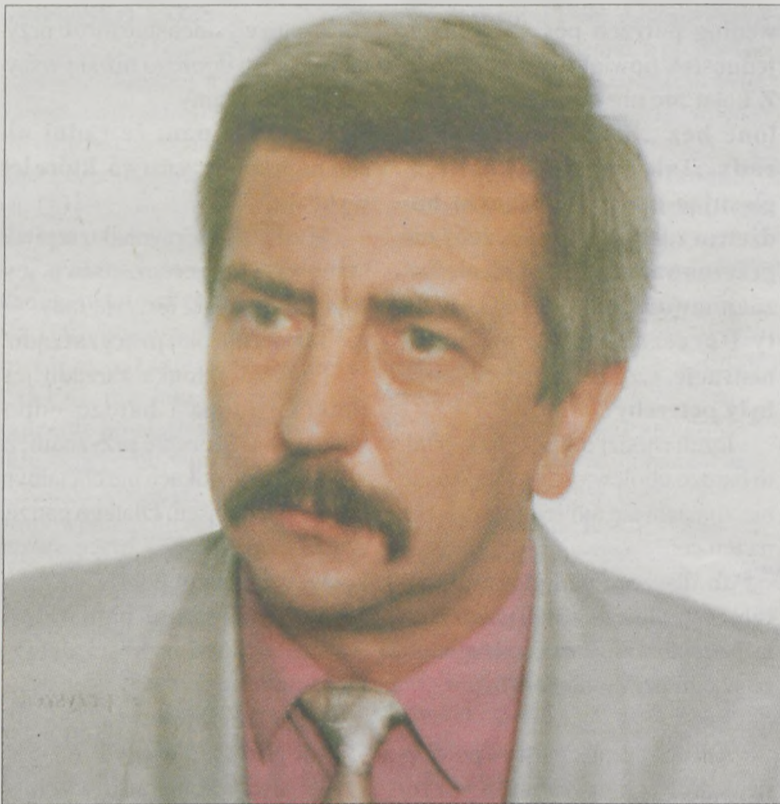
To można ocenić jednoznacznie. Nie chcę używać zbyt ostrych

słów. To jest lekceważenie grupy ludzi najbardziej doświadczonych przez los. Ludzi chorych. Robi się z tego sprawę polityczną, a nie patrzy się na chorego człowieka. To jest najbardziej bolesne.

Jeżeli chodzi o ludzi chorych, najbardziej potrzebujących, tu nie powinno być miejsca na politykę. Tym ludziom trzeba po prostu pomóc. To, że nie zabezpieczono żadnych środków, uważam za karygodne.

Czy starosta w jakikolwiek sposób pomógł szpitalowi?

Ze strony starostwa otrzymaliśmy 25 tys. zł w ubiegłym roku. Zakupiliśmy za to drobny sprzęt. Znacznie więcej środków otrzymaliśmy od rady i zarządu gminy - dla której szpital nie był zadaniem własnym. Na początku to było 20 tys. zł, z roku na rok coraz więcej, w 1999 roku - 200 tys. zł.



Wiadomo, że jarociński szpital wymaga podniesienia standardu. Myślę tu m. in. o oddziale ratownictwa. Jest to w gestii wojewody i jego przedstawiciela, czyli lekarza wojewódzkiego, ale tu wypowiedź też była jednoznaczna - że on może przydzielić środki, ale nie będzie finansował wszystkiego w całości. Musi w tym partycypować samorząd, którego zadaniem jest utrzymywanie szpitala. Jest to zadanie własne powiatu.

Żeby poprawić warunki w szpitalu, należałoby w pierwszym rzędzie zmodernizować sprzęt, unowocześnić go. Ten, który mamy, został zakupiony praktycznie za pierwszej kadencji rady. Zaczyna się dekapitalizować, już by trzeba było go wymienić. Wiadomo, że sprzęt jest bardzo drogi. Ale niechby to było chociażby USG czy aparat do znieczulania lub stół operacyjny. Ten stół, który mamy, jest chyba z lat 50-tych, a może wcześniejszych.

Lista potrzeb jest duża. Tymczasem ze strony starostwa nie widać nawet dobrej woli, żeby

cokolwiek dla tego szpitala zrobić.

Na którym z oddziałów sytuacja jest najtrudniejsza?

Na oddziale intensywnej terapii. Tam jest najciaśniej. Nie ma spełnionych żadnych norm metrażowych, ale to jest oddział, który być musi. Tam się ratuje życie w stanie bezpośredniego zagrożenia. Nie jest możliwe przewiezienie pacjenta do innego szpitala. On nie zdąży tam nawet dojechać. Dlatego uważam, że ten oddział powinien być traktowany priorytetowo. Powinien być uzbrojony w najlepszy sprzęt, jaki jest dla ratowania życia. Teraz jest, jak jest. Mamy cztery łóżka, a to jest stanowczo za mało. A poszerzyć go, nie ma jak. Jedynym rozwiązaniem jest budowa nowego szpitala.

Czy któryś z oddziałów w jarocińskim szpitalu powinien być zlikwidowany?

napieram i wszystkich namawiam do poparcia budowy nowego szpitala.

Wspomniał pan o wygaszaniu oddziału laryngologicznego. Z jakich powodów?

Generalną zasadą jest odchodzenie od oddziałów laryngologicznych na szczeblu powiatu. Na tym poziomie powinny być tylko oddziały podstawowe: ginekologiczno-położniczy, chirurgiczny, wewnętrzny, dziecięcy oraz intensywna terapia.

Czy jest sens budować nowy szpital, jeżeli powiat nie za bardzo jest zainteresowany tym zadaniem? Czy są szanse na realizację tej inwestycji?

Gdybym tej szansy nie widział, nie namawiałbym do budowy. Na szczęście już nie jestem sam. Zwolenników nowego szpitala jest coraz więcej. Z punktu widzenia budowlanego, architektonicznego może by się dało coś zrobić w tym budynku, ale nie można wyłączyć starego szpitala z działalności. On musi działać bez przerwy. Po drugie powinna być większa ilość łóżek, a wymogi ministerstwa zdrowia są jednoznaczne - ile musi być metrów kwadratowych na łóżko na tym oddziale, a ile na innym, co musi się na tym oddziale znaleźć. Żeby spełnić te warunki, potrzebna nam jest powierzchnia wielkości 10 tys. metrów kwadratowych na dwustu-łożkowy szpital. Tu, w starym budynku, tego nie ma. Poza tym uzgodniono już, że jego remont i przebudowa, to są te same pieniądze, a może i większe niż budowa nowego.

Czy pana zdaniem lekarze i pielęgniarki rozumieją trudną sytuację szpitala?

Wiedzą, jak sprawa wygląda, znają podejście powiatu i z przerażeniem patrzą w przyszłość. Widać to zatroskanie, co będzie dalej. Jeżeli chodzi o kadrę lekarską, uważam, że lekarze dadzą sobie radę. Ale co z pozostałymi pracownikami? Patrząc szerzej, trzeba zapytać, kto zaopiekuje się tymi 5 tysiącami osób leczonymi co roku w naszym szpitalu. Co z nimi? Kto weźmie odpowiedzialność za nich?

Czy lekarze i pielęgniarki żądają od pana podwyżek?

Nie ma takich sytuacji. Podwyżek w tej chwili nikt się nie domaga. Są głosy nawet takie, że dla dobra tzw. ogólnego niektórzy by się nawet tej podwyżki rzekli. Tylko jest jedna obawa, że ci, którzy zarabiają najmniej, rzekną się tej „trzynastki”, natomiast nie ma żadnych gwarancji, że rzekną się ci, którzy zarabiają najwięcej. A którzy już tutaj nie pracują.

Rozmawiała ANNA KOPRAS-FIJOLEK
Za tydzień napiszemy o zmianach na oddziale wewnętrznym oraz o planowanej likwidacji laryngologii. Na ten temat wypowiedzą się ordynatorzy - Krzysztof Ochman i Tadeusz Nowak

My nie bierzemy łapówek

Nie ma rady na grypę?

Kilka tygodni temu w jednym ze szpitali zielonogórskich wywieszono kartkę:
- Na tym oddziale personel nie przyjmuje od pacjentów pieniędzy ani prezentów.

Wywołało to dyskusję w środowisku medycznym i wśród pacjentów.

Lekarzowi naczelnemu - Jackowi Olbińskiemu oraz ordynatorowi oddziału wewnętrznego, Krzysztofowi Ochmanowi i ordynatorowi laryngologii, Tadeuszowi Nowakowi zadaliśmy pytanie: Czy pana zdaniem problem łapownictwa istnieje w jarocińskim szpitalu?

JACEK OLBIŃSKI - naczelny lekarz w jarocińskim szpitalu

Z tymi łapówkami jest chyba trochę przesadzona sprawa. Na pewno nikt nie robi problemu z przyjęciem do szpitala, gdyż to jest interes nas wszystkich, żeby jak najwięcej pacjentów w naszym szpitalu było leczonych. Za przyjęcie nikt się żadnej łapówki nie domaga. Każdemu przysługuje leczenie i nie zauważyłem, żeby robiono jakieś wyjątki w stosunku do jakiegoś pacjenta. Jeżeli chory wymaga leczenia, jest leczony. A jeśli ktoś podziękuje lekarzowi w takiej czy innej formie, to trudno to nazwać łapówką. To jest po prostu podziękowanie.

Do jakiego momentu jest to podziękowanie, a od którego łapówka pana zdaniem?

To jest temat rzeka. Moim zdaniem podziękowanie po wyjściu ze szpitala, jest podziękowaniem. Natomiast rzeczą bardzo niehumanitarną byłoby przyjęcie podziękowania wcześniej.

Czy nie ma w jarocińskim szpitalu takich sytuacji, że lekarze sami dają pacjentom do zrozumienia, że trzeba coś dać?

Nie spotkałem się z czymś takim, ale ja - jako pracownik - mogłem tego nie zauważyć. Czy coś takiego się zdarza, to i tak jest sprawa między tym, kto daje łapówkę, a tym, kto ją bierze i to praktycznie nigdy nie wychodzi poza ściany. Trudno mi cokolwiek powiedzieć, czy ktoś daje tu komuś łapówki. Na pewno nie ma to wpływu na postępowanie z chorym, czy ktoś już wcześniej podziękował panu doktorowi, czy będzie miał jakieś lepsze warunki. Warunki w szpitalu są takie, jakie są. Lepszych czy gorszych nie ma. Z reguły są te gorsze niestety.

Czy uważa pan, że w ogóle byłoby dopuszczalne i etyczne, tym bardziej w takich trudnych warunkach, jakie są w jarocińskim szpitalu, żeby lekarz dawał do zrozumienia, że jeśli pacjent nie zapłaci, nie może liczyć na odpowiednią opiekę?

Ma pani rację, byłoby to bardzo nieetyczne, gdyby tak była postawiona sprawa. Nie zauważyłem jednak, żeby coś takiego miało miejsce. Nie słyszałem też, żeby ktoś uzależniał swoje postępowanie od otrzymania łapówki.

Byłoby to karygodne.

Co by pan zrobił, gdyby pan się przekonał, że ktoś bierze łapówki?

Nie ukrywam, że gdyby coś takiego miało miejsce, na pewno nie zadrżałaby mi ręka, podpisując zwolnienie tego człowieka.

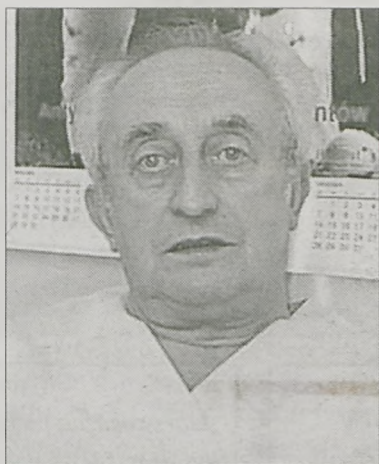
Czy zgodziłby się pan na to, żeby lekarze wywiesili takie kartki, jak w zielonogórskim szpitalu na swoich oddziałach?

To jest jak ten medal, który ma dwie strony. Wywieszając taką informację, sugeruje się, że do tej pory były brane łapówki.

Ale gdyby któryś z ordynatorów chciał coś takiego zrobić, zgodziłby pan się na to?

Na pewno nie robiłbym przeszkód. Powiem jednak, że wolałbym, żeby ktoś, jeżeli ma kupić kwiaty i wręczyć je panu ordynatorowi, oddał te pieniądze na nowy szpital.

TADEUSZ NOWAK - ordynator oddziału laryngologicznego



Wydaje mi się, że w jarocińskim szpitalu nie uzależnia się leczenia pacjentów od pieniędzy. Słyszysz się, że w poszczególnych rejonach kraju takie sytuacje bywają. U nas pacjenci nie muszą płacić za miejsce w szpitalu. Nikt nie żąda od nich pieniędzy. Problem ten raczej w naszych warunkach nie istnieje.

Nie trzeba zapłacić za przyjęcie do szpitala. Ale czy nie ma takich sytuacji, że trzeba zapłacić, żeby być lepiej (po prostu normalnie) traktowanym, żeby mieć lepszą (normalną) opiekę?

Absolutnie takie przypadki nie

mają miejsca. Za to pacjenci dotychczas nie placili. Jak będzie w przyszłości, nie wiadomo. Za pobyt standardowy placą kasy chorych, a za świadczenia ponadstandardowe może pacjenci będą musieli płacić.

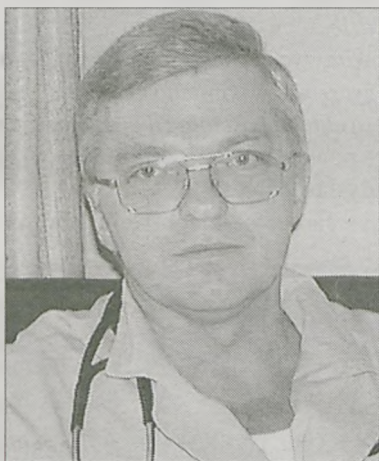
Można więc powiedzieć, że na oddziale, którym pan kieruje, nie ma przyjmowania łapówek?

Nie ma. Nie uzależniam leczenia pacjentów od pieniędzy.

Czy wywiesiłby pan taką kartkę, jak w szpitalu zielonogórskim?

Trudno mi powiedzieć. To wymaga zastanowienia.

KRZYSZTOF OCHMAN - ordynator oddziału wewnętrznego



Nie interesowałem się tym zagadnieniem.

Czy może pan powiedzieć, że taka sytuacja nie ma miejsca na pana oddziale?

Myszę, że nie.

A czy gdyby ktoś przyszedł do pana i zapytał, czy kartkę o wspomnianej treści można wywiesić na drzwiach pana oddziału, zgodziłby się pan?

Mnie się wydaje, że społeczeństwo powinno się włączyć w pomoc w realizacji modernizacji i budowy bloku operacyjnego i uzyskiwanie finansów na bieżące potrzeby. Starostwo ma okrojone środki finansowe, a my mając małe pieniądze z kasy chorych musimy się bardzo starać, żeby utrzymać szpital.

Zapytam więc jeszcze raz - czy na tym oddziale bierze się łapówki?

Nie powinno tego być.

Rozmawiała ANNA KOPRAS-FJOLEK

Dokończenie ze str. 1

Niektórzy lekarze twierdzą, iż można jeszcze się zaszczepić przeciwko grypie. Ma to znaczenie szczególnie dla osób z tzw. grup wysokiego ryzyka - chorych na astmę, choroby układu krążenia, ludzi starszych i dzieci. Nie jest jednak powiedziane, że taka osoba nie zachoruje. - *Szczepionka daje pewną gwarancję, ale nie do końca. Prawdą jest, że po 7 dniach od jej otrzymania wytwarzają się przeciwciała. Każdy człowiek ma zupełnie inną odporność i te przeciwciała mogą nie zdążyć się wytworzyć do momentu zachorowania w odpowiedniej ilości* - tłumaczy lekarz. W jarocińskich aptekach szczepionek nie ma, gdyż „sezon” na nie zakończył się w listopadzie. Dostępne są jeszcze w poszczególnych ośrodkach zdrowia, którym został ten towar po szczepieniach przeprowadzanych jesienią. Za szczepionkę wraz z zabiegiem trzeba zapłacić około 30 zł.

Pewność, że ustrzeżemy się przed chorobą, zwiększą dodatkowe środki ostrożności. Trzeba unikać osób chorych. Starać się nie wchodzić w duże skupiska ludzi, gdzie możemy się zarazić, zupełnie o tym nie wiedząc - wirus przechodzi drogą kropelkową, może też się znajdować w powietrzu. Gdy się jest samemu chorem, trzeba zatykać nos i usta przy kichaniu oraz kaszleniu i często-myć dłonie. Nie należy też chodzić do pracy, szkoły, przedszkola, bo narażamy na grypę innych. Bódcem dla wirusa są nagłe zmiany temperatur. Tak się więc zachowywać, aby za bardzo nie schładzać ani przegrzewać organizmu

Miód, cytryna i do łóżka!

Kiedy czujemy, że zaczyna nas „łamać w kościach”, jak najszybciej powinniśmy zastosować sposoby domowe, gdyż to może nieco zahamować lawinowy przebieg infekcji. - *Dobra jest herbata z miodem i cytryną, ale umiarkowanie ciepła. Gdy jest za gorąca - narazimy swoje gardło. No i czosnek. Dodatkowo pomaga Rutinoscorbin i witamina C* - mówi Tomasz Malinowski. Dzienną dawkę witaminy C przy pierwszych objawach choroby u dorosłych można zwiększyć nawet do 2 gramów. Jeśli chodzi o dzieci - najlepiej skonsultować się ze swoim lekarzem.

Podstawową zasadą jest też „odłężenie” grypy. - *Trzeba odpocząć, bo wtedy mobilizuje się siły ochronne organizmu. Grypa nie „odłężona” bardzo szybko daje*

powikłania - zapalenie oskrzeli, zapalenie płuc - czasem bezgroźkowe, zapalenie ucha, krani do zapalenia opon mózgowo-rdzeniowych włącznie - ostrzega lekarz. Jak już leżymy, powinniśmy często wietrzyć mieszkanie, kontakty z domownikami ograniczyć do niezbędnego minimum, przestrzegać higieny, zmieniać przeponą bieliznę i np. nosić maseczki z gazy, osłaniające nos i usta. Bardziej od innych osób na zarażenie wirusem narażeni są palacze. Każdy papieros bowiem unieruchamia bowiem tzw. nabłonek migawkowy-usuwający zanieczyszczenia z dróg oddechowych - na kilkanaście minut. U palaczy też ciężiej przebiegają powikłania.

Jesteśmy przygotowani

Jarociński szpital, jak zapewnia jego naczelny lekarz **Jacek Olbiński**, jest przygotowany na przyjęcie większej liczby pacjentów z powikłaniami pogrypowymi. - *Musimy się z tym liczyć, że zwiększona ilość takich chorych do nas trafi. Trzeba będzie zabezpieczyć więcej łóżek na oddziale wewnętrznym. Myślę, że remont oddziału zostanie do tej pory zakończony. Mamy jeszcze oddział laryngologiczny, gdzie te przypadki także będzie można leczyć* - zapewnia Jacek Olbiński. Jeżeli na terenie powiatu dojdzie do zwiększonej ilości zachorowań na grypę, w szpitalu zostaną wprowadzone ograniczenia odwiedzin. - *Innych specjalnych środków zaradczych nie przewidujemy* - mówi naczelny lekarz szpitala.

Z kolei jarociński Sanepid w przypadku epidemii tej choroby nie będzie mógł sam podejmować działań. - *To będzie zależało od krajowego ośrodka epidemicznego. Oni decydują o tym, czy epidemia jest, czy jej nie ma. Tylko oni mają prawo jej ogłaszania. Konsekwencje z tego wynikające mogą doprowadzić do zamknięcia szkół, urzędów pracy, jeśli tych zachorowań będzie naprawdę dużo* - wyjaśnia **Bogumiła Barcińska**, kierownik oddziału epidemiologii w jarocińskim Sanepidzie. Zapewnia też, że inspekcja jest gotowa do zbierania dziennych meldunków zachorowań na grypę, a obowiązek zgłaszania takich przypadków ciąży na ośrodkach zdrowia. W okresie od 1 do 15 stycznia zanotowano 67 zachorowań, w tym 21 u dzieci poniżej 14. roku życia. W porównaniu do ubiegłego roku jest to liczba kilkakrotnie mniejsza.

ANNA GOGOŁKIEWICZ

„PRZYWRÓĆMY GODNOŚĆ STAROŚCI”

Jeśli bliska Ci osoba:

* stopniowo traci pamięć, orientację...

* coraz częściej wymaga Twojej opieki

* codzienne czynności stają się dla niej problemem

być może cierpi na chorobę Alzheimera

Liczy się czas - zadzwoń!!!

Bezpłatna infolinia 0-800/250-250

ogłoszenie

Koncert czterech chórów w Jarocinie

Jubileuszowe kolędowanie

Cztery chóry wzięły udział w koncercie zorganizowanym w niedzielę w kościele p. w. św. Antoniego z Padwy. Był to drugi z koncertów odbywających się pod patronatem Kurii Biskupiej z okazji Roku Jubileuszowego.

W niedzielnym koncercie kolęd wystąpiły chóry: z parafii Chrystusa Króla w Jarocinie pod dyrekcją Stanisława Szygulskiego, z parafii św. Stanisława Biskupa Męczennika z Żerkowa z dyrygentem Kaspem Ekertem, z parafii Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny z Witaszyc z księdzem - dyrygentem Kazimierzem Wawrzyniakiem oraz chór im. Czesława Czypickiego z Koźmina pod dyrekcją Gabrieli Dopierały. Na koncercie obecny był biskup pomocniczy diecezji kaliskiej - ksiądz Teofil Wilski. Do kościoła ojców franciszkanów przybyli również m. in. ksiądz prałat Stanisław Adamski, ksiądz proboszcz Kazimierz Radzikowski - dziekan dekanatu żerkowskiego. Koncert poprowadził ksiądz kanonik Władysław Mroziński, dyrektor i profesor Studium Organistowskiego w Kaliszu. Przed każdym z występów, w czasie którego chór prezentował cztery kolędy, prowadzący przedstawiał skróconą historię każdego z zespołów. W cza-

sie koncertu można było posłuchać przede wszystkim najpiękniejszych polskich kolęd, ale także tych o wiele mniej znanych: „Przy onej górze”, „Bracia patrzcie jeno”, „Północ już była”, „Święta pannie”. Na zakończenie wszystkie chóry zaśpiewały razem kolędę pt. „Jezusa narodzonego...”, do której słowa i muzykę napisał ksiądz kanonik Mroziński. Połączonymi chórami dyrygował Lesław Słoniecki, współpracownik muzyczny księdza kanonika. - *Kolęda ta ma osiem lat. Powstała bowiem przy okazji tworzenia diecezji kaliskiej. Nazwałem ją kolędą ostrowską, dlatego że w Ostrowie Wielkopolskim po raz pierwszy ją wykonaliśmy. Zadeedykowałem ją duszpasterzom ostrowskim - księdzu infułatowi Szmitowi i księdzu Mące - wyjaśnił ksiądz kanonik Mroziński.*

Do kościoła na koncert przybyło kilkaset osób. Na słuchaczach szczególnie duże wrażenie zrobił chór dziecięcy z parafii Wniebo-

wzięcia Najświętszej Marii Panny z Witaszyc, którego dyrygentem jest ksiądz Kazimierz Wawrzyniak. Na zakończenie wszyscy chórzyci wraz z dyrygentami zostali zaproszeni przez gospodarza - proboszcza parafii św. Antoniego ojca Lechosława Janusa na poczęstunek, przygotowany przez Zakon Ludzi Święckich, Grupę Świętej Marty i Bractwo Charytatywne. Nie był to jednak koniec wspólnego śpiewania. Jeszcze przy stołach chórzyci odśpiewali kilka pieśni. - *Wszystkie chóry śpiewające w Jarocinie były dobre i na bardzo wyrównanym poziomie. Cała czwórka wypadła bardzo pięknie. Organizaci i dyrygenci włożyli dużą pracę w przygotowania. Na szczególne uznanie zasługuje jednak chór dziecięcy, który jest przyszłością Witaszyc. Niech się rozwijają. Tego życzę wszystkim chórom, gdyż one są chlubą kościoła i naszej ojczyzny - powiedział ksiądz profesor Władysław Mroziński.*

Jarocińskie spotkanie chórów

było drugim z cyklu imprez odbywających się z okazji Roku Jubileuszowego. Pierwsze ze spotkań

odbyło się w kaliskiej katedrze, kolejne planowane są w Ostrowie Wielkopolskim i w Kępnie.

LIDIA SOKOWICZ



Chór parafialny z Żerkowa z księdzem biskupem Teofilem Wilskim oraz dyrygentem Kaspem Ekertem

Odeszli od nas:

ANNA KRZYŹIŃSKA	l. 91 (Utrata)	MARIANNA BARSZNICA	l. 90 (Jaraczewo)	WALENTY ŁĄCZNY	l. 94 (Wilkowyja)
FRANCISZEK STANISŁAWIAK	l. 76 (Teresa)	MIECZYŚLAW URBAŚ	l. 45 (Góra)	ANTONI WYRWAS	l. 80 (Jarocin)
MARIA CZAJKA	l. 95 (Wilcza)	MIROŚLAW KUSZYŃSKI	l. 39 (Skokówko)	JÓZEF DYONIZIAK	l. 71 (Jarocin)
EDWARD SOPNIEWSKI	l. 65 (Racendów)	EDMUND PATOKA	l. 72 (Góra)	STANISŁAW MIZERSKI	l. 62 (Jarocin)
WŁADYSŁAW GRUSZKA	l. 92 (Łowęcice)	FELIKSJA ŚWIGOŃ	l. 73 (Mieszków)		

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy współczucia

Serdeczne podziękowanie

ks. Kazimierzowi z parafii Witaszyc, panu organiście całej rodzinie, krewnym, sąsiadom, kolegom, delegacjom Przedsiębiorstwu Pogrzebowemu „Jezierski” oraz wszystkim, którzy okazali współczucie złożyli kwiaty, zamówili msze św. oraz odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku naszego kochanego męża, ojca, teścia i dziadka

ś. † p.

ROMANA SKOWRONA

składa
żona z rodziną

Serdeczne podziękowanie

księżom, panu organiście z parafii Chrystusa Króla lekarzom i pielęgniarkom z oddz. chir. męskiej lekarzom i pielęgniarkom z Jar-Med rodzinie, delegacjom, znajomym współpracownikom z Inter-Elkanu, sąsiadom z I i II klatki firmie „Jezierski” oraz wszystkim, którzy okazali współczucie zamówili msze św., złożyli wieńce i kwiaty a także odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku naszego kochanego męża, ojca, teścia, dziadka

ś. † p.

Stanisława Mizerskiego

składa
żona z córką

Wszystkim życzliwym

którzy okazali pomoc, uczestniczyli w ostatniej drodze złożyli wyrazy współczucia, ofiarowali kwiaty i wiązanki oraz zachowali w dobrej i życzliwej pamięci

ś. † p.

Kazimierza Jankowskiego

serdeczne podziękowania

składa
żona z rodziną

Serdeczne podziękowanie

ks. kanonikowi z parafii w Wilkowyi lekarzom i pielęgniarkom z przychodni „Eskulap” krewnym, sąsiadom, znajomym, delegacjom oraz wszystkim, którzy okazali współczucie zamówili msze św., złożyli wieńce i kwiaty a także odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku

ś. † p.

Walentynę Grzempowską

składa
rodzina

Serdeczne podziękowanie

księżom z parafii św. Antoniego lekarzom i pielęgniarkom jarocińskiego szpitala krewnym, sąsiadom, znajomym, delegacji nadleśnictwa pani organistce, firmie „Jezierski” oraz wszystkim, którzy okazali współczucie zamówili msze św., złożyli wieńce i kwiaty a także odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku moją kochaną żonę naszą mamę, babcię, teściową, szwagierkę i ciocię

ś. † p.

BRONISŁAWĘ GOŁA

składa
rodzina

**ZAKŁAD
WYROBU TRUMIEN**

**SPRZEDAŻ TRUMIEN
PRZEWÓZ ZWŁOK
ORAZ KARAWAN
DO POGRZEBU**

TOMASZ MAZURKIEWICZ
Jarocin, ul. Kilińskiego 21, tel. 747-28-42
MAZURKIEWICZ

(57/2000)

Kto pomoże zwalczyć nudę?

Od poniedziałku rozpoczynają się ferie zimowe. Dzieci, które nie wyjadą ze swoich miejscowości i pozostaną w domach, mogą skorzystać ze skromnej oferty, jaką przygotowały dla nich ośrodki kultury.

Uczniowski Klub Sportowy, który działa w Szkole Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Kotlinie, organizuje w czasie ferii siedmiodniowe zimowisko w Podburzynie - miejscowości położonej między Karpaczem a Szklarską Porębą. Uczestnicy wyjeżdżają w sobotę 22 stycznia. Po drodze zwiedzają zamek w Książu, koło Wałbrzycha. - W programie pobytu mamy zwiedzanie Karpacza, zdobycie Snieżki, zobaczenie kościółka Wang, dotarcie do schroniska „Samotnia” oraz zdobycie ruin zamku na Chojniku w Sobieszowie. W Szklarskiej Porębie chcemy zobaczyć m. in. wodospady „Szlarka” i Podgórną w okolicy Przesieki. W planach mamy też marsz do schroniska „Odrodzenie” nad czeską granicą. Dla chętnych będzie również okazja wyjazdu do Pragi. Program mamy bardzo napięty. Miejmy nadzieję, że dopisze nam pogoda i humory - mówi Włodzimierz Szymkowiak, organizator i kierownik zimowiska. W drodze powrotnej zaplanowano również zwiedzanie, tym razem będzie to zespół klasztorny pocysterski w Krzeszowie - zabytek klasy „0”. W trakcie wyjazdu będzie okazja do nauczenia się piosenek biesiadnych, turystycznych i wzięcia udziału w konkursie wiedzy o Dolnym Śląsku i Karkonoszach.

W zimowisku weźmie udział 30 osób: z Kotliny, Jarocina, Żerkowa i Nowego Miasta. Koszt wyjazdu z pełnym wyżywieniem i noclegami w domu wypoczynkowym „Karolinka” wyniesie 350 złotych. - Pełną odpłatność ponoszą rodzice. Nie mamy żadnych dotacji. Mamy 5 wolnych miejsc, więc przyjmujemy jeszcze zapisy na zimowisko - stwierdza Włodzimierz Szymkowiak.

Muzyka, plastyka czy teatr?

W Kotlinie działalność kulturalna w czasie ferii skupi się w bibliotece. Dzieci z terenu gminy będą mogły przede wszystkim wziąć udział w kilku konkursach. We wtorek, 25 stycznia będzie to „Najbardziej marzy mi się... - zilustruj lub opisz swoje marzenie”. Na

czwartek - 27 stycznia zaplanowano konkurs plastyczny - „Najpiękniejsze miejsce naszego kraju”. W pierwszy wtorek lutego będzie można spróbować swoich sił rysując lub malując swojego najlepszego przyjaciela. W czwartek, 3 lutego odbędzie się konkurs na życzenia walentynkowe - plastyczne lub poetyckie. W poniedziałki i piątki organizowane są tzw. „Poranki bajkowe”, w czasie których będzie można zobaczyć na video bajki oraz adaptacje lektur szkolnych. Wszystkie zajęcia w kotlińskiej bibliotece rozpoczynają się będą od godziny 11.00. Do wszystkich dzieci adresowane są również dwa konkursy: krzyżówka i „list do ulubionego bohatera książkowego”. Obie prace dzieci będą wykonywać w domach. Termin zgłaszania rozwiązań krzyżówki i pisemnych prac upływa 31 stycznia. Ogłoszenie wyników nastąpi 3 lutego. Dla zwycięzców przygotowano drobne upominki, ufundowane przez Urząd Gminy w Kotlinie. Specjalny program na czas ferii przygotowano również w filii kotlińskiej biblioteki - w Sławoszewie. Tutaj zaplanowano dla dzieci m. in. baliki karnawałowe.

W czasie ferii zimowych dzieci i młodzież z Jaraczewa będą miały okazję do wzięcia udziału w turnieju tenisa stołowego. Zaplanowano również konkurs recytatorski i plastyczny pod hasłem: „Ferie w twoich oczach”. Będzie można również obejrzeć filmy na video, pograć w gry telewizyjne i komputerowe, postrzelać z wiatrówki. Oprócz dyskotek odbędzie się również konkurs tańca. Uczestnicy ferii w ośrodku kultury zaprezentują także swoje umiejętności wokalne w czasie „mikrofonu dla każdego”. Dla wielbicieli rozrywek umysłowych przewidziano turniej szachowo-warcabowy. W Żerkowie na czas ferii w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury zaplanowano zajęcia codziennie od 9.00 do 16.00. Przewidziano m. in. zajęcia muzyczne, gry i zabawy świetlicowe, dyskoteki, jak również turniej tenisa stołowego oraz dwa kuligi połączone z ogniskiem. W razie

braku śniegu impreza zostanie ograniczona do wspólnego ogniska w stacji harcerskiej.

Jarociński Ośrodek Kultury proponuje w poniedziałki, środy i piątki od 24 stycznia do 4 lutego zajęcia grupowe od 10.00 do 14.00. Będą to zabawy, konkursy, quizy. We wtorki i czwartki w godzinach od 10.00 do 14.00 i od 16.00 do 18.00 organizowane są zajęcia indywidualne w sekcjach. Można wybierać pomiędzy twórczością plastyczną, muzyczno-wokalną, teatralną, taneczną. Do wyboru jest również udział w zajęciach sekcji szachowej. W sobotę, 5 lutego od 10.00 do 14.00 będzie trwała zabawa taneczna na zakończenie ferii.

Quizy, zagadki literackie, „wieczory baśni”, konkursy, bajki i lektury na video oraz gry i zabawy proponuje dzieciom Biblioteka Publiczna w Jarocinie. Zajęcia będą się odbywały we wszystkich filiach biblioteki: w oddziale dziecięcym w JOK-u (pn. - pt. 10.00 - 15.00), w Cielczy (pn. - pt. od 12.00 do 15.00), w Golinie (pn. - czw. od 10.00 do 12.00), w Mieszkowie (pn. - pt. 11.00 do 17.00), Witaszycach (pn. - pt. od 11.00 do 15.00) i w Wilkowyi (pn. - pt. 12.00 do 15.00). W siedzibie biblioteki w parku i w witaszycyjskiej filii przez pięć dni w tygodniu będą się odbywały zajęcia z komputerem.

Półkolonie czy szkolenie?

Komenda hufca Związku Harcerstwa Polskiego organizuje od 27 do 30 stycznia w Żerkowie szkolenie dla przedstawicieli drużyn w zakresie udzielania pierwszej pomocy. Wykładowcami w czasie szkolenia będą pracownicy szpitala, działacze Polskiego Czerwonego Krzyża i strażacy. Weźmie w nim udział około 50 osób - członków ZHP. 36 Drużyna Harcerska „Zwiad” im. Armii Poznań organizuje dla swoich harcerzy w dniach od 1 do 3 lutego biwak w Żerkowie. Taką samą imprezę ma w planach również 2. Drużyna Harcerska im. Arkadego Fiedlera z Jaraczewa. W trakcie ferii harcerze planują również zorganizowanie balików karnawa-

łowych i kuligów, o ile dopisze zimowa pogoda. Imprezy te będą się odbywały w Goli, Sławoszewie i w Żerkowie. Odbędzie się również jedno spotkanie, na którym zostanie podsumowana akcja Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, połączone z wręczeniem podziękowań harcerzom.

Od 24 stycznia do 4 lutego będą się odbywały półkolonie w Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej. W programie przewidziano m. in. wyjazd do operetki na „Jasia i Małgosię”, na basen do Prokopowa. Codziennie odbywać się będą gry, zabawy, quizy. - Mamy w planach też jedną wycieczkę krajoznawczo-turystyczną do Leszna i Rydzyny. Jeden dzień będzie to tzw. Dzień Sportu, w czasie którego dzieci będą ćwiczyły na sali gimnastycznej - wyjaśnia Iwona Pamin, kierownik półkolonii.

W niektórych podstawówkach w Jarocinie nauczyciele są w trakcie ustalania programów na ferie. Będą one znane dopiero po radzie pedagogicznej. - Jesteśmy na etapie rozplanowywania zajęć i dyżurów. Jak co roku dzieci będą mogły korzystać z sali gimnastycznej, biblioteki i pracowni komputerowej w godzinach przedpołudniowych. Nauczyciele będą mieli dyżury, a więc dzieci nie będą pozostawione bez opieki - zapewnia Henryk Zieliński, dyrektor Gimnazjum w Jarocinie.

A może by tak do szkoły?

Szkoła Podstawowa nr 4 organizuje w klasach I - III baliki, a w IV - VI - dyskoteki klasowe. Będą się też odbywały stałe zajęcia z lekkoatletyki i siatkówki. Uczniowski Klub Sportowy „Czwórka” organizuje dla swoich uczniów 26 stycznia turniej unihokeja, a następnego dnia otwarty turniej tenisa stołowego dla dziewcząt i chłopców ze szkół podstawowych i gimnazjów. We wtorek 28 stycznia grupa uczniów z „czwórki” wyjedzie na Otwarte Mistrzostwa Koźmina również w tej samej kategorii - w tenisie stołowym. - Przez cały czas w UKS będą odbywały się stałe zajęcia, które odbywają się także w czasie

roku szkolnego. Nie będziemy przerywać ich na czas ferii. Jeśli pojawi się zima, to mamy umowę ze strażakami, którzy zrobią dla dzieci przed szkołą lodowisko - mówi Marek Tobolski, dyrektor SP nr 4. W „piątce” dzieci z klas pierwszych będą miały balik karnawałowy. Dla klas I-III zorganizowano wyjście do kina. W poniedziałek, 27 stycznia klasy I-IV będą mogły wziąć udział w „Rozrywkach umysłowych”. Uczniowie będą również przygotowywać pocztę walentynkową. O 24 do 28 stycznia uczniowie klas III - VIII będą mogli pograć w bilard.

Zimowe spotkania z samorządem

Nietypową propozycją dla młodzieży na spędzenie wolnego czasu ma Stowarzyszenie JAROCIN XXI. W czasie dwutygodniowej przerwy w zajęciach szkolnych proponuje młodzieży udział w „Zimowych spotkaniach z samorządem”. Podobna akcja odbywała się już w czasie letnich wakacji. Druga edycja „szkoły samorządu” będzie się odbywać w dniach 25 - 26 stycznia w godzinach od 10.00 do 15.00 w Liceum Ogólnokształcącym w Jarocinie. - W czasie dwudniowych zajęć uczestnicy będą poznawać kompetencje poszczególnych jednostek samorządu: gminy, powiatu i województwa oraz zasady funkcjonowania władz. Spotkają się również z najmłodszymi, jarocińskimi radnymi, którzy będą starali się przekonać młodych ludzi, że warto angażować się w działalność publiczną. Uczestnicy będą też dyskutować na temat relacji pomiędzy mediami lokalnymi a władzami samorządowymi - powiedział Robert Kaźmierczak, prezes stowarzyszenia. Najprawdopodobniej uda się też zorganizować spotkanie z najmłodszym posłem obecnej kadencji Sejmu - 25-letnim Adamem Bielaniem. Zapisy do zimowej szkoły samorządu przyjmowane są w środę, 19 stycznia od 16.00 do 18.00 w siedzibie stowarzyszenia przy ulicy Gołębiej 3. Chęć uczestnictwa można również zgłaszać telefonicznie, codziennie w godzinach od 8.00 do 16.00 pod numerem telefonu 505-22-95.

LIDIA SOKOWICZ

Recytowali noblistów

Prawie trzydziestu gimnazjalistów z gminy Jarocin recytowało wiersze i prozę polskich laureatów nagrody Nobla. Bezkonkurencyjna okazała się Mariola Grzelak, która zdobyła pierwsze miejsce w obydwóch kategoriach.

Pierwszy Miejsko-Gminny Konkurs Recytatorski pod hasłem „Nobliści polscy” odbył się 10 stycznia w gimnazjum w Jarocinie. Uczestniczyło w nim 29 uczniów z gimnazjów z gminy Jarocin. Przygotowali oni interpretację wiersza i fragmenty prozy polskich autorów, którzy otrzymali literacką nagrodę Nobla. Najczęściej wybierano poezję Szymborskiej, a także urywki „W pustyni i w puszczy” Sienkiewicza czy też

„Chłopów” Reymonta. Można było usłyszeć także wiersze Miłosa. Mottem konkursu były słowa Wisławy Szymborskiej „Tyle wiemy o sobie, ile nas sprawdzono”. Ocenie podlegał sposób interpretacji utworu, dykcja, ogólny wyraz artystyczny. W skład jury weszli: poseł na Sejm RP Renata Szynalska, wiceburmistrz Ryszard Kołodziej, dyrektor szkoły Henryk Zieliński, starszy wizytator kuratorium wielkopol-

skiego Maria Roszyk, organizator konkursu Lidia Parzonka, przewodnicząca samorządu uczniowskiego gimnazjum Sylwia Andrzejewska. Komisji przewodniczyła Lucyna Madej, były metodyk języka polskiego.

W dziedzinie poezji i prozy pierwsze miejsce jury przyznało Marioli Grzelak, uczennicy gimnazjum w Jarocinie. Zwycięzcy recytowała wiersz pt. „Schylek wieku” Wisławy Szymborskiej oraz frag-



Młodzi recytatorzy najczęściej sięgali po poezję Wisławy Szymborskiej, której słowa „Tyle wiemy o sobie, ile nas sprawdzono”, były mottem konkursu

ment „Krzyżaków” Henryka Sienkiewicza. Drugie i trzecie miejsce w recytacji wierszy zdobyły kolejno - Katarzyna Daszczyk z gimnazjum w Cielczy i Joanna Piotrowiak z gimnazjum w Jarocinie. Za recytację fragmentów prozy drugą i trzecią

lokatę otrzymały Matylda Kaźmierczak z gimnazjum w Jarocinie (filia SP nr 5) i Aleksandra Szyszka z gimnazjum w Jarocinie. Laureatka otrzymała z rąk posłanki specjalną nagrodę z dedykacją prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego. (jn)

Nowa epoka w Dobieszczyźnie

Od kilku miesięcy dzieci z Dobieszczyzny i kilku okolicznych wiosek uczą się w nowej szkole. - Nie ma co porównywać. To tak jakbyśmy przeskoczyli z jednej epoki do drugiej - mówią nauczyciele.

GRAMY
CODZIENNE
od 6.00 do 20.00



Tel. (0-62) 747-17-47

INFORMACJE

serwis lokalny: 9.30, 11.30, 13.30, 15.30
serwis BBC: zawsze o pełnych godzinach

SPORT

serwis sportowy: od pon. do pt. 7.05, 8.05
Sportowe JA-Radio:
relacje z imprez, wywiady
niedziela od 18.30

WARTO SŁUCHAĆ

„Z małego podwórka i wielkiego świata”
najważniejsze wydarzenia, reportaże, wywiady
od poniedziałku do piątku od 13.10

„Jeśli mamy, to zagramy”

twoja piosenka na naszej antenie
teraz również z życzeniami
codziennie od 12.10

„Porady prawnika”

specjaliści informują i wyjaśniają rzeczy,
które powinno się znać
od poniedziałku do piątku o 9.45 (powt. 16.15)

„Emerytury i renty inaczej”

najważniejsze informacje dotyczące
reformy emerytalnej
od poniedziałku do piątku o 16.45

„Autorodeo”

o tym, co powinien wiedzieć każdy kierowca
mówi m. in. Krzysztof Hołowczyc
poniedziałek, środa, piątek o 15.15

CO TYDZIEŃ USŁYSZYSZ

„Odkrywanie Ameryki”

„Na Żywca”
poniedziałek 18.05 - audycja Hirka Ścigacza

„Znacie, to posłuchajcie”

wtorek 18.05 - audycja Sławka Mikołajczaka

„Wieczór rockowy Pawła Michaliszyna”

czwartek 18.05

JA-Radiowa lista przebojów

sobota o 17.05 - Adam Martuzalski i Hirek Ścigacz

ZŁOTA DWUDZIESTKA

JA-RADIA JAROCIN

- Noś dobre ciuchy - Püdelci (SP records)
- Jeden dzień, jedna noc - KarmaComa (Izabelin Studio/Universal)
- Smooth - Santana (Arista)
- Ciagle ty - O.N.A. (Columbia)
- Długość dźwięku samotności - Myslovitz (Columbia)
- I saved the world today - Eurythmics (BMG Poland)
- Outsider - Pizsama Porno (SP records)
- Wspomnienie - Michal Zebrowski & Anna Maria Jopek (BMG)
- Psalm 13 - 2TM2,3 (Metal Mind Productions)
- No other baby - Paul McCartney (Parlophone)
- Wszystko na sprzedaż - DE MONO (Zic Zac BMG)
- If I didn't care - Bryan Ferry (Virgin)
- Sex Bomb - TOM Jones & Mousse T. (Gut records/V2/Polstar)
- Marzyć chcę... - Alicja Bachleda-Curuś (Izabelin Studio/Universal)
- First we take Manhattan - JOE COCKER (Parlophone)
- Banalny - T. Love (Pomaton EMI)
- The Millenium prayer - Cliff Richard (Roadrunner/Papillon/MMP)
- Hey bulldog - The Beatles (Apple / EMI)
- Full moon night - Lynyrd Skynyrd (SPV)
- The world is not enough - Garbage (MCA America)

Głosy oddane tylko na utwory
prezentowane w JA-Radiu
biorą udział w losowaniu
nagrody sponsora
JA-Radiowej Listy Przebojów

REKLAMA
W JA-RADIU JAROCIN
SZYBKA i SKUTECZNA



Teraz atrakcyjna oferta

Dział Reklamy:
63-200 Jarocin, ul. Kościuszki 8B
tel. (0-62) 747-47-47

Nauczyciele, rodzice, a przede wszystkim same dzieci czekały na nową szkołę wiele lat. - *Kiedy przyszedłem tutaj, kilkanaście lat temu, były plany budowy. Później ludzie przestali już wierzyć, że do tego dojdzie* - wspomina **Barbara Milecka**. - *Nawet w listopadzie 1997 roku, jak było spotkanie z rodzicami, już po zrobieniu projektu, kiedy nam pokazywano przez okna: tu będzie nowa szkoła - wszyscy się śmiali i z powątpiewaniem kiwali głowami. Mówili: W Dobieszczyźnie już nieraz szkołę budowali. Dopiero jak się pojawiły fundamenty, ludzie uwierzyli.* Dyrektorka wspomina też „rejtanowskie” wystąpienie poprzedniej przewodniczącej rady rodziców podczas jednej z sesji rady gminy.

Rada gminy poprzedniej kadencji postanowiła przeznaczyć pieniądze na rozbudowę szkoły - o dwie lub trzy klasy lekcyjne i salę gimnastyczną. Kiedy okazało się, że taniej będzie budować nową, zmieniono decyzję. - *Inwestycję bardzo popierał burmistrz - podkreślają rodzice. - Bardzo się cieszymy z tego, że teraz nasze dzieci uczą się w godnych warunkach* - mówi **Aleksandra Pera**, była przewodnicząca rady rodziców.

Otwarcia nowej placówki dokonał 4 września ubiegłego roku biskup, który przyjechał do pobliskiego Kretkowa na zakończenie kongresu eucharystycznego.

W starym budynku było siedem klas, ale wśród nich tylko trzy pełnowymiarowe. Pozostałe sale poprzerabiano z pokoi mieszkalnych. Miały powierzchnię 20 metrów kwadratowych i nie spełniały norm dotyczących wysokości pomieszczeń klasowych. W tych małych izbach odległość od pierwszej ławki do tablicy wynosiła kilkadziesiąt centymetrów. Utrudniony był też dostęp do ławek.

Jeszcze w ubiegłym roku dzieci musiały korzystać z ubikacji, które znajdowały się na zewnątrz. - *Szczególnie te młodsze nie zawsze zdążyły dobiec do ubikacji. Poza tym dzisiaj każdy ma w domu łazienkę, dzieci były wystraszone, kiedy przychodziły tutaj. Widziały wielką dziurę, na dodatek było zimno i tak trzeba było złatwiać swoje potrzeby* - mówi **Aleksandra Pera**.

Wybudowanie nowej szkoły kosztowało 1,6 mln zł. Środki pochodziły w większości z gminnego budżetu. Rodzice uzbierali, a właściwie zarobili na różnego rodzaju festynach

i zabawach, 20 tys. zł. Pomogli również przy zagospodarowaniu terenu.

Dziś na parterze starego budynku znajduje się sala gimnastyczna i szatnia, u góry - biblioteka. - *Dzięki nowej szkole zwolniło*

z Dobieszczyzny, Miniszewa, Prusinowa, Sucheja, Sierszowa i Lubinii Małej. Na początku były bardzo onieśmiałe nową szkołą. - *Gubiły się, nie wiedziały, którymi drzwiami się wychodzi. Potem próbowały, co by się*



Od września ubiegłego roku dzieci w Dobieszczyźnie uczą się w nowej szkole

się miejsce w starej. Mam tam swoje królestwo - mówi nauczyciel wychowania fizycznego, **Marek Janowski**. - *Możemy teraz normalnie ćwiczyć.*

Dawniej dzieci miały lekcje w-f najczęściej na dworze. Wszystko było dobrze, dopóki aura była sprzyjająca. - *Kiedy padał śnieg, do dyspozycji mieliśmy salę wiejską, ale ona nie była ogrzewana. Zanim zrobiło się w niej ciepło, dzieci ćwiczyły w temperaturze minusowej* - wspomina **Marek Janowski**. Przyznaje, że o salę starał się kilka lat. - *To była walka z wiatrakami, bo w starej szkole nie było miejsca nawet na szatnię. W przyszłości może uda się wybudować salę z prawdziwego zdarzenia* - dodaje nauczyciel.

W nowej szkole znajduje się osiem sal lekcyjnych, pracownia komputerowa i świetlica. - *Ta szkoła jest fajniejsza od starej. Bardzo nam się podoba* - mówią **Magdalena Szcześniak** i **Lidka Szyszka** z kl. IIIa.

Obecnie do szkoły uczęszcza 190 dzieci

dało wykręcić, odkręcić albo zmajstrować - przyznają nauczyciele. - *Urządziliśmy więc na lekcjach pogadanki na temat budżetu szkoły. Wy tłumaczyliśmy dzieciom, że jeżeli będziemy wymieniali sprzęt, nie będzie pieniędzy na przykład na piłki „do nogi”. Poskutkowało. Teraz wszyscy starają się dbać o szkołę, pilnują się nawzajem.*

Jesienią zagospodarowany został też teren wokół szkoły, wielkości 1 ha. Zasiano trawę i przygotowano miejsce pod boisko. W październiku szkoła otrzymała 100 modrzewi i kilkadziesiąt krzewów ozdobnych od jarocińskiego nadleśnictwa. - *Obsadziliśmy boisko sportowe, plac rekreacyjny i wydzieliliśmy zielenią teren szkoły. Każda klasa posadziła swoje drzewka. Dzieci postawiły tabliczki przy drzewach i bardzo o nie dbają* - mówi dyrektorka. Na ukończeniu jest budowa bieżni. Wiosną wykonana zostanie skocznia oraz plac zabaw dla „zerówki”.

ANNA KOPRAS-FIJOŁEK

ogłoszenia

SKLEP MUZYCZNY

SCHODY DO NIEBA

W ciągłej sprzedaży około 1.000 tytułów na kompaktach rock, blues, jazz, pop
Najważniejsze rockowe tytuły czekają na Ciebie

ZAPRASZAMY

Jarocin, ul. T. Kościuszki 8B (budynek TP S. A.)
Godziny otwarcia od 10.00 do 17.00

Dyrekcja
Zespołu Szkół Zawodowych nr 1
w Jarocinie

uprzejmie informuje, że 24 stycznia 2000 r. zorganizowany zostanie

DZIEŃ OTWARTEJ SZKOŁY

w ramach którego pragniemy umożliwić zainteresowanym poznanie szkoły, przedstawiając jej możliwości dydaktyczne i socjalne

W imieniu Dyrekcji Szkoły, Samorządu Uczniowskiego i Grona Pedagogicznego uprzejmie zapraszam w wyżej wymienionym dniu uczniów klas VIII, ich rodziców i nauczycieli na wspólne spotkanie - początek o godzinie 9.00, w auli szkolnej ZSZ nr 1 w Jarocinie, ul. Wojska Polskiego 66.

Nasi milusińscy



syn Iwony Florczyk z Dąbrowy
ur. 13 stycznia o godz. 11.45
- waży 2.530 g, mierzy 53 cm



syn Ireny Mikołajczak z Cielczy
ur. 15 stycznia o godz. 1.45
- waży 3.750 g, mierzy 58 cm

Na świat przyszli:

MARCIN NOWAK, WIKTORIA BARTKOWIAK, WIKTORIA CISZAK, DANIEL ŁUKASZYK, MIŁOSZ KACZMAREK, JAKUB CIEŚLAK, KLAUDIA WAWRZYNIAK, WERONIKA CZEKALSKA, DAWID SIERADZKI, PATRYCJA ANTONIAK

Zdjęcia Justyna Karwacka

Zdjęcia publikowane są za zgodą rodziców

Komorze dla Wielkiej Orkiestry

252 zł przekazał na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy fan club Gabriela Fleszara, działający przy Szkole Podstawowej w Komorzu.

Fan club popularnego wśród młodzieży piosenkarza, zorganizował 7 stycznia w szkolnej sali gimnastycznej pokaz teledysków oraz fotografii Gabriela Fleszara. Uczestnicy mieli okazję przekazać do skarbonki dowolną kwotę na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Każdy ofiarodawca otrzymał los z numerem. Na zakończenie imprezy odbyło się losowanie nagród - singla "Niespokojny" z autografem Gabriela Fleszara, dwóch plakatów z autografami, układanki i znaczka WOŚP.

W trakcie imprezy udało się zebrać 147,55 zł. Pieniądze w kwocie 150 zł przekazane zostały w trakcie finału orkiestry w Pyzdrach w dniu 9 stycznia. Na imprezę tę fan club przekazał również do licytacji singiel "Bilet do nieba", który uzyskał cenę 50 zł. Drugi singiel, wylicytowany w radiu, został sprzedany za 52 zł. W sumie fan club przekazał więc na rzecz orkiestry 252 zł. (akf)

Na ślubnym kobiercu

22 stycznia

GRZEGORZ SIEMIĄTKOWSKI (Podlesie)

PAWEŁ MARCINKOWSKI (Roszków)

PIOTR WYPARŁO (Szyplów)

– KATARZYNA ANDRZEJCZAK (Bieżdziejów)

– ALDONA WAJNERT (Kruczyn)

– IWONA STANISŁAWIAK (Aleksandrów)

Zdjęcia FOTO Stachowiak



ROBERT CHRAPCZAK - JUSTYNA TONDAŚ



BŁAŻEJ TRZECIAK - BEATA JÓZEFIAK



PAWEŁ PUPELSKI - MAGDALENA PLUTA

Chór mieszany im. K. T. Barwickiego ma nowego dyrygenta

Zmiany przed jubileuszem

Kasper Ekert jest nowym dyrygentem chóru im. K. T. Barwickiego. Przygotuje on śpiewaków do jubileuszu 110-lecia istnienia chóru, który obchodzony będzie w przyszłym roku.

Przez ponad trzy lata dyrygentem chóru mieszanego im. K. T. Barwickiego była Agnieszka Konarczak. Pod koniec zeszłego roku podjęła, z powodów osobistych, decyzję o rezygnacji z tej funkcji. - Współpraca układała się bardzo dobrze przez te wszystkie lata. Z żalem żegnaliśmy Agnieszkę i myślę, że ona czuła to samo, rozstając się z nami. Byliśmy do siebie bardzo przywiązani. Pani Agnieszka, mimo że jest osobą szalenie wymagającą, ale i bardzo kulturalną, rozumiała nas wszystkich. Chórzyści przyjęli wiadomość o jej odejściu z wielkim przejęciem. W momencie, gdy oświadczyła, że chce nas opuścić, to na sali zapanowała absolutna cisza, przez parę minut nikt do nikogo się nie odzywał. Trudno nam było przyjąć to do wiadomości. Ja wiedziałam już od kilku miesięcy, że nosi się z takim zamiarem, ale czekałam aż sama to powie. Dlatego też w międzyczasie robiliśmy starania o nowego dyrygenta - wyjaśniła Emilia Zdrojowa, prezes chóru.

Po raz ostatni z Agnieszką Konarczak, jako dyrygentem, chór wystąpił w czasie wspólnej wigilii - 12 grudnia. Uroczyste pożegnanie przez członków chóru zostało zorganizowane 28 grudnia. Od 1 stycznia nowym dyrygentem chóru został

Kasper Ekert, który prowadzi już jeden chór w Żerkowie. - Zrobił już z nim bardzo dużo. Najlepiej było to słyszeć w czasie niedzielnych koncertów. Jest człowiekiem o zupełnie innym typie temperamentu niż jego poprzedniczka. Trudno to jednak porównywać. Zmiana dyrygenta nie odbija się na chórze, gdyż Kasper Ekert jest to tytan pracy. Zależało nam na tym, aby nie było przerwy w ćwiczeniach między jednym dyrygentem a drugim. Nie chcielibyśmy zaprzęścić tego, co zrobili już nasi przodkowie. Z nowym dyrygentem i z nowymi siłami będziemy działać nadal - podkreśla Emilia Zdrojowa.

Chór miał z Kasprem Ekertem tylko dwie próby. Pierwszy wspólny występ publiczny odbył się w niedzielę, 9 stycznia w czasie finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Jarcocińskim Ośrodku Kultury. - Na pewno zarówno jemu, jak i nam nie było łatwo. Jest jednak człowiekiem bardzo komunikatywnym i dyryguje w sposób zrozumiały dla wszystkich, dlatego ten występ tak bardzo się udał - powiedziała prezes chóru. - Poszukiwania dyrygentów są zawsze bardzo kłopotliwe. W tym przypadku skorzystaliśmy ze znajomości i z tego, że już kiedyś próbowaliśmy namówić pana Ekerta do prowadzenia „Bar-

wickiego”, ale wtedy jakoś nie mógł się zdecydować. Teraz jednak podjął decyzję, że będzie z nami. Pierwsze wspólne próby są czasem na wzajemne poznanie się i utrwalenie dotychczasowego repertuaru. - To, że zdecydowałem się na prowadzenie chóru, jest zasługą państwa Zdrojowych i Bogusława Harendarczyka, który również namawiał mnie do przejęcia „Barwickiego”. W końcu uległem tym namowom i przyjąłem propozycję zostania dyrygentem chóru im. Kazimierza Tomasza Barwickiego. W pierwszej ocenie jest to zespół bardzo zdyscyplinowany, punktualny, a zarazem wiele umiejący i dobrze przygotowany emisyjnie do śpiewania - powiedział po pierwszych próbach Kasper Ekert.

Obecnie chór liczy około 55 osób. W czasie ostatnich trzech - czterech miesięcy do „Barwickiego” przybyły trzy nowe osoby. Wróciły również trzy osoby, które już kiedyś śpiewały w zespole, ale od dawna nie były na próbach. - Cieszę się szczególnie z tego, że wróciły te osoby, które z różnych powodów, często osobistych miały roczną czy dwuletnią przerwę. To znaczy, że tęskniły, ale wcześniej nie miały odwagi wrócić - dodała Emilia Zdrojowa. Chór mieszany im. Kazimierza

Tomasza Barwickiego będzie można usłyszeć z okazji 109. rocznicy jego powstania w niedzielę, 5 marca na mszy świętej o 12.30 w kościele św. Marcina. Po nabożeństwie śpiewacy złożą kwiaty po tablicą upamiętniającą ich założyciela. W międzyczasie członkowie „Barwickiego” wystąpią z koncertem kolęd w małym kościółku w Błażewjowie, gdzie będą gośćmi księdza Tadeusza Nagła. - W dalszych planach mamy teraz konkretne przygotowania do przyszłorocznego jubileuszu. Trzeba ustalić program, oprawę, miejsce. Chcemy również wzbogacić repertuar o kilka pozycji. Przygotować chór tak, aby w swoim programie miał utwory i muzyki dawnej i współczesnej, sakralnej i świeckiej. Pomyślimy o dorzuceniu czegoś z „negro spirituals” czy poszukaniu repertuaru z innych kontynentów. Być może będą to utwory mniej znanych kompozytorów polskich, francuskich, włoskich czy z Ameryki Południowej. Będziemy się starali wzbogacić muzycznie „Barwickiego”, poszerzyć repertuar o pozycje nie bardzo trudne, ale nadające się do występów estradowych - powiedział Kasper Ekert.



Kasper Ekert w czasie próby z chórzystami z „Barwickiego”

LIDIA SOKOWICZ

STYCZEŃ

- Od 1 stycznia w Polsce zaczął obowiązywać nowy podział administracyjny. Gminy Jaraczewo, Jarocin, Kotlin i Żerków weszły w skład powiatu jarocińskiego. Nowe Miasto do powiatu średzkiego. Wszystkie gminy Ziemi Jarocińskiej znalazły się w województwie wielkopolskim.
- Rząd rozpoczął też reformę służby zdrowia i emerytalną. Po raz pierwszy na Ziemi Jarocińskiej pojawiły się niepubliczne ośrodki zdrowia.
- Ksiądz biskup Stanisław Napierała spotkał się na tradycyjnym opłatku z jarocińskimi samorządowcami.
- Grzegorz Grygiel i Przemysław Musielak - jarocińscy radni byli gośćmi premiera Jerzego Buzka w czasie Pierwszego Forum Młodych Radnych w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.
- Joanna Tułaza, uczennica jarocińskiego LO wywalczyła złoty medal w V Ogólnopolskim Turnieju Karate Dzieci i Młodzieży Dragon w kategorii Kata.
- Jan Bartczak został wybrany sekretarzem, a Dorota Chuda skarbnikiem powiatu jarocińskiego.
- Rolnicy rozpoczęli blokady dróg.
- Mariusz Gryśka został sekretarzem gminy Jarocin. Zastąpił na tym stanowisku Emila Magnowskiego.
- Rady gmin Kotlin i Jarocin przyjęły stanowisko popierające blokujących drogi rolników. W lutym podobną uchwałę przyjęli radni w Jaraczewie.
- W Paryżu zmarł w wieku 98 lat ksiądz infułat Antoni Banaszak, pierwszy absolwent Państwowego Gimnazjum w Jarocinie, organizator i długoletni rektor Polskiego Seminarium Duchownego w Paryżu.

LUTY

- 14 lutego JA-Radio obchodziło trzecią rocznicę powstania. Z okazji urodzin radiowcy zorganizowali kulig dla ponad tysiąca dzieci.



Podczas rocznicowej imprezy ulepiono również wielkiego bałwana

- Żerkowscy radni przyjęli studium uwarunkowań i zagospodarowania przestrzennego gminy.
- Ponad czterystu rolników wzięło udział w Chrzanie w spotkaniu z przewodniczącym Samoobrony Andrzejem Lepperem.
- Komisarz Mirosław Wolski został odwołany ze stanowiska komendanta Komisariatu Policji w Nowym Mieście. Zastąpił go komisarz Roman Skuza.
- W Jarocinie odbyło się spotkanie z Eugeniuszem Ziarkowskim, dyrektorem Wielkopolskiej Regionalnej Kasy Chorych. Spotkanie zorganizowało działające od początku roku przy redakcji „Gazety” Zachodnie Centrum Informacji dla Mediów Lokalnych.
- Czesław Robakowski, wicestarosta powiatu jarocińskiego został członkiem zarządu Stowarzyszenia Gmin i Powiatów Wielkopolski.
- Krzysztof Tryk, zawodnik Ipponu Jarocin, został mistrzem Polski juniorów w judo w kategorii 100 kg.

MARZEC

- 57-letni mężczyzna zginął w wielkim pożarze chłodni składowej Zakładów Mięsnych Biernacki w Golinie. Pożar gasiło ponad dwustu strażaków. Straty oszacowano na ponad 20 milionów złotych. Spłonęło mięso należące do Agencji Rynku Rolnego.
- Michał Kulesza, były pełnomocnik rządu ds. reformy administracyjnej kraju odwiedził Jarocin na zaproszenie Zachodniego Centrum Informacji dla Mediów Lokalnych. Spotkał się z samorządowcami.
- Jacek Bocian, biegacz pochodzący z Raszew, został w japońskiej miejscowości Maebashi wraz z kolegami halowym wicemistrzem świata w biegu sztafetowym 4 x 400 m.
- Straż pożarna z Komorza (gm. Żerków) obchodziła 70-lecie.
- Andrzej Lepper przebywał w Witaszycach, gdzie spotkał się z plantatorami buraków cukrowych.
- Rada Miejska Jarocina przyjęła „nową mapę szkół” - podział szkół na podstawówki i gimnazja. Nie obyło się bez protestów rodziców.
- Florentyna Krzynowek z Zakrzewa otrzymała pierwszą nagrodę w Ogólnopolskim Konkursie Literackim „Wspólna sprawa wszystkich serc”.

KALENDAR

- Przeszło stu wykonawców z Polski, Czech, Bułgarii, Węgier, Rosji i Francji wystąpiło w JOK-u w czasie VIII Międzynarodowego Przeglądu Piosenki Młodzieżowej. Grand Prix zdobyła Katarzyna Styś.
- Wojewoda wielkopolski Maciej Musiał odwiedził gminę Jaraczewo, kilka dni przedtem był w Żerkowie.
- Judocy Ipponu zdobyli tytuł drużynowych wicemistrzów Polski juniorów w judo.



Srebrni medaliści mistrzostw Polski

- Czterdziestu rolników z Ziemi Jarocińskiej brało udział w wielkiej manifestacji w Warszawie. Ocenia się, że wzięło w niej udział ok. 50 tys. osób.
- Zdzisław Witczak zastąpił Mariana Furmaniaka na stanowisku trenera Jaroty Jarocin.

KWIECIEŃ

- Około tysiąca osób uczestniczyło w VIII Ogólnopolskim Biegu Konopnickiej w Kotlinie.
- Andrzej Czajka został nowym członkiem Zarządu Powiatu. Zastąpił Kazimierza Węgrzynka, który zrezygnował z tej funkcji.
- Tysiąc dwustu absolwentów uczestniczyło w uroczystościach z okazji 80-lecia Państwowego Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego w Jarocinie.



Podczas zjazdu absolwentów z okazji 80. rocznicy powstania Liceum Ogólnokształcącego w Jarocinie, spotkali się byli i obecni nauczyciele tej szkoły

- Zmarł Jerzy Prus Wiśniowski - lekarz pediatra, wieloletni ordynator oddziału dziecięcego szpitala im. J. Brudzińskiego w Jarocinie.
- Teatrzyk „Raz, dwa, trzy” ze Szkoły Podstawowej w Żerkowie otrzymał Grand Prix XIX Rejonowych Prezentacji Dzieci i Młodzieży.

MAJ

- Wojewoda Wielkopolski Maciej Musiał wprowadził zarząd komisaryczny w ZPO „Jarkon”. Zarządcą komisarycznym został Dariusz Szymczak, radca prawny z Nowego Miasta.
- Paweł Spera, uczeń szóstej klasy Szkoły Podstawowej w Witaszycach został wybrany przez Dziecięcą Radę Miejską na dziecięcego burmistrza Jarocina. Przewodniczącym rady został Grzegorz Wolsztyniak z SP 5.
- Na stadionie MOSiR-u odbyły się Mistrzostwa Polski w Skokach przez Przeszkody Amatorów Starszych. Zwyciężył Andrzej Dąbrowski z Pleszewa na koniu Błaga.
- W amfiteatrze odbyły się drugie Międzynarodowe Spotkania Folklorystyczne. Wzięli w nich udział m. in. goście ze Słowacji, Czech i Niemiec.
- Tokarko-frezarka DT-3 produkowana przez Jaromę otrzymała złoty medal MTP podczas targów Drema.
- PCK w Jarocinie otrzymało sztandar z okazji 80. rocznicy powstania PCK.
- Wiesław Walendziak, były szef Kancelarii Premiera Jerzego Buzka, wiceprezes SKL gościł w Jarocinie. W sali POKB spotkał się z mieszkańcami Jarocina.
- Zakończył się spór dotyczący gimnazjum w Golinie. Komitet protestacyjny podpisał ugodę w sprawie utworzenia

- w golińskiej podstawówce oddziałów gimnazjum w Jarocinie.
- W Zakrzewie odbył się VIII Ogólnopolski Festiwal Piosenki Mieszkańców DPS-ów. Wzięło w nim udział ponad sto osób z 18 Domów Pomocy Społecznej.
- Bractwo Kurkowe z Żerkowa obchodziło 300. rocznicę powstania. W uroczystości wzięło udział ponad dwustu gości z całej Polski.
- Strażacy z Goli obchodzili 70. rocznicę powstania.
- Ponad dziesięć godzin rolnicy z Nowego Miasta blokowali most na Warcie.



Podobnie jak w styczniu i lutym rolnicy zablokowali most na Warcie w Nowym Mieście

CZERWIEC

- Wiesław Garbarek z Jarocina przebiegł 102-kilometrową trasę z Jarocina do Lichenia dla uczczenia przyjazdu papieża do Polski.
- Anna Piasecka z Nowego Miasta zdobyła Grand Prix na IX Międzynarodowym Przeglądzie Piosenki Dziecięcej Rytm i Melodia w Jarocinie.
- Anita Kasprzak z Jarocina zdobyła główną nagrodę na Ogólnopolskim Festiwalu Piosenki Czerwonokrzyskiej w Krajence koło Piły.
- Papież Jan Paweł II podczas mszy w Warszawie beatyfikował trzech mieszkańców Ziemi Jarocińskiej: ks. Jana Nepomucena Chrzana, ks. Aleksiego Sobczaka i brata Grzegorza Frąckowiaka.
- Piłkarze Jaroty Jarocin po zwycięstwie nad Orkanem Popowo Kościelne 6:1, na kolejną przed końcem rozgrywek zapewnili sobie awans do poznańskiej A-klasy.
- Bractwo Kurkowe w Jarocinie obchodziło 250. rocznicę powstania.
- W ramach obchodów Dni Jarocina na stadionie MOSiR-u gościł zespół Orłów Futbolu Polskiego. Rozegrał trzy spotkania. Z Jarotą, drużyną VIP-ów i ekipą jarocińskich radnych.
- Neorol Chrzan awansował do kaliskiej A-klasy.
- Pielęgniarki z jarocińskiego szpitala przyłączyły się do ogólnopolskiego protestu.
- Lucjan Kubasik, absolwent Zespołu Szkół Rolniczych w Tarcach został laureatem Olimpiady Wiedzy i Umiejętności Rolniczych.
- Bogdan Janik, naczelnik Urzędu Skarbowego w Jarocinie został członkiem Rady Programowej przy Ministerstwie Finansów.
- Jaroma otrzymała certyfikat jakości ISO 9001.
- Wiceminister Edukacji - Irena Dzierżgowska gościła w Jarocinie na zaproszenie Zachodniego Centrum Informacji dla Mediów Lokalnych.
- Ryszard Czarnecki zastąpił Jana Żurka na stanowisku prezesa zarządu JAFO.
- Tradycyjny festyn „Integracja '99” odbył się w Zakrzewie. W imprezie uczestniczyło ponad 500 niepełnosprawnych z całej Polski.
- Jarocin był trzecim miastem, w którym wyznaczono metę etapu Biegu Integracyjnego im. ks. biskupa Czesława Domina. Zmaganiom niepełnosprawnych sportowców towarzyszył festyn zorganizowany przez Starostwo Powiatowe.
- Herbapol Kłęka awansował do Poznańskiej Ligi Okręgowej.

LIPIEC

- Rada Miejska Jarocina uchwaliła utworzenie Jarocińskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego.
- Po raz pierwszy 207 absolwentów Bałtyckiej Wyższej Szkoły Humanistycznej z Koszalina odebrało w Jarocinie tytuły licencjata.
- Wichura i ulewne deszcze przeszły nad gminą Nowe Miasto.
- Anna Radoszewska pochodząca z Kotliny, wraz z koleżankami ze Skry Warszawa została mistrzynią Polski senierek w sztafecie 4 x 100 m.
- Oddano do użytku biologiczną część oczyszczalni ścieków

ARIUM '99

w Cielczy. Była ta największa, warta ponad 19 milionów złotych, inwestycja w gminie Jarocin.



Oczyszczalnia ścieków w Cielczy była największą inwestycją w gminie Jarocin

- Komisarz Krzysztof Nadera został komendantem powiatowym Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.
- Bogusław Dyrdek z Lublina powołano na prezesa Zarządu Cukrowni i Rafinerii „Witaszyce”.
- Andrzej Lepper gościł w Goli.
- Straż Pożarna w Potarzysty obchodziła 75-lecie powstania.

SIERPIEŃ

- Stanisław Spychał - dyrektor ZZOZ-u zrezygnował z pełnionej funkcji.
- Stowarzyszenie JAROCIN XXI zorganizowało Letnią Szkołę Samorządu Terytorialnego. W zajęciach wzięło udział około trzydziestu uczniów szkół ponadpodstawowych.
- Zakłady Zielarskie „Herbapol” w Kłęce obchodziły 50. rocznicę powstania. Uroczystość połączona z tradycyjnym piknikiem odbyły się w Dniu Zielarza.
- Pochodzący z Raszew Jacek Bocian zdobył srebrny medal w sztafecie 4 x 400 m na Mistrzostwach Świata w Lekkiej Atletyce w Sewilli.
- Gmina Nowe Miasto była gospodarzem pierwszych powiatowo-gminnych dożynek powiatu średzkiego.

WRZESIEŃ

- Ukazał się pierwszy, kolorowy numer „Gazety Jarocińskiej”.
- Ponad 5.000 osób bawiło się na festynie „Kończy się lato nadchodzi Złota Jesień”. Rodzina Dostatnich z Jarocina zwyciężyła w konkursie rodzinnym. Największe wrażenie na widzach zrobiła grająca góralskiego rocka Kapela.



Zwycięzcy konkursu rodzinnego, państwo Dostatni z córką, podczas jednej z konkurencji

- Zofia Sroczyńska została Rzecznikiem Praw Konsumenta. Jej działalność obejmuje teren trzech powiatów: jarocińskiego, pleszewskiego i krotoszyńskiego.
- Prawie dwustu uczniów rozpoczęło naukę w nowo wybudowanej Szkole Podstawowej w Dobieszczyźnie.
- W Woli Książęcej otwarto nową szkołę podstawową i gimnazjum. Całkowity koszt inwestycji - 3.450 tys. złotych sfinansowała gmina Kotlin.
- Katarzyna Piotrowicz zajęła trzecie miejsce w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Pamięci.
- Marian Skowron został dyrektorem jarocińskiego ZZOZ-u.
- W Ogólnopolskich Prezentacjach Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej wzięło udział ponad dwieście osób. Tygodniowe spotkanie zakończył koncert „My też możemy się śmiać”.
- Walne zgromadzenie akcjonariuszy Herbapolu Kłęka podjęło decyzję o zmianie nazwy firmy na Phytopharm Kłęka S. A.
- Jarosław Iwaszuk został odwołany z funkcji prezesa Jarocińskich Fabryk Mebli. Rada nadzorcza oddelegowała do pełnienia tej funkcji Zenona Kierczyńskiego.
- 103. urodziny obchodziła Joanna Driemel z Kruczynka. Rok mniej ukończył Adam Mendyka z Boguszyna

- Andrzej Borkiewicz został wicemistrzem świata weteranów w podnoszeniu ciężarów w Glasgow.

PAŹDZIERNIK

- Janusz Radolak został komendantem policji w Żerkowie.
- Dziecięcy Zespół Pieśni i Tańca „Snutki” z Potarzysty obchodził 15. rocznicę powstania.
- Wojewoda Wielkopolski Maciej Musiał i Starosta Powiatu Jarocińskiego otworzyli w Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu wystawę prezentującą powiat jarociński.
- Robert Raś - judoka IPPON-u Jarocin został wybrany najlepszym sportowcem UAM.
- Stacja Transformatorowa w Jarocinie zaprojektowana przez zespół kierowany przez Zygmunta Olejniczaka zdobyła tytuł Vicemistera Budownictwa 1998.
- 20. rocznicę konsekracji obchodził kościół pod wezwaniem św. Antoniego z Padwy - kościół ojców franciszkanów.
- W Kotlinie odbył się IV Festiwal Solistów i Zespołów Akordeonowych „Kotlin '99”.
- Prawie dwa tysiące złotych na pokrycie kosztów operacji Ani Mareckiej w USA zebrano podczas koncertu Nocnej Zmiany Bluesa zorganizowanego przez Klub Miłośników Prawdziwej Muzyki.



Szalona zabawa podczas koncertu Nocnej Zmiany Bluesa

- Marszałek Województwa Wielkopolskiego - Stefan Mikołajczak przebywał w Jarocinie na zaproszenie starosty powiatowego.
- Gmina Jaraczewo przystąpiła do Stowarzyszenia Gmin Nadobrzezańskich.
- Metalową konstrukcję wraz z wieńczącą ją kopułą umieszczono na ceglanej nadbudowie wieży kościoła pod wezwaniem Chrystusa Króla.
- Powstało Stowarzyszenie Budowy Szpitala w Jarocinie. Prezesem wybrano Jacka Olbińskiego.
- 41 inwestycji wpisano do Wieloletniego Planu Inwestycyjnego Gminy i Miasta Jarocin na lata 2000 - 2004.
- Ryszard Siejiński został Królem Kurkowego Bractwa Strzeleckiego z Jarocina.
- Happening antynikotynowy zorganizowany przez jarocińskich gimnazjalistów towarzyszył wizycie prof. Witolda Zatońskiego - dyrektora Instytutu Onkologii w Warszawie.
- Sławomir Nowak został mistrzem Polski Uczniowskich Klubów Sportowych w bilardzie.

LISTOPAD

- Ruszyło Młodzieżowe Biuro Pośrednictwa Pracy, założone z inicjatywy Stowarzyszenia JAROCIN XXI.
- Prof. Edward Balcerzan - historyk literatury z UAM, był pierwszym gościem cyklu spotkań pt. „Bliskie spotkania z ...”, które odbyło się w Czytelnicy Pod Ratuszem.
- Dariusz Szymczak z Nowego Miasta został szefem wielkopolskiego Ruchu Społecznego Akcji Wyborczej Solidarność. W skład zarządu partii weszli także Marek Przymusiński i Przemysław Musielak z Jarocina.
- Dziewięciu młodych jarociniaków odebrało w Kaliszu stypendia ufundowane przez Prezesa Rady Ministrów za najlepsze wyniki w nauce.
- O trzydzieści miejsc w Młodzieżowej Radzie Powiatu ubiegało się ponad pięćdziesiąt osób z pięciu szkół średnich Ziemi Jarocińskiej. Wybory zorganizowało Stowarzyszenie JAROCIN XXI.
- 50 osób zatrudnionych w spółce DOM otrzymało wypowiedzenia z pracy.
- Ksiądz biskup Stanisław Napierała poświęcił wieżę kościoła pw. Chrystusa Króla oraz dzwon, któremu nadano imię Święty Józef.
- Biblioteka Publiczna w Nowym Mieście obchodziła pięćdziesiątą rocznicę powstania.
- Wieczór Trzech Króli - Williama Szekspira w wyko-

naniu Teatru Polskiego z Poznania obejrzeli Jarociniacy w ramach obchodów Święta Niepodległości.

- Romuald Gruchalski - dyrektor Zespołu Szkół Specjalnych w Jarocinie został Jarocinianinem Roku 1999.



Romuald Gruchalski - Jarocinianin Roku 1999

- Marek Siwiec w imieniu Prezydenta RP wręczył żołnierzom 16. Batalionu Budowy Lotnisk w Jarocinie nowy sztandar. W uroczystościach wzięli także udział m. in. : Szef Sztabu Generalnego - gen. broni Henryk Szumski, biskup polowy WP - gen. dywizji Leszek Sławoj Głódź. Rodzicami chrzestnymi sztandaru zostali: Stanisława Bartkowiak i Eugeniusz Czarny.



Marek Siwiec, w imieniu prezydenta RP przekazał sztandar Eugeniuszowi Czarnemu

- W Cerkwicy odbyła się ogólnopolska konferencja poświęcona alkoholizmowi wśród młodzieży.
- Pisarka - Małgorzata Musierowicz gościła w Śmiełowie.
- „Jarocin miastem muzyki” - takim hasłem promowała się gmina na Targach Inwestycyjnych Miast Polskich Invest City '99 w Poznaniu.
- Roman Idziak został laureatem drugiej nagrody w konkursie literackim „Wojna, okupacja, ludzie... Moje wspomnienia z lat 1939 - 1945”, ogłoszonym przez Wojewódzką Bibliotekę Publiczną w Poznaniu.
- Nową siedzibę otrzymała Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej. Nowa remiza, która kosztowała ponad 4 miliony zł. mieści się przy ul. Powstańców Wlkp.

GRUDZIEŃ

- Około 30 wykonawców w tym Samozwańczy Zespół Reprezentacyjny (czyli połączone siły „Gazety Jarocińskiej” i JA-Radia) zaprezentowało się podczas V Spotkań Śpiewających Dzieci po Trzydziestce w Jarocińskim Ośrodku Kultury.
- Bank PKO BP kupił budynek po byłym hotelu Polonia.
- 44 osoby straciły pracę w jarocińskim ZZOZ-ie.
- Henryk Szymczak z Jarocina został wybrany skarbnikiem wielkopolskiego Stronnictwa Konserwatywno-Ludowego. W skład Rady Regionalnej wszedł także prezes jarocińskiego oddziału SKL - Dariusz Kempa.
- Po raz czwarty „Gazeta Jarocińska”, JA-Radio i Jarociński Ośrodek Kultury zorganizowały wigilię dla samotnych, w której uczestniczyło około 50 osób.



Już po raz czwarty samotni spotkali się przy wigilijnym stole w JOK-u

KOLEJNE HIPOPOTAMY

Dziś polecamy Wam książki wydane przez Wydawnictwo Prószyński i S-ka: „Najdziwniejszą przyjaciółkę” i „Piątkę z Zakątką”. Ukazały się one serii „Hipopotamy”, z której znacie już może takie pozycje, jak: „Opowieść o Agatce”, „Wyprawa Tapatików” oraz „Dziwne przypadki czarnoksiężnika Zenona”.

Dziewczynka o imieniu Kitty to rozkapryszona i znudzona jedy-naczka, która mieszka wraz z rodzicami w dużej willi. Niespodziewanie wprowadza się tam również przyjaciółka mamy, Luiza, ze swoją córką Amandą. Od tej chwili nic już nie będzie takie, jak dawniej. Czy Luiza jest czarownicą, a Amanda wróżką? Jakie sekrety kryją się w podziemnych pomieszczeniach starej willi? Co jest prawdą, a co urojeniem?

„Najdziwniejsza przyjaciółka” to opowieść o przyjaźni i tolerancji, o tajemnicy i jej poszukiwaniu.

„Piątkę z Zakątką” natomiast to niezwykle zabawna książka o świe-cie widzianym oczami dziesięcio-



latka - o śmiesznych wydarzeniach w domu i w szkole, podwórkowych przygodach, pomysłowych zabawach, małych i większych problemach,

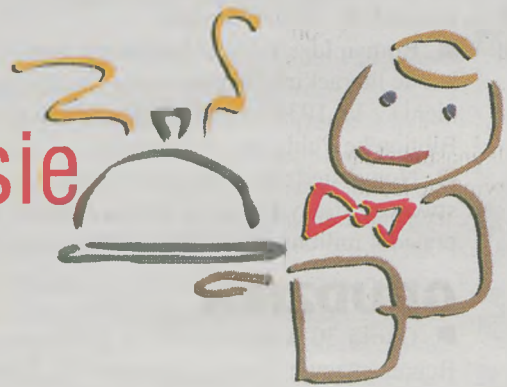
o rodzicach, nauczycielach i kolegach z klasy. Akcja jest osadzona w realiach lat 90-tych, a dowcipne komentarze i celne obserwacje są znakomitym dopełnieniem pełnych humoru opowiadań.

E. M. Mukoid: Najdziwniejsza przyjaciółka. Wydawnictwo Prószyński i S-ka. Warszawa 1999

Krystyna Drzewiecka: Piątka z Zakątką. Wydawnictwo Prószyński i S-ka. Warszawa 1999

Kuchnia łasucha

Pączusie babuni



Składniki:

1 serek homogenizowany
25 dag mąki
3 jajka
1/2 paczki proszku do pieczenia
5 dag cukru
olej do smażenia
cukier puder do posypywania

Sposób przygotowania:

Jajka ucieramy z cukrem na gładką masę. Dodajemy mąkę wymieszaną z proszkiem do pieczenia, wlewamy serek i dokładnie mieszamy. Do głębokiej patelni

wlewamy olej i mocno podgrzewamy. Gdy olej jest już gotowy, łyżką wkładamy ciasto. Smażymy tak długo, aż „pączusie” nabiorą jasnobrązowego koloru. Po wyjęciu układamy na bibule, aby odsączyć tłuszcz. Jeszcze ciepłe posypujemy cukrem pudrem i z apetytem zajadamy.

UWAGA!

Ponieważ olej może przyskać i boleśnie poparzyć, poproście swoją mamę o pomoc w smażeniu.

(bafik)

Zostań mistrzem kuchni

Nadal czekamy na przepisy na Wasze ulubione potrawy. Możecie też przysłać zdjęcie, które zostało zrobione podczas przygotowywania ich lub już w trakcie pałaszowania przez Was. Specjalne jury wybierze najciekawsze przepisy. Może to właśnie ty zostaniesz wybrany mistrzem kuchni? Czekamy na listy!

Puchatkowe nagrody

Przed świętami ogłosiliśmy „Konkurs z Kubusiem Puchatkiem”. Wśród autorów prawidłowych odpowiedzi rozlosowaliśmy nagrody - kalendarze z Kubusiem Puchatkiem wydane przez Wydawnictwo REBIS. Otrzymują je: Weronika Grzegorek z Jarocina, Irmina Pietrzak z Jarocina, Żanetka Guździol z Lubinii Małej, Tomasz Tomaszewski z Jarocina, Julia Zielińska z Jarocina oraz Klaudia i Kubuś Franke z Zakrzewa. Zwycięzcom konkursu gratulujemy! Nagrody można odebrać w sekretariacie „Gazety Jarocińskiej”.

(akf)

Moja babcia, mój dziadek

Już wkrótce Dzień Babci i Dzień Dziadka. Na pewno nie zapomnicie o ich święcie. Będą życzenia, laurki, kwiatki, może jakieś drobne prezenty. Z tej okazji zapraszamy Was do udziału w kolejnym konkursie. Napiszcie, jaka jest Wasza babcia, Wasz dziadek. Możecie też przysłać ich rysunki.

(AKF)

Zgadywanki - rymowanki

Zagadka dla 4-latka

Zimą lepią mnie dzieci.
Znikam, gdy pierwszy, wiosenny promyk zaświeci.

Zagadka dla 6-latka

Przyszła do nas sroga Pani,
biała, lśniąca suknia na niej.
Gdy z rękawa sypie śniegiem
i północnym wiatrem dmucha,
to na dworze zawierucha. (bafik)

Rozwiązania zagadek przesyłajcie na adres „Gazety Jarocińskiej” z dopiskiem „Zgadywanki - rymowanki”. Prawidłowe odpowiedzi rymowanek z poprzedniej strony dziecięcej brzmią: biedronka i skowronek. Nagrodę niespodziankę otrzymuje Anna Roszyk z Twardowa. (akf)

Najładniejsze kolorowanki



Taką kolorowankę przysłał nam Piotr Krukowski z Dobieszczyzny

W świątecznym numerze zamieściliśmy rysunek do pokolorowania. Niektórzy z Was uatrakcyjnili swoje prace, używając plasteliny, kawałeczków bombek, brokatu, wełny, kawałków materiałów, tapety, bibuły, wstążeczek oraz „sreberek” po czekoladzie. Specjalne jury wybrało spośród wszystkich kolorowanek i wylepianek najładniejsze. Nagrody (do odebrania w sekretariacie „Gazety Jarocińskiej”) otrzymują: Janek Szalczyk z Raszew, Adaś Filipiak z Łuszczanowa, Ola Kosiorowska z Mieszkowa, Mateusz Markiewicz z Jarocina, Barbara Skibińska z Michałowa, Martyna Tasiemska z Góry, Marek Czubkowski z Wolicy Koziej, Izabela Barańska

z Chrzana, Piotr Kończal z Mieszkowa, Roksana Kubiak z Golicy, Adam Cisowski z Jarocina, Mateusz Wiśniewski z Łuszczanowa oraz Piotr Krukowski z Dobieszczyzny. Mateusz Markiewicz z Jarocina napisał do nas: - Bardzo dziękuję za przygotowaną kolorowankę (...) Mam 7 lat i właśnie otrzymałem od gwiazdora nowy, piękny przybornik szkolny z wyposażeniem. Ułatwiło mi to pokolorowanie ilustracji. Pozdrawiam Was gorąco w ten zimowy wieczór.

Wszystkim dzieciom dziękujemy za nadesłane prace i zapraszamy do udziału w pozostałych konkursach ogłaszanych na stronie dziecięcej. (AKF)

rysunek tygodnia

Otrzymaliśmy od naszych najmłodszych czytelników kolejne rysunki przedstawiające zimę. Co prawda na razie o śniegu można tylko pomarzyć, ale może spadnie w ferie i będziecie mogli wreszcie pojeździć na sankach. Spośród prac, które otrzymaliśmy, za najlepszą uznaliśmy tę, którą wykonała Kinga Kubiak z Brzostowa. Kinga otrzymuje od nas „Mój pierwszy kalendarz - 2000”. Gratulujemy i przypominamy, że konkurs na rysunek zimy trwa. (AKF)



Vilcacora leczy raka

„Bóg nam zesłał vilcacorę” - to dalszy ciąg bestsellera „Vilcacora leczy raka”. O tajemnicach leczenia roślinami andyjskimi i amazońskimi opowiada tym razem czwórka polskich lekarzy.

Książka kontynuuje temat podjęty w bestsellerze „Vilcacora leczy raka”. O ile jednak pierwsza część miała charakter popularnonaukowego reportażu, opowiadającego o osobie i dokonaniach ojca Edmunda Szeligi, o tyle obecnie wydana książka to szczegółowa relacja czwórki polskich lekarzy - różnych specjalności - wysłanych do Peru przez Centrum Medycyny Andyjskiej w Londynie na praktyczny kurs fitoterapii. Ich niezwykle przeżycia i doświadczenia składają się na fascynującą opowieść o tajemnicach fitoterapii andyjskiej i amazońskiej.

Vilcacora - cudowne pnącze z amazońskiej dżungli - leczy raka. Co do tego polscy lekarze nie mieli już wątpliwości. Ale nie tylko vilcacora. Ona jest zaledwie wierzchołkiem góry lodowej. Oprócz niej istnieje wiele, wcale nie mniej ważnych roślin leczniczych, skutecznie zwalczających najgroźniejsze choroby - w tym AIDS i raka, a także cukrzycę II typu, łuszczycę, artretyzm, osteoporozę, chorobę wrzodową żołądka i dwunastnicy, dolegliwości reumatoidalne. Jak najszybciej trzeba je odkryć dla świata, dla chorych - stwierdzili polscy lekarze. Dla tych, którzy - choć często już pozbawieni nadziei - nadal czekają. Czym prędzej należy też przekonać do nich sceptyków - takich samych, jakimi byli oni w chwili, gdy wylatywali do Peru.

Przez pięć tygodni przemierzali peruwiańskie bezdroża. Pojechali w wysokie Andy, żeby zobaczyć, jak uprawia się legendarną manayupę i makę. Udali się do dżungli - do Iquitos i Pucallpy, gdzie Indianie nie chorują ani na zawał serca, ani na raka, ponieważ piją wywar z vilcacory. Spotkali się z cudownie wyleczonymi. Rozmawiali z lekarzami, którzy w swej praktyce na co dzień stosują preparaty

z roślin andyjskich oraz ziół rosnących nad Amazonką i osiągają bardzo dobre rezultaty.

Inicjatorem wyjazdu czwórki gdańskich lekarzy do Peru było Centrum Medycyny Andyjskiej (Andean Medicine Centre - AMC) w Londynie. Grupa lekarzy zatrudnionych w AMC, a przeszkolonych w Peru, z dużym powodzeniem stosuje w praktyce klinicznej fitoterapię andyjską i amazońską, której fundamenty przez wiele lat tworzył salezjanin - ojciec Edmund Szeliga. Na podstawie dokumentacji medycznej - otrzymanej faksem lub listownie oraz rozmów telefonicznych z pacjentami - ordynują oni odpowiednie kuracje lecznicze. Wszystkie konsultacje z lekarzami AMC są bezpłatne. Preparaty roślinne zaordynowane przez lekarzy można zakupić za pośrednictwem AMC. Lekarze i personel pomocniczy zatrudniony w AMC mówią po polsku. Faks włączony jest przez 24 godziny na dobę. Poza godzinami pracy Centrum każdy z pacjentów może nagrać się na automatyczną sekretarkę.

W chwili obecnej główne preparaty, za pomocą których można leczyć się w AMC, to asmachilca, caigua, chanca piedra, chuchuhuasi, cuti-cuti, flor de arena, hercampuri, maca, manayupa, muna-muna, pasuchaca, pro-figura, pro-prostata, sangre de drago, tahuari, wirawira oraz vilcacora. Ta ostatnia nie tylko w różnych postaciach (kapsułki, saszetki, ekstrakt), ale również wzbogacona o chrząstkę rekina.

Skuteczność tych preparatów potwierdzona jest wieloletnią praktyką kliniczną w wielu placówkach prywatnych i państwowych z Limy, Iquitos i Pucallpy, a rezultaty osiągane dzięki ich użyciu są często rewelacyjne. Można stosować je nie tylko w przypadku choroby.

Większość z nich wykazuje bardzo dobre działanie profilaktyczne.

Zestawy do poszczególnych kuracji lub pojedyncze preparaty ziołowe można zamawiać w Andean Medicine Centre w Londynie pod numerami telefonów:

0-044 171 531-68-79
lub 0-044 171 515 5192

lub faksem:

0-044 171 515-53-23.

Istnieje także możliwość listownego złożenia zamówienia pod adresem:

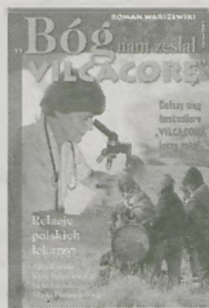
Andean Medicine Centre
BCM, box 4748
London WC1N 3XX
Great Britain

Można również skorzystać z Internetu - www.vilcacora.co.uk

Po rozmowie z konsultantem lub lekarzem, w zależności od konkretnego przypadku, zostaje określona indywidualna kuracja i jej składniki. Jeśli pytanie nadchodzi faksem lub listownie, jego pracownicy w możliwie jak najkrótszym czasie udzielają odpowiedzi.

ANNA KOPRAS-FIOLEK

Uwaga, konkurs!



Wśród Czytelników, którzy prawidłowo odpowiedzą na konkursowe pytanie, rozlosujemy książki „Bóg nam zesłał vilcacorę” Romana Warszawskiego. Pytanie brzmi: Co to jest vilcacora?

Na odpowiedzi czekamy przez dwa tygodnie od daty ukazania się tego numeru. Można je nadsyłać na adres:

„Gazeta Jarocińska”
ul. Kościuszki 8B, 63-200 Jarocin

Zwierzęta Ziemi Jarocińskiej

Zagrożony przez lisa

Jeszcze niedawno spotkanie zająca szaraka w czasie spaceru po polu było zdarzeniem powszechnym. Od kilku lat jest to coraz trudniejsze. Liczba zajęcy gwałtownie maleje. Winny jest temu lis - jego naturalny wróg.

Zając szarak jest mieszkańcem szerokich terenów otwartych. Długość jego ciała waha się w granicach 55-70 cm, a ciężar wynosi od 4 do 8 kilogramów. Szare ubarwienie zbliżone jest odcieniem do podłoża, na którym żyje: w zimie futro staje się jaśniejsze. Końce uszu zająca są czarne, a kończyny

warzywne. Jego ulubionym warzywem jest pietruszka. Jesienią zjada rośliny oleiste i oziminy, a w ogrodach resztki ściętej kapusty. W zimie, kiedy oziminy przysypane są śniegiem, zgryza młode pędy, pączki i korę drzew. Czyni wtedy znaczne szkody w uprawach leśnych i sadach.



są znacznie dłuższe od przednich. Ścigany przez psy myśliwskie biegnie wiele kilometrów z szybkością 50 kilometrów na godzinę wykonując skoki do trzech metrów.

Zając nigdy nie kopie nor. W ciągu dnia przebywa w legowisku, które urządza sobie w niewielkim zagłębieniu gruntu. Niechętnie oddala się od niego na większe odległości. Zajmuje teren wielkości kilkunastu hektarów. Przez wiele lat trzyma się jednej okolicy. Prowadzi nocny tryb życia. Najaktywniejszy jest po zachodzie słońca. Latem żywi się soczystymi roślinami zielnymi. Chętnie odwiedza ogrody

Samica rodzi trzy, cztery razy w roku. W miocie jest od dwóch do pięciu młodych, które rodzą się pokryte sierścią i z otwartymi oczami. Matka karmi je mlekiem przez trzy, cztery tygodnie. Wielkość dorosłych zwierząt osiąga po półtora roku. Żyją od ośmiu do dwunastu lat.

Szaraki występują w całym kraju. Są ważnymi zwierzętami łownymi. Poluje się na nie dla pozyskania mięsa i skór. Sierść zająca służy do wyrobu filcu. Odłowione w Polsce żywe zające sprzedawane są do krajów Europy zachodniej i południowej.

WACŁAW ADAMIAK

Czy wiesz, że...

► Pierwszy zegar mechaniczny został opisany przez Chińczyka **Su Sunga**, opiekuna chińskiego cesarza, w roku 1088?

Była to olbrzymia machina, wysoka na 10 metrów z kołem wodnym i uchwytem do regulacji odmierzanego czasu. Zegar ten, tak jak i skonstruowane później, miał tylko jedną wskazówkę, oznaczającą godziny. Minutowej wskazówki nie znano aż do lat sześćdziesiątych XVII wieku. Za jeden z pierwszych zegarów ze wskazówką minutową uznaje się zegar wykonany w roku 1665 przez **Johna Fittera** w Anglii.

Zegarek na rękę był dziełem mistrzów szwajcarskich, do dziś z resztą zegarki szwajcarskie są najdroższe i najbardziej cenione na świecie. Najstarszym zachowanym egzemplarzem takiego czasomierza jest złoty zegarek na kunsztownie wykonanej bransolecie inkrustowanej perłami

i szmaragdami. Wykonano to arcydzieło w pracowni paryskiego jubilera w 1806 roku dla **cesarzowej Józefiny**. Tu ciekawostka, zegarki na rękę nosiły zazwyczaj tylko kobiety. Mężczyźni bardzo długo posługiwali się tylko zegarkami kieszonkowymi. Ręczne zegarki upowszechniły się w Europie dopiero w 1908 roku. 25 października 1960 roku w USA ukazał się w sprzedaży zegarek elektroniczny. Natomiast znany dziś i najbardziej popularny zegarek kwarcowy został opracowany przez naukowców szwajcarskich w grudniu 1967 roku. Cenę pierwszej serii „wiecznych zegarków” kalkulowano na kwotę 550 dolarów za sztukę.

Tak więc, zmieniły się czasy, zmieniły się i mechanizmy, których zadaniem było mniej lub bardziej dokładne odmierzanie płynących sekund, minut, godzin i dni...

(basf)

kuchnia

Schabowy z serem

Sposób przygotowywania:

Ze schabu wyjmujemy kość, dzielimy na cztery porcje i rozkładujemy na cienkie platy tłuszczem. Posypujemy pieprzem i suszonym czosnkiem. Na każdy pląt tak przygotowanego mięsa kładziemy cienutki plaster sera żółtego i zwijamy w ciasny rulon. Plastry sera powinny być nieco mniejsze od platów mięsa, aby roztopiony ser nie wypływał podczas pieczenia. Tak przygotowane roladki, kładziemy zwinieciem do spodu, lekko przyciskamy. Teraz przygotowujemy panierkę. Do miseczki wbijamy jajo

Produkty:

1/2 kg ładnego schabu
4 duże plastry sera żółtego
pieprz
Vegeta
czosnek suszony
jajko
mąka
tarta bułka
tłuszcz do smażenia



i dodajemy 1/2 łyżki Vegety, całość dokładnie ubijamy. Schabowe roladki zanurzamy w mące, następnie w jajku, a na końcu w tartej bułce. Na patelni rozgrzewamy tłuszcz i układamy schabiki obok siebie, zwinieciem do spodu.

Smażymy nieco dłużej niż tradycyjne schabowe, obracając tak,

aby usmażyły się z każdej strony, a gdy już będą apetycznie złociste - wyjmujemy. Podajemy z dużą ilością surówki i ziemniakami z wody. Potrawę należy koniecznie posypać posiekaną natką zielonej pietruszki, a ziemniaki polać tłuszczem pozostałym z pieczenia.

Smacznego!

(basf)

Wynalazca z Jarocina

Najpierw chciał otrzymać z wody paliwo

Stanisław Wosiński, pochodzący z Jarocina, był w ubiegłym tygodniu wraz z 300 innymi najlepszymi polskimi wynalazcami i racjonalizatorami gościem premiera Jerzego Buzka. Urządzenie, które skonstruował, zdobyło złoty medal w dziedzinie medycyny na prestiżowej wystawie w Brukseli.

Stanisław Adrian Wosiński w Jarocinie mieszkał przez 19 lat. Tu skończył Szkołę Podstawową nr 3, którą bardzo mile wspomina. Dziś w rodzinnym mieście przebywa tylko przy okazji wizyt u matki i rodzeństwa, choć w miarę możliwości stara się robić to jak najczęściej. Po podstawówce uczył się w Technikum Mechanicznym w Ple-

zieniem stymulatora energii ADR-4, niewielkiego dysku, służącego do poprawy właściwości zdrowotnych wody. Produkt ten zdobył na światowym Salonie Wynalazczości i Innowacji Brussels Eureka '98 złoty medal z wyróżnieniem z dziedziny medycyny. Skutecznie bowiem działa na osoby cierpiące na chorobę Raynaud'a - tzw. chorobę zim-

skiego, byłego ministra, obecnie szefa komitetu badań naukowych. W ubiegłym roku w Gdyni Stanisławowi Wosińskiemu przyznano też za ADR-4 srebrny medal z dziedziny ochrony środowiska za jego zastosowanie w programie uzdatniania wody w zatrutych rzekach. Poza tym urządzenie było wystawiane w Norymberdze, a w maju tego roku będzie w Pittsburgu. - *Jest to jedyne urządzenie, działające w sposób niekonwencjonalny, w którego przypadku naukowcy i lekarze sami zgłaszają się do mnie z propozycjami przeprowadzenia badań i testów. Wszystkie, które do tej pory zrobiono, były pozytywne. Może dlatego, że jest oddziaływanie przez wodę, a ona zaszkodzić nie może* - mówi autor wynalazku.

Oddziaływanie energetyczne małego, niepozornego dysku, można wykorzystywać nie tylko w przypadku wody, ale i artykułów spożywczych, które ją zawierają - owoców, warzyw, soków, zaparzonej herbaty lub kawy. Wystarczy umieścić je na dysku na kilka minut. Wówczas znajdujący się w środku specjalny ceramiczno-magnetyczny moduł modyfikuje budowę wody, czyniąc ją zdrowszą, zmieniając też nieco jej smak. - *Stawia się wszystko, co ma wodę, oprócz piwa - bo się z niego robi... woda. Poza tym, dobre wino poprawi, złe pogorszy. Jakiś lekarz w Warszawie mi poradził: „Słuchaj stary, postaw wódkę, ma zupełnie inny smak”. Rzeczywiście, spróbowałem, choć wódki nie piję, tylko czerwone wino - przyznaje Stanisław Wosiński. Używanie dysku polecane jest w przypadkach, gdy odczuwamy potrzebę regulacji energetycznej - uczucia osłabienia, zmęczenia, złego samopoczucia itp. Wspomaga też leczenie konwencjonalne w przypadku niektórych chorób. - To jest bardzo ważne, jaką wodę pijemy. W Polsce dla wielu ludzi woda jest wodą, czy się pije ją ze studni, czy z kranu, czy mineralną w butelkach. A to nie jest jedna i ta sama ciecz. Najlepiej, gdybyśmy mieli wodę ze źródła. W butelce to już nie jest to samo - brak kontaktu z ziemią i płynięcia zmienia strukturę molekularną i mineralną wody. Kiedyś się mówiło, że woda stopniała z lodu czy śniegu jest lepsza - lepiej we-*

getują rośliny, ludzie żyją w Tybecie dłużej, bo piją taką wodę itd., to coś w tym musi być - uważa wynalazca. Skonstruował więc takie urządzenie, które „przywraca” życiodajnemu płynowi pierwotne właściwości zdrowotne. Przyznaje, że on sam i jego rodzina - żona i dwie córki - codziennie korzysta z wynalazku. Robią to już wręcz odruchowo.

ADR-4 posiada co prawda świadectwo badania Instytutu Medycyny Pracy w Łodzi, ale nie wydano jeszcze innych odpowiednich zaświadczeń umożliwiających sprzedaż produktu w naszym kraju. Dlatego cała produkcja skierowana jest na rynek zagraniczny. Cena urządzenia wynosi około 140 zł. Mimo tego że jest w Polsce niedostępne, jego konstruktor zetknął się już z „podróbkami”, sprzedawanymi na targowiskach miejskich. - *Plastikową obudowę obciążają i oferują za 80 zł. Przestrzegam przed kupowaniem. To nie jest falsyfikat ani wierna kopia, tylko coś wykonanego na wzór mojego wynalazku. Zamiast 15. ścia-*

nek ma 12, co na pierwszy rzut oka trudno zauważyć. A to jest istotne. Ten ktoś kopiując, nie wiedział o tym. Oni zapominają o jednej rzeczy, że twórca miał pewien zamysł. Tego zamysłu ukraść nie można. Nikt nie wie, w jaki sposób modyfikuję ceramikę, tego nie określiłem ani w patencie, ani nigdzie. To robiłem u siebie w laboratorium i pracowni - mówi Stanisław Wosiński.

Stymulator energii poprawiający właściwości wody to nie jedyne urządzenie, które wymyślił i na którym zarabia. Ostatnim jego produktem jest osobisty dysk ochronny, redukujący skutki działania pól elektromagnetycznych na człowieka - małe naklejka, którą można przymocować do telefonu komórkowego, komputera czy kuchenki mikrofalowej. - *W dzisiejszych czasach, żeby móc tworzyć kolejne wynalazki, naukowiec musi być jednocześnie biznesmenem* - przyznaje Stanisław Wosiński.

ANNA GOGOŁKIEWICZ
Zdjęcia z archiwum Stanisława Wosińskiego



Podczas Salonu Wynalazczości i Innowacji Eureka '98 w Brukseli patentem polskiego konstruktora (drugi od lewej) interesowali się między innymi belgijski minister oraz prezydent wynalazczości światowej Salonu (trzeci i czwarty od lewej)

szewie. Naukę kontynuował na Wydziale Budowy Maszyn Politechniki Poznańskiej. - *Moja edukacja wciąż trwa, choć mam już 39 lat* - przyznaje wynalazca. Obecnie mieszka w Gdańsku. Pracuje naukowo, daje też gościnne wykłady. Niedawno zapoznawał studentów Politechniki Poznańskiej ze wszystkimi etapami, jakie musi przejść wynalazca w swojej pracy. Przede wszystkim jednak zajmuje się badaniami, które wykonuje we własnym laboratorium oraz w pracowniach kilku polskich uczelni. Interesuje go... woda. - *Wodą zajmuję się z punktu widzenia historycznego i naukowego właściwie już od jakichś 30 lat. Jestem chyba odkrywcą od dzieciństwa. Najpierw chciałem stworzyć paliwo, rozdzielając wodę na tlen i wodór. Chciałem to zrobić pod wpływem ultrafioletu z promieni słonecznych. Wtedy miałem 9 lat. Potem już nagminnie - od badania źródeł w świecie po głębszą analizę wody w zakresie struktury molekularnej* - mówi Stanisław Wosiński.

Jego zainteresowania i wieloletnia praca zaowocowały wynale-

nych rąk i nóg. Picie wody energetyzowanej na dysku powoduje poprawę krążenia krwi, co potwierdzono metodą termograficzną, wykonaną w Akademii Medycznej w Poznaniu. Urządzenie ma też zastosowanie przy usuwaniu nadmiernego stężenia metali toksycznych z organizmu, co udowodniła amerykańska firma. Testy nad ADR-4 wykonywano w wielu polskich instytutach, akademiach naukowych i nie tylko. - *W Anglii z kolei wykonano badania nad zawartością cholesterolu we krwi. Pacjent, który pije taką wodę, po kilkunastu godzinach ma już go mniej, poza tym ma lepiej natlenioną krew. Co jednak jest o wiele istotniejsze, przy okazji stwierdzono spadek poziomu hormonu stresu, którego nadmiar powoduje, jak wiadomo, wiele chorób o podłożu psychicznym* - wyjaśnia konstruktor produktu, za który zdobył również nagrodę specjalną Instytutu Współpracy Europejskiej - złotą statuetkę oraz najcenniejsze dla niego polskie odznaczenie naukowe - Medal Marii Curie-Skłodowskiej i dyplom uznania od prof. Andrzeja Wiszniew-



Urządzenie ADR-4, uzdrawiające wodę, to krążek niewiele większy od obwodu szklanki. - *Moja rodzina używa go już prawie automatycznie* - mówi konstruktor inż. Stanisław Wosiński

Wigilia „Solidarności”

W Święto Trzech Króli tradycyjnie już do wigilijnego stołu zasiedli członkowie jarocińskiego koła emerytów i rencistów NSZZ „Solidarność” oraz zaproszeni goście.

Był opłatek, życzenia, kolędy, a później również karnawałowa zabawa taneczna

Wszystkich przybyłych na spotkanie opłatkowe do restauracji „Victoria” powitała Władysława Urbaniak, przewodnicząca koła emerytów i rencistów NSZZ „Solidarność” w Jarocinie. Wśród zaproszonych gości znaleźli się m. in. burmistrz Marian Michalak, Leszek Dąbrowski - przewodniczący MKZ „Solidarność”, radny Sejmiku Województwa Wielkopolskiego - Jacek Olbiński oraz ksiądz

- Krzysztofa Krawczyka i Tadeusza Krawczyka.

Zanim wszyscy podzielili się opłatkiem życzenia złożyli zaproszeni goście. Ksiądz Dariusz Matusiak życzył członkom koła przede wszystkim najpiękniejszego i najważniejszego daru, jaki człowiek posiada - zdrowia. - *Dzielenie się opłatkiem oznacza dzielenie się wszystkim z drugim człowiekiem, zarówno radościami, tym co dobre,*



Z czasem spotkanie opłatkowe przerodziło się w zabawę karnawałową

Dariusz Matusiak - proboszcz parafii św. Marcina w Jarocinie. - *Otwórzcie serca wierzeje, gdy puka sam Bóg, by w sercach, jak w Betlejem Jezus narodzić się mógł. Witam państwa bardzo ciepło w ten zimowy wieczór. Dwa tygodnie temu siedzieliśmy przy wigilijnym stole z rodziną. Dzisiaj siedzimy wśród przyjaciół. W tej wyjątkowej chwili odczuwamy szczególną więź. Czujemy się jedną, wielką rodziną. Za chwilę wyciągniemy nasze ręce z opłatkiem, z życzeniami i wówczas, jak kiedyś w Betlejem, na nowo narodzi nam się Dziecię Jezus, aby nam błogostawić w szczęściu, zdrowiu na ten szczególny nowy rok* - powiedziała przewodnicząca koła. Władysława Urbaniak odczytała również życzenia nadesłane przez przewodniczącego Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” - Bogdana Klepasa oraz życzenia wraz z podziękowaniami od rodziny, która otrzymała od jarocińskiego koła wsparcie w trudnych chwilach. W szczególny sposób oklaskami powitano w czasie spotkania opłatkowego nowych członków koła

jak i troskami. Chciałbym przy tej okazji złożyć państwu życzenia radości, zdrowia i aby ten rok, który właśnie się rozpoczyna, był dla państwa szczęśliwym, zasobnym. I abyśmy za rok spotkali się również w takim samym gronie - powiedział burmistrz Marian Michalak. Wspólnie odśpiewano kolędy „Wśród nocnej ciszy”, „Lulajże Jezuniu” i „Cicha noc”. - *Teraz kochani weźmy opłatek do ręki i wspólnie dzielny się tym, co jest najlepsze w naszym życiu. Składając sobie życzenia, wyrażmy wobec siebie to, co czuje nasze serce. Niech opłatek będzie dla nas wszystkich darem jedności, miłości i umocnienia w naszym codziennym życiu. Szczęść Boże!* - powiedział ksiądz Dariusz Matusiak. Gdy już wszyscy podzielili się opłatkiem i złożyli sobie życzenia na stołach pojawiły się potrawy wigilijne: śledzie w śmietanie, ryby w galarecie, kapusta z grzybami oraz świąteczne wypieki: makowiec i pierniki. Spotkanie stopniowo przerodziło się też w karnawałową zabawę taneczną.

LIDIA SOKOWICZ

Telimena na wigilii

Uroczystą akademią uczczono dzień patrona w Szkole Podstawowej w Żerkowie. Na scenie pojawiali się główni bohaterowie „Pana Tadeusza” Telimena, Sędzia, ksiądz Robak, Zosia i Tadeusz. W trakcie przedstawienia uczniowie śpiewali kolędy, a wszyscy podzielili się opłatkiem.

Akademia zorganizowana na cześć patrona szkoły - Adama Mickiewicza, rozpoczęła się odśpiewaniem hymnu szkoły. Nauczycielka Ewa Kubala przywitała wszystkich przybyłych na uroczystość. - *Witam miłych gości i szkolną rodzinę na uroczystości święta patrona. Mickiewicz zapewne rad będzie, gdy się dowie, że tyle zacnych osób gości dziś w Żerkowie.* To właśnie Ewa Kubala zajęła się opracowaniem programu akademii i jej przeprowadzeniem, przy współpracy z nauczycielką Barbarą Wloch. - *Organizacja szkolnych akademii to coś, co naprawdę lubię, co sprawia mi dużą satysfakcję. Współpraca z dziećmi jest bardzo ciekawa. Przeprowadziliśmy kilka prób, aby 22 grudnia wszystko wypadło jak najlepiej* - mówiła pani Ewa.

W akademii udział wzięła przede wszystkim klasa VIII d, a także dzieci z klas młodszych, między innymi z klas VI i klasy IV. Recytacje rozpoczęły się od Inwokacji z „Pana Tadeusza”. Podkład muzyczny do programu, który przygotował Tomasz Rydz, stanowiły znane utwory muzyki rozrywkowej i poważnej dobrane odpowiednio do nastroju panującego w przedstawieniu. Publiczność zachwycały recytacje, piosenki i wspaniale odtąnczony przez dzieci polonez. W czasie trwania przedstawienia przewijały się przez scenę kluczowe postacie z „Pana Tadeusza”, takie jak Telimena, Sędzia, Tadeusz, Zosia, ksiądz Robak. Stroje dla niektórych bohaterów wypożyczono specjalnie na tę okazję z kaliskiego teatru. Ksiądz Robak wystąpił w habcie, którego użyli ojcowie franciszkanie. Były także aniołki. Tutaj szcze-

gólnie wykazali się rodzice, przygotowując wspaniałe stroje z dużymi, białymi skrzydłami anielskimi. - *Na pochwałę zasługuje wielkie zaangażowanie rodziców, którzy chętnie pomagali w przygotowaniu odpowiednich przebrań dla dzieci. Rodzice zaproponowali nawet, aby zorganizować osobny spektakl specjalnie dla nich. Bowiemy zebrać wszystkich 22 grudnia, trzeba by było mieć większą salę od tej gimnastycznej, która nam pozostaje na przeprowadzanie tego typu uroczystości* - mówiła Barbara Urbańska, dyrektor Szkoły Podstawowej w Żerkowie.

Podczas akademii najpiękniejszą i najbardziej znane polskie kolędy śpiewała dwójka uczniów ze szkoły w Żerkowie. Chłopcy mają na swym koncie już znaczące sukcesy muzyczne. Michał Maciejewski w maju 1999 roku brał udział w Przeglądzie Piosenki Dziecięcej „Rytm i Melodia” w Jarocinie, gdzie zajął I miejsce w drugiej grupie wiekowej. Na szkolnej akademii zaprezentował dwie kolędy „Cicha noc” i „Lulajże Jezuniu”, których wykonaniem urzekł wszystkich. Natomiast drugi z chłopców, Piotr Gołembiewski (uczeń klasy IV), zaśpiewał „Kolędę domową”. Piotrek może także pochwalić się wyróżnieniem, które zdobył w Jaraczewie na V Przeglądzie Piosenki Dziecięcej.

Dzień patrona szkoły połączono z uroczystym dzieleniem się opłatkiem. Na słowa uczennicy Pauliny Kościelniak - *Łamię się z Wami dziś opłatkiem białym, Wy wszyscy moi dalecy, czy bliscy...*, Ania Kasprzak - przewodnicząca samorządu szkolnego, podzieliła się opłatkiem z dyrektorem szkoły. Natomiast Barbara Urbańska uczyniła to samo z zapro-

szonymi gośćmi. Wśród zaproszonych byli burmistrz Żerkowa - Janusz Jajczyk, przewodniczący Rady Miasta i Gminy - Kasper Ekert, sekretarz gminy - Ewa Antkowiak, przewodniczący Rady Rodziców, zastępca i skarbnik, Andrzej Kostołowski - kustosz Muzeum w Śmiełowie, księża z parafii żerkowskiej i ksiądz Kazimierz Walczak - kanonik z parafii brzołkowskiej, dyrektor Gimnazjum w Żerkowie - Henryk Marciniak wraz z przewodniczącym samorządu uczniowskiego i opiekunem samorządu, a także wizytator Kuratorium Oświaty - Genowefa Dembska. Każdy z gości otrzymał pamiątkowy obrazek z życzeniami świątecznymi, własnoręcznie wykonany przez dzieci. Po uroczystej akademii uczniowie przeszli do klas, gdzie wraz ze swymi wychowawcami podzielili się świątecznym opłatkiem. Były życzenia i wspólne śpiewanie kolęd. W klasach czekały także na dzieci słodkie prezenty przygotowane przez Radę Rodziców. - *Wszyscy byli zachwyceni tym, co zobaczyli podczas akademii. Wielkie słowa uznania należą się dzieciom biorącym udział w przedstawieniu. Wszystko wypadło naprawdę fantastycznie. Dzieci wspaniale recytowały, śpiewały i odgrywały swoje role bohaterów z „Pana Tadeusza”. Padły nawet stwierdzenia, iż dziewczynka odgrywająca rolę Telimeny, wypadła lepiej od samej Szapołowskiej* - podsumowała pani dyrektor. Nauczycielka Ewa Kubala dodała: - *Sukcesem nas wszystkich odpowiedzialnych za przygotowanie spektaklu z okazji święta patrona.*

(JSZ)

Przedstawienie jasełkowe

„Przyjaciele ręce dajcie, swoje serca otwierajcie, bo tak Jezus kazał nam” - śpiewały dzieci podczas „Jasełek” w Żerkowie. Do miejscowej sali OSP, gdzie odbyło się przedstawienie, licznie przybyła publiczność.

„Jasełka” pod tytułem „Śpiewajmy i grajmy mu”, wystawili 9 stycznia uczniowie klasy IIIa Szkoły Podstawowej w Żerkowie. Zostały przygotowane przez nauczycielkę Małgorzatę Karcz. Scenariusz oparto na tekstach ewangelicznych i kolędach. Dzieci zaprezentowały całą historię - od zwiastowania do narodzenia Jezusa. Scenografię stanowiła przede wszystkim starannie wykonana szopka. Było również symboliczne ognisko. Do jego wykonania użyto pociętego drewna, w środku którego umieszczono świecę wigilijną. Dekoracje wykonała Alina Jankowiak. Natomiast oprawą muzyczną przedstawienia zajęli się Jerzy Nowacki - kapelmistrz żerkowskiej orkiestry dętej. Dzieci wystąpiły w strojach specjalnie przygotowanych na tę okazję przez rodziców. Była Maryja, grana przez uczennicę Monikę Toma-

szewską i św. Józef, którego zagrał Mateusz Grocki. Aniołowie wystąpili w długich, białych sukniach ze wspaniałymi skrzydłami, a wśród nich królował Archanioł Gabriel. Nie zabrakło także pastuszków w kubrakach i z ciupagami oraz pastereczek w welniaczkach i kolorowych spódnicach. Rolę opiekuna pasterzy zagrał Wojtek Michalak z klasy III. Trzecioklasiści, zdaniem wychowawczyni - Małgorzaty Karcz, chętnie uczestniczyli w próbach, które rozpoczęły się już w listopadzie.

- *Co roku, my - członkowie Akcji Katolickiej, przygotowujemy tego typu przedstawienia. Dzieci bardzo chętnie angażują się w takie imprezy. Podstawowe przesłanie naszego spektaklu stanowią przepiękne słowa: Przyjaciele ręce dajcie, swoje serca otwierajcie, bo tak Jezus kazał*

nam - mówi Małgorzata Karcz. Dzieci wykonały kolędę w „Żłobie leży”, do której refren stanowiły właśnie specjalnie dobrane słowa przesłania. Ze szczególnym przyjęciem spotkał się występ Moniki Roszykiewicz, która zaśpiewała „Gdy śliczna panna syna kolysała”.

Na przedstawieniu obecni byli księża z parafii żerkowskiej, członkowie Akcji Katolickiej z przewodniczącą Mirosławą Kasprzyk, dzieci i rodzice. Na zakończenie wszystkich wykonawców nagrodzono gromkimi brawami.

Po przedstawieniu zorganizowano poczęstunek, a także gry i zabawy dla dzieci, przygotowane przez członków Akcji Katolickiej. Dzieci otrzymały również słodkie upominki.

(JSZ)

Pierwsze dni wolności

24 stycznia 1945 roku żołnierze Armii Czerwonej wyzwolili Jarocin spod okupacji hitlerowskiej. Dziś publikujemy fragmenty wspomnień z tamtych styczniowych dni mieszkającego obecnie w Poznaniu jarociniaka, Henryka Deplewskiego. Pamiątnik ten został wyróżniony w konkursie „Młodzi roku - 1945”, który przed piętnastoma laty zorganizowano w Poznaniu.

Nadchodził w końcu upragniony dzień oswobodzenia Jarocina, w którym urodziłem się i mieszkałem wraz z rodzicami do końca okupacji. (...) Od połowy stycznia 1945 roku, moi szefowie z zakładu pracy, w którym pracowałem, a był nim Grundstuckgesellschaft (odpowiednik urzędu zajmującego się gruntami miejskimi i budynkami mieszkalnymi) stawali się bardzo nerwowi, a zarazem wbrew oczekiwaniom wręcz grzeczni dla Polaków. Z wiadomości, jakie otrzymywaliśmy z tajnych gazetek podziemia, które przynosił do przeczytania na poczekaniu p. Stefan Szczepański, można było jasno wywnioskować, że Armia Czerwona a za nią Wojsko Polskie szybko posuwają się od południowego wschodu Wielkopolski.

Nie trwało długo, kiedy przychodzi do pracy, a tu w zakładzie poploch. Niemcy spotykają się w grupach na naradach, nerwowo palą papierosy, dyskutują o samoobronie, o ewentualnej ewakuacji, ale tylko chwilowej, na wszelki wypadek, gdyby weszli tu Rosjanie. Wierzyli, jak w swojego Fuhrera, że po paru godzinach Rosjanie będą wyparci i każdy powróci na swoje stanowisko pracy. (...) W następnym dniu przychodząc do pracy zauważam taką samą atmosferę i tylko połowę niemieckiego personelu. W południe patrząc przez otwarte okno na rynek zobaczyłem, jak w popłochu Niemcy, również z innych zakładów, ładowali się na wozy i samochody ciężarowe z małymi bagażami, udając się na

dworzec kolejowy, skąd pociągami odjeżdżali w głąb Reichu. Przyglądając się uciekinierom wyglądającym tak samo jak my we wrześniu 1939 roku usłyszałem, jak jedna



Uroczystość 27-lecia powstania Armii Czerwonej (Jarocin, luty 1945 r.)

Niemka krzyczała „die Russen sind schon in Litzmannstadt (Rosjanie są już w Łodzi). To mnie utwierdziło w przekonaniu, że jutro, najdalej pojutrze będą u nas w Jarocinie. Nikt jednak nie miał pewności. (...)

Następnego dnia, a było to, o ile dobrze pamiętam, 24 stycznia 1945 roku, wczesnym popołudniem usłyszeliśmy odgłosy artylerii od strony Bachorzewa i Żerkowa, które z każdą godziną zbliżały się coraz wyraźniej. Siedzieliśmy w kuchni, której okno wychodziło na koszarę odległą o około 500 metrów. Była godzina 17.00, gdy nad koszarą ukazał się samolot

okracający kilka razy teren, a chwilę potem w ogniu stanął mniejszy blok magazynów. Dopiero około godziny 18.00 na szosie głównej Ostrów - Poznań, obok koszar,

pojawily się czołgi radzieckie, wyglądające z daleka w blasku płonącego bloku magazynowego jak sępy powoli posuwające się w kierunku śródmieścia.

O godzinie 18.30 usłyszeliśmy głośne rozmowy na ulicy ludzi podążających w kierunku miasta. Rwałem się wraz z siostrą wyjść na powitanie lecz rodzice nam nie zezwolili. Jak się okazało, obyło się bez walk i większego oporu ze strony Niemców.

Obawy i przestrogi zostały pokonane i nic już nas nie potrafiło powstrzymać, aby dołączyć do wszystkich podążających w kierunku miasta. Uszliśmy zaledwie 100

metrów i po prostu nie dowierzając własnym oczom, pierwszy raz w moim życiu ujrzałem radzieckiego żołnierza. Stał na skrzyżowaniu ulic z automatem przewieszonym przez ramię, otoczony grupą mieszkańców. Zasypany był pytaniami w jakim kierunku jadą i czy Wojsko Polskie też idzie za nimi.

Przysłuchując się nieznanemu językowi wpatrzony byłem w jego futrzaną czapkę z czerwoną gwiazdą. Żołnierz ten był pełen powagi, rozglądał się na boki. Nie radził nam pójść na rynek ze względu na grożące niebezpieczeństwo, ale nasza ciekawość była silniejsza od strachu. Po drodze przy ulicy Wolności na narożniku leżał żołnierz niemiecki już bez butów, tylko w zielonych skarpetkach. Wszędzie w powietrzu pełno smrodu spalin, na ulicy ciemno, tylko gdzieś ktoś niósł zapaloną pochodnię lub świecił latarką. Na rynku, przed ratuszem, stał otoczony tłumem mieszkańców Jarocina, majestatycznie wyglądający olbrzymi czołg. Za chwilę padają okrzyki „Niech żyje” a potem rozległ się, pierwszy raz po pięciu latach niewoli, hymn „Jeszcze Polska nie zginęła”. (...) To była uroczystość szczególna, manifestacja w oryginalnym wydaniu - bez upiększania jej strojami, bez haseł, bez transparentów, trybun i długich sloganowych przemówień, która każdemu pozostała w pamięci na zawsze. (...)

Już w następnym dniu po wyzwoleniu miasta rozpoczęło się organizowanie kwater dla wojska. Powstał urząd komendanta wojennego, którego szefem był radziecki oficer, kierujący tymczasowo przy współpracy obywateli i nowo tworzących się władz polskich akcją porządkową, bezpieczeństwem i kwatermistrzostwem. W pierwszych dniach w domu moich rodziców, do którego powróciliśmy, zakwaterował się na okres pięciu tygodni kilkusobowy oddział łączności telefonicznej wojsk radzieckich, który patrolował odcinek łączności polowej wzdłuż torów kolejowych od Jarocina do Poznania. Od tej pory zacząłem się osobiście spotykać ze zwyczajami żołnierza radzieckiego, poznawać jego przeżycia w walce z hitlerowską armią, a nawet uczyć języka rosyjskiego. Prowadziliśmy przez pięć tygodni wspólne gospodarstwo domowe, bowiem żołnierze ko-

rzystali z naszej kuchni i innych pomieszczeń, w zamian za to dzielili się szczerze prowiantem, jaki przywozili dla swojej załogi. Najbardziej w pamięci pozostali mi dwaj Rosjanie - dowódca tegoż oddziału w randze kapitana - Nikołaj Andriejewicz Siezganow oraz plutonowy Władimir Kiriłowicz Mitjuszyn, spełniający funkcję adiutanta kapitana. (...)

Wiele miłych chwil spędziliśmy z naszymi lokatorami. Nadeszła jednak godzina pożegnania. Odjeżdżali do Cottbus. Jednak nie byli to jedyni żołnierze Armii Radzieckiej, którzy u nas mieszkali. Potem, w maju 1945 roku zakwaterowali się dwaj oficerowie - w randze kapi-



Grupa żołnierzy Korpusu Pancernego w Nowym Mieście n. Wartą

tana i majora. (...)

W Jarocinie utworzyła się Milicja Obywatelska, do której ochotniczo zgłaszało się wiele osób. Pierwszą władzą bezpieczeństwa i porządku publicznego byli ludzie w cywilnych ubraniach z białą-czerwoną opaską na rękawach i karabinem na ramieniu, podobni do partyzantów. Następnie utworzył się Urząd Bezpieczeństwa Publicznego już z kadrą mundurową. Wydawano przepustki zezwalające na poruszanie się po mieście po godzinie 21.00. Po oswobodzeniu rozpoczęło się organizowanie urzędów administracji i organizacji politycznych.

Zdjęcia ze zbiorów Muzeum Regionalnego w Jarocinie

* * *

Wspomnienia Henryka Deplewskiego dotyczą jeszcze dwóch kolejnych lat. Jednak w 55 lat po wyzwoleniu Jarocina przedstawiliśmy naszym Czytelnikom te fragmenty, które opisują tamte styczniowe dni w 1945 roku.



Wiec na jarocińskim Rynku z okazji wyzwolenia miasta (luty 1945 r.)

NOWOŚĆ

NAJLEPSZY PRZYJACIEL TWOJEGO ZDROWIA[®]

BEMER 3000

URZĄDZENIE MEDYCZNE XXI WIEKU JUŻ DZIŚ DO UŻYTKU

EFEKTY DZIAŁANIA

- NIWELACJA BÓLU
- ZATRZYMANIE PROCESU STARZENIA
- POZYTYWNY WPŁYW NA OBJAWY CHOROBY
- UTRZYMANIE KONDYCJI FIZYCZNEJ
- WZMOCNIENIE UKŁADU ODPORNOŚCIOWEGO
- POPRAWA WYDOLNOŚCI WYSIŁKOWEJ (W SPORCIE SZYBSZE USUWANIE SKUTKÓW KONTUZJI)
- WZMOCNIENIE WYDAJNOŚCI I PODWYŻSZENIE JAKOŚCI ŻYCIA

BRAK PRZECIWWSKAZAŃ DLA TERAPII BEMERA

Pierwszy w Jarocinie gabinet z zastosowaniem urządzenia BEMER 3000 do bioelektryczno-magnetycznej regulacji energii
Czynny od 15 stycznia 2000 r.

Jarocin, ul. Żerkowska 72
Zapisy na telefon: 747-25-66

- ZAKRES USŁUG:
- ZABIEGI W GABINECIE
 - WYNAJEM URZĄDZENIA
 - SPRZEDAŻ URZĄDZENIA ZA GOTÓWKĘ I NA RATY

(15/2000)

Zapraszamy do nowo otwartej Wypożyczalni przyczep samochodowych

- Czynne całą dobę
- Zielona karta
- Plandeki celne

JAROCIN tel. 505-35-43
ul. Wrocławska 105A tel. 747-29-26
tel. kom. 0-604/550-294

(102/2000)



„TRANS-KREDYT”

Kredyty gotówkowe
Kredyty ratalne
Kredyty do 10.000 zł bez poręczyciela
Okres spłaty do 4 lat
Niskie oprocentowanie
Szybka realizacja kredytu
Zadzwoń
a uzyskasz rzetelną informację

Agencja Jarocin
ul. Śródmiejska 4 (wejście od ul. Targowej)
63-200 Jarocin, tel. (0-62) 505-25-40

(93/2000)

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości

Komornik Sądowy Rew. I
działający przy Sądzie Rejonowym w Jarocinie
na podstawie art. 953/1 kpc podaje do wiadomości publicznej,
że w dniu 25 lutego 2000 r. o godz. 11.00
w Sądzie Rejonowym w Jarocinie, al. Niepodległości 15
(w sali nr 12)
odbędzie się pierwsza licytacja nieruchomości
należącej do zmarłej Bronisławy Kurzawy

Przedmiotem licytacji jest lokal mieszkalny kat. M-3, położony na III kondygnacji, składający się z dwóch pokoi, przedpokoju, kuchni i łazienki o pow. użytkowej 48,7 m² (wraz z przynależnościami) na warunkach własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego usytuowanego w budynku mieszkalnym w Jarocinie przy ul. Wojska Polskiego 53/8. Budynek ten ma urzędzoną księgę wieczystą w Sądzie Rejonowym w Jarocinie KW 16097.

W trybie art. 948 kpc nieruchomość oszacowana została na sumę: 26.451,00 zł (słownie: dwadzieścia sześć tysięcy czterysta pięćdziesiąt jeden złotych).

Cena wywoławcza wynosi 75 % sumy oszacowania, co stanowi kwotę: 19.838,25 zł (słownie: dziewiętnaście tysięcy osiemset trzydzieści osiem złotych i dwadzieścia pięć groszy).

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć w myśl art. 962/1 kpc rękojmię w wysokości 1/10 części sumy oszacowania, tj. w wysokości: 2.645,10 zł (słownie: dwa tysiące sześćset czterdzieści pięć złotych i dziesięć groszy). Przy czym rękojmia powinna być przelana na konto komornika, tj. PKO BP o. w Jarocinie 10202238-4385-270-1, najpóźniej w dniu licytacji za okazaniem dowodu potwierdzającego wpłatę albo w książeczce oszczędnościowej, bądź też wpłacona gotówką komornikowi przed rozpoczęciem licytacji

UWAGA!

Licytowane wyżej składniki majątkowe nie podlegają podatkowi VAT.
W lokalu tym zamieszkuje trzech lokatorów.

(92/2000)

SEAT WOJA

AUTORYZOWANY DEALER

AROSA

IBIZA

CORDOBA

CORDOBA VARIO

TOLEDO

INCA

ALHAMBRA



AC - od 3,5 %
OC - gratis

SERWIS:

- gwarancyjny
- pogwarancyjny
- części zamienne

Prezentacja
NOWEJ Cordoby i Ibizy

Gotówka
Raty
Leasing

WIT



ZAKŁAD PRODUKCJI OGRODZEŃ BETONOWYCH

BUD

33 LATA TRADYCJI

WIESŁAW WICIJOWSKI

PRODUKCJA I SPRZEDAŻ

- OGRODZENIA BETONOWE (USTAWIANIE)
- KOSTKA BRUKOWA
- TRYLINKA
- BLOCZKI M-4, M-6
- KRĘGI I PRZYKRYCIA STUDZENNE
- NADPROŻA
- ROBOTY OGÓLNOBUDOWLANE
- BRAMY ELEKTRYCZNE PRZESUWANE
- „LUKAS” ZAKUPY NA RATY

KOMORZE 2A
63-040 NOWE MIASTO n.WARTĄ
tel. (0-61) 287-52-17



Z.H.U.W.

RODACH

Jarocin, ul. Tatrzańska 13 (os. Ługi)
tel. (0-62) 747-45-96

OKNA NA KAŻDĄ KIESZEŃ SPRZEDAŻ NA RATY

OKNA PCV
BRAMY GARAŻOWE
OKNA DACHOWE

USŁUGI PROJEKTOWE
I KOSZTORYSOWE
ORAZ
USŁUGI OGÓLNOBUDOWLANE

RYNNY PCV, FOLIE DACHOWE, PARAPETY PCV, MARMURY, DACHÓWKA CERAMICZNA
DACHÓWKA BETONOWA, BLACHODACHÓWKA
GONTY PAPOWE - ISOLA

BIURO CZYNNE OD 7.00 DO 17.00, W SOBOTĘ DO 13.00

PROponujemy Państwu

10 LAT GWARANCJI NA OKNA I DRZWI NOWEJ GENERACJI

Zapewniamy:

- nowoczesny profil
- kolorystykę bez dopłat
- energooszczędność
- niezawodność
- odporność na promieniowanie UV
- montaż

Ponadto oferujemy:

- okna Urzędowskiego
- PŁYTKI CERAMICZNE
- kleje i wyroby firm ATLAS i CERASIT

JAROCIN, ul. Leszczyce 15, tel. (0-62) 747-32-01

WYTWÓRNIĄ MOZAIKI



OSIEWICZ S. C.

Gola 59, 63-233 Jaraczewo
tel. (0-62) 747-19-61 w. 145
090/60-80-64

Promocja noworoczna!

MOZAIKA PARKIETOWA

(ok. 30 wzorów)

Już od 17 zł/m²

Drewno opałowe

35 zł/mp

Jarocin, ul. Jordana 28
tel. 747-25-18

VEKA

CENTRUM OKIENNE

OKNA i DRZWI

z PCV, ALUMINIUM i DREWNA

OKNA DACHOWE

PARAPETY, BRAMY GARAŻOWE

BOAZERIE PCV

GRANITY, MARMURY

MAGAZYN OKIEN TYPOWYCH

NATYCHMIASTOWY
ODBIÓR

MS POMORSKA
FABRYKA
OKIEN
AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL

Rolniku kupuj najtaniej

Ceny fabryczne

ZAKŁADY AZOTOWE
WŁOCŁAWEK

Saletra amonowa, Saletra amonowa z magnezem

Anwil®

ZAKŁADY AZOTOWE
w TARNOWIE-MOŚCICACH S.A.

Saletrzak, Salmag, Saletrzak z Borem



ZAKŁADY CHEMICZNE
POLICE

Polifoski, Polidap, Polimagi, Mocznik



ZAKŁADY CHEMICZNE
LUBOŃ

Lubofoski, Superfosfaty



HYDRO POLAND

Hydroplony, Saletra CAN - 27
Sól potasowa



ZAPRASZAMY



ROLMEX

CIELCZA, ul. Sienkiewicza 53a
tel. 0-604/478-081
tel./fax 090/615-963

Od 8.00 do 16.00
sobota od 8.00 do 14.00
TRANSPORT, UPUSTY CENOWE

infomax



Sprzedajemy KOMPUTERY, DRUKARKI, AKCESORIA
TELEFONY KOMÓRKOWE
Wykonujemy i projektujemy SIECI KOMPUTEROWE

Polecamy KASY FISKALNE firmy

ELZAB

Sklep Jarocin, ul. Wojska Polskiego 45a, tel. 747-47-80, od 9.00 do 17.00

**EUROPEJSKI
FUNDUSZ
LEASINGOWY**

Biuro
Obsługi
Klienta

Jarocin, ul. Wolności 1a
tel. (0-62) 747-78-91
tel. kom. 0-601/799-665

LINDA

PRODUKCJA - MONTAŻ - SERWIS
OKNA i DRZWI z PCV i ALU
ROLETY, OGRODY ZIMOWE
FASADY, WITRAŻE

RABAT ZIMOWY DO 10 %

Zakład Produkcyjny: 62-730 Dobra, Chrapczew
tel./fax (0-63) 214-13-00

Kalisz, ul. Wyjazdowa 13, tel./fax 757-69-61

Kalisz, ul. Widok 53A, tel./fax 766-45-99

Kotlin, ul. Poznańska 47, tel./fax 740-54-51

ZAKŁAD PRODUKCYJNO USŁUGOWO HANDLOWY
Perzo 63-300 PLESZEW, ul. KILIŃSKIEGO 1, tel. (0-62) 742-14-19

PRODUKUJE:

ODZIEŻ ROBOCZĄ I OCHRONNĄ

DLA PRZEMYSŁU, BUDOWNICTWA, RZEMIOSŁA,
ROLNICTWA, SŁUŻBY ZDROWIA, GASTRONOMII,
HANDLU itp.:

- ubrania robocze, fartuchy, kombinezony, czapki, kurtki,
ubrania i kamizelki ocieplane (na życzenie z wydrukiem), koszule, rękawice.



**UBRANIA
DO JAZDY KONNEJ
DLA JEŹDŹCA I KONIA**

Zapraszamy codziennie w godz. 7⁰⁰ - 16⁰⁰

**SKLEP
Futra Skóry Odzież**

Środa Wlkp., Paderewskiego 11a
(przy dworcu PKS), tel. (0-61) 285-63-69

Zapraszamy * Raty

Polecamy wybór futer: norki, karakuly, lisy, inne
skóry damskie, męskie kurtki, płaszcze, marynarki
kolekcja damska „Minge”

Usługi kuśnierskie

(65/2000)

**WCZASY * WYPOCZYNEK * RELAKS
w GORCACH**

Zapraszamy do przytulnej góralskiej chaty
z wygodami i domową kuchnią
za jedyne 30 zł za dobę z wyżywieniem
Atrakcje turystyczne: Turbacz, Gorce, Kiczora
wyciągi, kuligi, ognisko w Kolibie, psstrągi

Tel. (0-18) 262-43-47



FOTO - LABORATORIUM

63-200 Jarocin, Rynek 9

KOMPUTEROWA OBRÓBKA ZDJĘĆ

USŁUGI KSERO

VIDEOFILMOWANIE

SPRZEDAŻ ARTYKUŁÓW FOTOGRAFICZNYCH

Czynne od 8.00 do 18.00, w niedziele i święta od 9.00 do 13.00

VECTOR COMPUTERS s. c.

oferuje:

- tanie zestawy i podzespoły komputerowe
- podzespoły renomowanych firm
- dobór optymalnej konfiguracji
- możliwość negocjacji cen
- faktury VAT i rachunki uproszczone
- dogodne raty
- gwarancja

Ponadto:

- dostawa sprzętu do domu gratis
- instalacja sprzętu w domu klienta
- serwis i doradztwo
- modernizacja sprzętu komputerowego
- nauka obsługi oprogramowania

Kontakt:

747-44-21 po godz. 18.00
lub 0-602/514-704 Sławek
e-mail: vector@hot.pl

**LADY
CHŁODNICZE**

- szafy
- regały
- zamrażarki

**RATY****WAGI I MEBLE SKLEPOWE****WYPOSAŻENIE
DLA GASTRONOMII****INTERMEX Środa Wlkp.**

ul. 27 Grudnia 1 - 5 (przy bazie GS)
tel. (0-61) 285-36-79
http://www.intermex.pl

HÖRMANN

Bramy garażowe i przemysłowe



bramy garażowe
segmentowe, rolowane, uchyłne
zdalnie sterowane napędy

**OKNA
PROMOCJA**

**SZYBY
CIEPŁOCHŁONNE
GRATIS
+ ŻALUZJE
LUB OKUCIA
ANTYWŁAMANIOWE
W PREZENCIE**



okna, drzwi balkonowe
tarasowe, witryny sklepowe
drzwi wejściowe, rolety

BEZPŁATNY POMIAR • ZAKUP ZA GOTÓWKĘ I NA RATY

WIMAR

Jarocin, ul. Poznańska 13, tel. (0-62) 747-38-02

ZENEX

HURTOWNIA ELEKTRYCZNA

Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe
Zenon Krawczyk

oferuje w cenach producenta:

- osprzęt elektroinstalacyjny
 - kable, przewody, złącza kablowe
 - oprawy oświetleniowe biurowe, przemysłowe, uliczne
 - źródła światła
 - rurki elektroinstalacyjne, kanały kablowe
 - osprzęt instalacji odgromowych
 - szafy sterownicze, rozdzielnie n/n - wykonywane wg zamówienia
 - osprzęt linii napowietrznych - linki AL, AFL, kable ASXSn
- Dystrybutor firmy Legrand, Luka System

Zaprasza codziennie

od 8.00 do 22.00, soboty od 8.00 do 16.00

63-200 JAROCIN

ul. WIOSENNA 29

tel./fax (0-62) 747-32-77

**KSIĘGI
PODATKOWE**

prowadzi biuro rachunkowe
PHU JARMEN

Jarocin, ul. Wojska Polskiego 117
tel. 747-28-92

(5/2000)

**FIRMA ZATRUDNI
KSIĘGOWĄ**

Z DOBRĄ ZNAJOMOŚCIĄ
JĘZYKA NIEMIECKIEGO

Tel. 747-19-61, 090/608-064

**MATERIAŁY BUDOWLANE
WALDEMAR WESOŁEK**

Chocicza, ul. Mickiewicza 1

☎ (0-61) 287-51-92, 287-51-93, 287-51-94

ROLNIKU

SKORZYSTAJ Z SZANSY ZAKUPU

NAWOZÓW

W KONKURENCYJNYCH CENACH

ZAO SZCZĘDZISZ

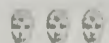
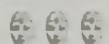
SZEROKI ASORTYMENT

LUBOFOS 12, LUBOFOSKA, MOCZNIK, POLIFOSKA
POLIMAG 405, SALETRA AM. MG., SALETRA AM.,
SALETRZAK, SUPERFOSFAT

ZAMÓWIENIA TELEFONICZNE

287-51-92, 287-51-93, 287-51-94

DOWOZIMY WŁASNYM TRANSPORTEM
SPRZEDAŻ RATALNA - BANK LUKAS
MINIMUM FORMALNOŚCI

FIAT**FIAT SEICENTO****MALUCH****FIAT UNO FIRE****FIAT PUNTO (SOLE, STILE)****FIAT SIENA****FIAT BRAVO****FIAT BRAVA****FIAT PALIO WEEKEND**

SPRAWDŹ, CO KRYJE SIĘ

POD MASKA

AUTO - DUTKIEWICZ

Jarocin, ul. Wrocławska 225
tel./fax. (0-62) 747-37-55, 747-60-55

sprzedaż



Sprzedam betoniarkę. Wiadomość: tel. 747-19-61 w. 97; po godz. 16.00. (12/0530)

Sprzedaj żerdzi. Tel. 740-32-75. (4/0533)

Sprzedam obrabiarkę wieloczynnościową do drewna. Tel. (0-62) 747-63-65. (26/0536)

Sprzedam jednoosobowy fotel rozkładany (skrzyniowy), zamrażarkę szufladową, komplet masarski. Zalesie 23. (7/0537)

Sprzedam lady i regały sklepowe. Tel. 0-604/965-940. (10/0537)

Sprzedam: Amiga 500 z dodatkami. Tel. 740-56-86. (7/0538)

Sprzedam wózek dziecięcy, trzyfunkcyjny - tanio. Tel. 0-602/407-144. (12/0539)

Sprzedam nowy tapczan jednoosobowy oraz lustro kryształowe oprawione w skórę. (0-62) 747-33-69. (6/0541)

Bardzo tanio sprzedam Żuka z instalacją gazową oraz agregat prądowładczy. Tel. 747-23-52. (34/2000)

Sprzedam Fiata 126p oraz siano. Nowe Miasto, (0-61) 287-43-92. (6/TF/2000)

Sprzedam: Fiat 126p - 92, przegrabiarka do siana. Tel. 740-35-13. (10/0542)

Sprzedam tanio lodówkę i zamrażarkę. Cerekwica Stara 34. (11/AS/2000)

Sprzedam pianino czarne, prod. przed 1945 r., „JERWEJ”, płyta metalowa. Tel. 0-601/937-736. (15/AS/2000)

Sprzedam monitor kolorowy LG, multimedialny, z głośnikami, 14 cali - stan bardzo dobry; cena 400 zł. Tel. 747-10-48. (1/0358)

kupno



ANTYKI - skup, renowacja; PIOTR PRYCEK. Meble, zegary, obrazy, porcelana, lampy, militaria, wagi, żelazka, młynki itp. Mogą być zniszczone. Jarocin, ul. Wrocławska 31, tel. (0-62) 747-78-08 warsztat, tel. (0-62) 747-17-60 dom, tel. kom. 0-603/799-644. (3/0537)

Kupię antyki, starocie - ul. Wodna 17, tel. 747-41-44. Renowacja: 0-606/101-920. (1538/R/99)

Skup pierza - używane i świeże. Cielcza, ul. Łąkowa 2a. (22/0536)

Kupię używany fotelik samochodowy (dziecko 1,5 roku). Tel. 0-604/512-850. (17/0542)

motoryzacyjne



SKŁAD OGUMIENIA - Jarocin, ul. Marcin-kowskiego 17, tel. 747-24-54; oferuje opony krajowe do samochodów osobowych, dostawczych i ciężarowych oraz do ciągników i maszyn rolniczych. Ponadto w sprzedaży dętki, ochraniacze oraz felgi o wymiarach 22,5. Oferujemy także opony firm zachodnich. (5/0532)

Kupię Simsona. Telef. 0-601/739-295. (3/0537)

Sprzedam: Opel Kadett 1.6 GT, rok 1988, kolor czerwony - stan idealny. Tel. 747-20-71, 0-603/137-323. (5/0532)

Sprzedam tanio auta z Niemiec. Tel. 0-604/852-295. (3/0537)

Sklep motoryzacyjny „MALUCH”, Jarocin, ul. św. Ducha 43a (blisko „Biedronki”), tel. 747-73-24 - poleca części do 126p, 125p, Poloneza, Cinquecento, akcesoria, blachy karoseryjne; tanio. (5/0537)

Sprzedam: Fiat 125p, rok prod. 1990. Tel. 0-606/386-170. (2/0537)

Tanio sprzedam Poloneza, 80 r. Roszków 93/5 (Ceramika). (3/0537)

Sprzedam Fiata 126p, 1986 r., I właściciel. Golina, ul. Ogrodowa, 740-40-33. (5/0537)

Sprzedam WSK 125 - stan dobry. Ludwinów 36. (6/0537)

Sprzedam: Fiat 126p, r. prod. 86. Szyplów 26a. (9/0537)

Sprzedam Simsonka SK, 88 r. Czajczew 38. (1/0358)

Sprzedam: Ford Fiesta 1.1 - stan dobry, rok prod. 77. Tel. 740-49-74. (3/0538)

Sprzedam Opla Kadeta 1.3S, kolor biały, rok prod. 1986/87, 5-drzwiowy, zadbane. Pięczkowo, Zielona 11, tel. (0-61) 286-30-86 lub 0-601/885-215. (8/0538)

Sprzedam motorower Komar 3. Twardów 46. (2/0539)

Sprzedam Poloneza, rok pr. 83/87. Grab 51. (3/0539)

Sprzedam: VW Golf 1.6D, rok prod. 1980, wiśniowy, troje drzwi, radio. Tel. 747-49-22; po 16.00. (6/0539)

Sprzedam: Opel Kadet 1.3, rok 82. Telefon 740-32-34. (7/0539)

Sprzedam: Opel Astra 1.6 combi, rok prod. 1993. Łuszczanów, ul. Długa 154. (8/0539)

Sprzedam sam. Volkswagen Golf, rok 1978 - po wypadku. Tel. (0-62) 740-47-59. (9/0536)

Sprzedam Fiata 126p, 78 r.; cena 550 zł. Tel. 0-606/249-684. (10/0539)

Sprzedam: Fiat 126 EL, rok prod. 1995. Telefon (0-62) 740-40-34. (11/0539)

Sprzedam Cinquecento 700, przebieg 38.000, bogate wyposażenie. Tel. 747-52-33. (2/0540)

Sprzedam Opla Vectrę, r. produkcji 1990. Tel. 747-15-27. (9/0536)

Sprzedam Uno 1.3D, rok prod. 85/86, 5-biegowy, 5-drzwiowy. Roszkówka 15a/7. (4/0540)

Sprzedam 126p, 91 rocznik, czerwony. Wojciechowo 92, tel. 0-601/768-961. (7/0540)

Sprzedam Fiata 126p, rok 1989 - stan dobry. Golina, Dworcowa 28, tel. 0-604/933-160. (9/0540)

Sprzedam: Fiat 126p - 1990, pełen lifting, I właściciel oraz 1987 r.; stan b. dobry. Tel. 0-601/573-588. (11/0540)

Sprzedam: VW Bus - 1.600 diesel, r. 1982, Fiat 125p - kombi, 1988. Tel. 740-34-25; wieczorem. (12/0540)

Sprzedam: Peugeot 106, 1.0, rok prod. 1995, czerwony, 37.000 km; cena do uzgodnienia. Tel. 0-604/777-225. (13/0540)

Sprzedam: Peugeot 405 - 1.6 benzyna, 91 r., Golf - 1.3, 88 r., Mercedes 123 - 2.4 diesel, 81 r., Polonez - 1.5, 87 r., 126p EL - 96 r., 126p - 90 r. Tel. 0-604/574-120. (14/0540)

Sprzedam: Renault Clio, rok prod. 1991. Nosków, ul. Jarocińska 10. (16/0540)

Sprzedam: Renault Clio, rok prod. 1991. Nosków, ul. Jarocińska 10. (16/0540)

Sprzedam: Renault Clio, rok prod. 1991. Nosków, ul. Jarocińska 10. (16/0540)

Sprzedam: Renault Clio, rok prod. 1991. Nosków, ul. Jarocińska 10. (16/0540)

Sprzedam: Renault Clio, rok prod. 1991. Nosków, ul. Jarocińska 10. (16/0540)

Sprzedam: Renault Clio, rok prod. 1991. Nosków, ul. Jarocińska 10. (16/0540)

Sprzedam Żuka, rok 90, kontener. (0-61) 287-54-64. (7/TF/2000)

Sprzedam: Zastawę 1.100 z inst. gazową. Wiadomość: tel. 747-69-65, 0-604/117-568; po 17.00. (10/0542)

Sprzedam: Fiat 126p Elegant, grudzień 94 r. Tel. 747-44-91. (2/0542)

Sprzedam: Renault 19, 1990 r., poj. 1.4, 5-drzwiowy. Tel. 740-31-96. (5/0542)

Sprzedam: Ford Escort - 1.6, 86 rok, Polonez Caro - 92 rok, Fiat 126p - 86 rok, Fiat 126p Bis - 88 rok. Tel. 740-58-27. (7/0542)

Sprzedam: Fiat 126 Bis, 89 r., kolor czerwony. Tel. 740-31-05. (12/0542)

Sprzedam Opla Corsę 1.2 benz., sedan, rok pr. 1991, 4-drzwiowa, 5-biegowa, kupiona w salonie. Tel. 0-602/278-043. (13/0542)

Sprzedam Fiata Uno, rok prod. 1995/96, kolor czerwony, 5-drzwiowy, kupiony w salonie. Tel. 0-601/543-469. (13/0542)

Sprzedam Fiata Ritmo, rocznik 1985, częściowo po remoncie. Tel. 0-601/788-672. (14/0542)

Sprzedam lub zamienię: Toyota Camry - combi 2.T.Diesel, 89 rok, salonowa, alumfelgi, Fiat 126p - 90 rok i 126p - 88 rok. Tel. 740-55-73, kom. 0-604/190-631. (16/0542)

Sprzedam: Fiat 126p, r. 93 - stan b. dobry. Tel. 0-604/512-850. (17/0542)

Sprzedam: Fiat 126p Bis, 1989 r.; cena 3.400 zł. Tel. (0-65) 571-59-84. (14/AS/2000)

Sprzedam: Renault 19, rok produkcji 95 - stan bardzo dobry; bogato wyposażony, w całości; sprzedam pilnie. Tel. 740-00-83. (19/0542)

Sprzedam: Fiat 126p, rok produkcji 1993. Komorze 42, nr tel. (0-62) 740-44-52. (20/0542)

Sprzedam MTZ 550. Wojciechowo 82, tel. 132 Jaraczewo. (22/0540)

Sprzedam Daihatsu Cuore Lx, 850 cm³, 87 r. Tel. 0-606/714-599. (23/0542)

Sprzedam Cinquecento 700, rok 1994. Tel. 0-601/753-712. (24/0542)

Tanio: Opel Kadet kombi, 1.6 benzyna, 1986. Tel. 747-38-37. (25/0542)

Sprzedam: Fiat 126 Elegant, rok prod. 1995 - stan bardzo dobry. Tel. 740-15-01. (26/0542)

KOMUNALNY ZAKŁAD BUDŻETOWY
ZAKŁAD GOSPODARKI MIESZKANIOWEJ

w JAROCINIE, ul. KOŚCIUSZKI 18
telefon (0-62) 747-28-86

O G Ł A S Z A

PRZETARG
NIEOGRANICZONY NA:

KONTROLĘ STANU TECHNICZNEGO
SPRAWNOŚCI INSTALACJI GAZOWEJ
WRAZ Z KONTROLĄ STANU TECHNICZNEGO
PRZEWODÓW I KANAŁÓW WENTYLACYJNYCH,
DYMOWYCH ORAZ SPALINOWYCH
W BUDYNKACH ADMINISTROWANYCH
PRZEZ ZGM

Warunki dla oferentów

1. Dodatkowe informacje oraz specyfikacje istotnych warunków zamówienia dostępne są w siedzibie ZGM, pok. nr 3.
2. Oferty w zapieczętowanych kopertach należy składać w siedzibie ZGM: w terminie do 28.01.2000 r., do godz. 15⁰⁰. Rozstrzygnięcie komisji przetargowej nastąpi dnia 31.01.2000 r. o godz. 14⁰⁰. (13/2000)

Sklep PPHU sc „HENSTAR”
J-n, ul. Barwickiego

poleca: - płytki ceramiczne
- kleje, spoiny firmy „Ceresit”
- lustra kryształowe - żaluzje, rolety
RATY!!!

Tel. 747-73-81, 747-20-11
lub 0-604/589-127 (11/2000)

Klub Strzelectwa Sportowego

Ligi Obrony Kraju
„SNAJPER” w Jaraczewie
zaprasza na

TRADYCYJNY
BAL SNAJPERA

który odbędzie się w dniu 12 lutego 2000 r. od godz. 19.00
w restauracji „Joanna” w Jaraczewie
Bilety w cenie 75 zł od pary można nabyć
u skarbnika klubu Andrzeja Stasiaka
Jaraczewo, ul. Kaliska 4a, tel. 68 kom 603/397-248

FUNDUSZ



Masz mały sklep?
Warsztat usługowy
albo produkcyjny?

- CHCESZ ZWIĘKSZYĆ OBRÓT?
- KUPIĆ NOWĄ MASZYNĘ?
- WYREMONTOWAĆ LOKAL?

To wszystko jest możliwe.

PIENIĄDZE CZEKAJĄ

na przedsiębiorczych właścicieli małych firm z dobrymi pomysłami.
FUNDUSZ MIKRO

to
stały dostęp do kapitału przy minimum formalności.
Porozmawiaj z nami o swoich planach rozwoju
w najbliższym przedstawicielstwie FM:

Kalisz, ul. Gomoślaska 56
tel. (0-62) 501-10-02, fax (0-62) 501-10-05, kom. 0-603 859-787
Jarocin, ul. Gołębia 3 (H p.) - PUNKT KONSULTACYJNY
wtorki 9.00 - 12.00, tel. 505-23-24

Finansujemy osoby rozpoczynające działalność gospodarczą

Fundusz Mikro jest programem Polsko-Amerykańskiego Funduszu Przedsiębiorczości
Współpracujemy z 25 tyś. sądami małych firm w Polsce

Ośrodek Szkolenia Kierowców
Włodzimierz Graczyk

zaprasza na

KURS
PRAWA JAZDY kat. B

Rozpoczęcie

dnia 21 i 24.01.2000 o godz. 16.00

Szkoła Podstawowa nr 2 w Jarocinie

(naprzeciw poczty)

Zapisy telefoniczne 747-36-08 (po godz. 16.00)

63-200 Jarocin, os. Konstytucji 3 Maja 2/15 (10/2000)

(10/2000)

Zapraszamy na
ZABAWĘ
KARNAWAŁOWĄ

Dnia 12 lutego o godz. 19.00
w restauracji „Eden”
Informacja: tel. 740-10-96 (10/2000)

Spółdzielnia

Mieszkańczo-Administracyjna

w Chocicz, ul. Leśna

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY
NA SPRZEDAŻ

1. Ładowacz TY174
2. Ładowacz Ostrówek
3. Samochód Star W 28
4. Przyczepa D 47
5. Agregat prądowładczy na podwoziu

Przetarg odbędzie się w dniu 29 stycznia 2000 r. o godz. 11.00 w siedzibie spółdzielni

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej - w kasie spółdzielni, najpóźniej do godz. 10.30 w dniu przetargu.

Wpłacone wadium przepada na rzecz sprzedającego, jeżeli żaden uczestnik przetargu nie zaproponuje ceny zakupu wyższej lub równej cenie wywoławczej. SMA nie odpowiada za braki i wady fizyczne sprzętu.

Sprzęt można oglądać od godz. 8.00 w dniu przetargu.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Informacje pod numerem tel. (0-61) 28-752-76 (13/2000)

Korzystny
LEASING

Tel. 505-23-20 (13/2000)

Studio graficzne

zatrudni od zaraz

GRAFIKA
KOMPUTEROWEGO

Dobrze widziane
wykształcenie plastyczne
Kontakt: tel. (0-61) 286-49-46

Sprzedam: **Ford Transit**, 1992 r. - stan dobry, wspomaganie kierownicy, 5 biegów; cena do uzgodnienia. Tel. (0-62) 741-12-96.

Sprzedam: **Fiat 126p**, r. p. 1991 - tel. 0-602/721-541; Fiat 126p, r. p. 1983 - Racenów 23a.

Sprzedam: **Renault Megane 1.6 R.T.**, rok prod. 1998. Tel. (0-62) 747-49-20 (po 17.00), 0-604/468-945.

Sprzedam: **Audi 100**, 1987, turbo diesel. Tel. 747-14-06.

nieruchomości



Biuro Nieruchomości "HACIENDA" - kupno; wynajem; sprzedaż: dom w Jaraczewie (50 tys. zł), dom w stanie surowym (70 tys. zł). Tel. (0-62) 747-64-74 (po godz. 16.00), tel. kom. 0-601/57-63-74.

Centrum Obrotu Nieruchomościami, Jarocin, Wrocławska 33 - kupno, sprzedaż, wynajem, zamiana. Tel. (0-62) 505-27-47, 0-602/685-544; czynne 9.00 - 17.00, sobota do 13.00. Oddział w Kaliszu, Koninie, Kole, Turku.

Spółdzielnia Rzemieślnicza w Jarocinie, ul. Śródmiejska 14 - oferuje do wydzierżawienia **pomieszczenie** o pow. 66 m² (I piętro), z przeznaczaniem na sklep lub biura. Tel. 747-23-65.

Biuro Obrotu Nieruchomościami "DELTA" Sp. z o. o., 63-200 Jarocin, ul. Moniuszki 14, tel. 505-23-10 (20) - kupno, sprzedaż, wynajem. Uwaga! Do końca stycznia nie pobieramy prowizji od przyjmowanych ofert.

Sprzedam **dom** z działką 500 m² - Jarocin, Wrocławska 55b. Tel. kontaktowy: 505-27-47, 0-604/685-544.

Sprzedam **dom** wolno stojący - stan surowy, na działce 636 m², w Jarocinie. Tel. 0-603/058-715.

Sprzedam **mieszkanie** 83 m², trzypokojowe - w Nowej Wsi, gm. Gizałki. Tel. kom. 604/278-266.

Do wynajęcia **lokal** użytkowy - Jarocin, ul. Paderewskiego 2, o powierzchni 263 m²; od dnia 1 marca 2000 r. Informacje telefon. pod numerem 747-24-25, w godz. wieczornych (0-61) 833-31-67.

Poszukuję małego **mieszkania** do wynajęcia. Oferty składać w biurze ogłoszeń.

Poszukuję dużego lokalu **na sklep** w centrum Jarocina. Tel. 747-11-40.

Wynajmę firmie **lokal** w centrum Jarocina - na mieszkanie pracownicze lub biura. Tel. 747-41-47.

Wydzierżawię obiekt 80 m² - na **sklep** lub **hurtownię**. Tel. 747-47-60.

Okazyjnie sprzedam **działki** budowlane - Glinki. Tel. 747-53-51.

Sprzedam **kawalerkę** 30 m² - w Jarocinie. Tel. 0-604/578-825.

Mam do wydzierżawienia **pomieszczenie na działalność handlową** o pow. 120 m² z c. o. Tel. 505-44-27.

Sprzedam **garaż** przy „Jarkonie”. Tel. 747-12-19.

Poszukuję **mieszkania** do wynajęcia - w Żerkowie. Tel. 740-37-74; po 16.00.

Sprzedam **garaż** własnościowy obok „Jarkonu”. Tel. 606/391-836, tel. dom. 747-47-88; po godz. 15.00.

Sprzedam **dom** w Witaszycach k. Jarocina. Tel. (0-65) 572-31-84.

Wynajmę **pawilon** 140 m² przy głównej trasie. Tel. 505-23-20.

Zamienię **dom** w Twardowie + działka z rozpoczętą budową na dom w Kotlinie lub Jarocinie. Tel. 505-23-20.

Oddam w dzierżawę **mieszkanie**: 3 pokoje z kuchnią - na osiedlu Konstytucji 3 Maja. Tel. 747-13-04.

Mam do wynajęcia: **2 pokoje**, kuchnia, łazienka (k.p.l.). Tel. 747-61-06.

Pilnie wynajmę **mieszkanie** w bloku - 3 pokoje. 747-71-99.

rolnicze



Sprzedam **jałówkę** wysoko cielną. Zakrzew 104.

Sprzedam **zbiornik** do mleka 200 l. Borzęcice 122. Tel. 721-82-68.

Sprzedam **prasę** rolującą, **przyczepy** 4 tony, 5 ton, HL-6011 (wywrotki), 7,4 tony (sztywne), pług 3-ski. Dębno 10.

Sprzedam **wóz samobieżący**, jugosłowiański, PRP 3. Cerekwica Nowa 30.

Sprzedam **siano** łąkowe, sprasowane. Osiek 16.

Tanio sprzedam nowe **parniki** - węglowe, elektryczny 100 l. Tel. 740-56-19.

Sprzedam **ciągnik** K-25, po remoncie. Chrzan 160.

Sprzedam: **Ursus C-360**. Tel. 747-56-64.

Sprzedam **kukurydę** - 10 t; miejsce odbioru - Koźmin. Tel. 0-603/823-269; po godz. 20.00.

Sprzedam **krowę** na wycieleniu. Roszkówko 10.

Kupię **siano i słomę**. Stęgosz 103, tel. 740-32-82.

Sprzedam **przyczepę** D-46A Autosan - stan bardzo dobry. Wojciechowo 83.

Sprzedam: **Ursus C-355**. Tel. (0-65) 571-67-80.

Kupię **ziemniaki**. 0-601/779-357.

SZUH KR w Mieszkanie

ul. Dworcowa 22
ogłasza
pisemny
PRZETARG NIEOGRANICZONY
na sprzedaż

1. Ciągnik MF 235, rok pr. 1980
2. Ładowarka samobieżna T 174
3. Przyczepa D 47B, rok pr. 1974
4. Sadzarka do ziemniaków

Oferty z ceną, w zamkniętej kopercie, można składać do 8.02.2000 r. Otwarcie ofert nastąpi 10.02.2000 r. Zastrzega się prawo wyboru oferty i odstąpienia od przetargu bez podania przyczyny.

KURS PRAWA JAZDY kat. AB

Zapisy: tel. 747-45-88, 747-73-96 lub w dniu otwarcia kursu 21 stycznia o godz. 17.00 w Jarocinie na ulicy Sienkiewicza 6 (przy dworcu PKS)
- Plac manewrowy w centrum Jarocina
- Opłata w ratach - Cena konkurencyjna

usługi



VIDEOFILMOWANIE S-VHS, VHS - profesjonalna obsługa, prezentacja filmów. Tel. (0-62) 740-18-65.

Reklamy, kasetony podświetlane, napisy na odzieży, identyfikatory, laminowanie; tablice na pojazdy, BHP, nagrobkowe, ppoż. i ewakuacyjne (atest); komputerowe wycinanie liter. SIMAR, Jarocin, Do Zdroju 10, tel. 747-36-47.

Usługi transportowe - Transit, 9 osób lub 1.100 kg. 747-19-61 w. 68, 0-603/397-248.

Układanie płytek ceramicznych, paneli ściennych i podłogowych, **montaż** płyt gips-karton. itp. Tel. 0-604/722-989.

Usługi transportowe do 1,5 t lub 9 osób. Tel. 747-59-80, tel. kom. 0-601/984-860.

Naprawa telewizorów i magnetowidów. Os. Konstytucji 28/23, tel. 747-10-22. Cały dzień.

Videofilmowanie. Jarocin, Poznańska 23/3, tel. 505-21-72.

Profesjonalne **filmowanie** kamerą cyfrową; obróbka komputerowa. 0-602/709-904, 721-02-00.

Malowanie, tapetowanie, szpachlowanie, układanie płytek. Tel. 747-40-77.

Firma wykonuje kompleksowe roboty **ziemne** oraz **transport** żwiru i piasku. (0-62) 740-00-82.

Usługi transportowe - „Star” (wywrot + przyczepa), oplandekowane; przyjmie zlecenia. Tel. 0-602/587-617.

Czyszczenie dywanów, wykładzin i tapicerek - KARCHER. Tel. 747-71-41. **Sprzątanie** biur i mieszkań. Mycie okien (VAT).

Ogólnobudowlane w zakresie: zakładanie paneli podłogowych, ściennych, karton - gips, płytek ceramicznych itp. Tel. 747-77-16.

Malowanie, szpachlowanie, płytki, gips - karton, **montaż** drzwi i okien. Tel. 604/599-182 lub 603/878-886.

Lakiemictwo, blacharstwo pojazdowe. Osiek 51, tel. kom. 0-603/397-374.

Naprawa maszyn do szycia. Golina, ul. Zakrzewska 16, tel. 740-49-43.

Profesjonalne **komputeropisanie, grafika, ślusarstwo**. S. W. GRAF-POL, Jarocin, ul. Polna 10, tel./fax (0-62) 747-77-64.

Auto na **gaz** - montaż do wszystkich pojazdów; mechanika, **elektryka** samochodowa. Jarocin, ul. Jagiełły 14, tel. 747-59-20; po 16.00.

Układanie płytek ceramicznych, paneli podłogowych i ściennych, **szpachlowanie, malowanie, tapetowanie, zabudowy** karton - gips, podwieszane sufity. Tel. 0-603/838-705.

Zarząd Powiatu Jarocińskiego informuje, iż na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Jarocinie zostało wywieszone ogłoszenie o

PRZETARGU NIEOGRANICZONYM NA WYKONANIE PRAC MALARSKO-TAPECIARSKICH

w 2000 roku na rzecz Starostwa Powiatowego w Jarocinie

Termin składania ofert upływa dnia 28 stycznia 2000 r. o godz. 10.00.

Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 10.30.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odbierać w Starostwie Powiatowym w Jarocinie, al. Niepodległości 10/12, pok. 2 (sekretariat).

Jeśli jesteś dobrą FRYZJERKĄ

a nie masz warunków i pieniędzy na otwarcie własnego zakładu

- zgłoś się

Tel. 747-12-79

Tanie usługi **szklarskie**. J-n, ul. Lipowa 12, tel. 747-75-22, os. Kasztanowa.

„BAGLAS” - usługi **szklarskie**; szyby zespolone, gięte, lustra, szlifowanie i wiercenie w szkło. Jarocin, ul. Wrocławska 122, tel. 747-59-50.

Panele podłogowe i ścienne, gips - karton, boazeria, szpachlowanie, **malowanie**. Tel. 740-36-89; po 19.00.

Szpachlowanie, malowanie, tapetowanie. Tel. 747-61-08.

Sklep AGD, naprawa sprzętu gospodarstwa domowego. Jarocin, ul. Wrocławska 76, tel. (0-62) 505-42-01; od 11.00 do 16.00. Tel. kom. 0-604/252-803.

Nauka jazdy kat. ABC. Tel. 740-40-87; po godz. 18.00.

Producent **pieluszek** tetrowych. Sprzedaż detaliczna i hurtowa - zapraszamy. Tel. 0-604/581-557.

Prywatne lekcje muzyki - fortepian, keyboard, akordeon, gitara, saksofon, klarnet; mgr sztuki Bogdan Białaszkiewicz. Jarocin, ul. Targowa 18, tel. 747-29-45.

Zakład **tapicerski**, Witaszyczki 51 - poleca **tanie meble** tapicerowane; raty.

Przyjmę zamówienia na **uroczystości komunijne** na rok 2000 itd. 747-37-16.

Drzewa - wycinka, kształtowanie koron, żywopłoty, sady. Tel. 0-602/720-986.

Język angielski i lekcje gry na pianinie dla początkujących - prywatnie. Tel. 747-49-88 lub 747-32-33; po godz. 19.00.

Skup **cebuli** obieranej na biało. Sprzedam: **Fiat 126p**, 92/93, Tel. (0-62) 740-13-70.

Wizja TV - sprzedaż, montaż; promocja. Firma poszukuje **przedstawicieli** handlowych. Tel. (0-62) 740-13-70.

Zgłaszam **zaginięcie legitymacji** szkolnej. Joanna Bilska, nr telefonu 747-35-80.

Zespół muzyczny TRANS - wesela, zabawy, wieczorki. 0-606/714-599.

Zakład remontowy - płytki, panele ścienne i podłogowe. Tel. 747-70-28, 0-606/364-325.

Ksero - sprzedam lub wydzierżawię. 747-13-21.

Firma przyjmie **kierowcę** kat. BCE. Tel. (0-61) 282-27-85.

Młody, dyspozycyjny, z dobrą znajomością **komputera** i jego obsługi - szuka pracy; prawo jazdy kat. B. Tel. 0-604/522-928.

Firma zatrudni **przedstawiciela** handlowego. 0-604/626-423.

Przyjmę **uczniów** do sklepu. Tel. 747-15-27.

Zatrudnię **kierowcę - sprzedawcę** z kategorią prawa jazdy C. Tel. 747-15-27; po godz. 18.00.

Szukamy **solistki** - mile widziane doświadczenie wokalne. Kontakt tel. 090/676-023.

Przyjmę **uczniów** w zawodzie szklarz. „BAGLAS”, Jarocin, ul. Wrocławska 122, tel. 747-59-50.

Zatrudnię: **kierowcę** na trasy międzynarodowe - udokumentowane ostatnie trzy lata pracy na samochodach ciężarowych; **mechanika** na samochody ciężarowe. Kontakt tel. (062) 740-16-66; w godz. 8.00 - 15.00.

Przyjmę do pracy **magazyniera**. Tel. 0-604/266-896.

Firma zatrudni **przedstawicieli** handlowych. (0-62) 747-83-23; od piątku 8.00.

matrymonialne

Pani, l. 51 - pozna **pana** w stosownym wieku. Inf. w biurze ogłoszeń.

Szwedzkie BLACHY DACHOWE

CENY HURTOWE
Gizałki, ul. Słoneczna 3
Tel. (0-62) 741-12-49
kom. 0-604/968-421

Spółka „Gopol”

produkująca i sprzedająca wysokiej jakości narzędzia do mechanicznej obróbki drewna działająca w kraju i za granicą poszukuje odpowiedniej osoby na stanowisko

SPECJALISTY W DZIALE MARKETINGU

- Wymagania:
- doświadczenie zawodowe min. 5 lat na ww. stanowisku
 - wykształcenie wyższe (lub licencjat)
 - dobra znajomość j. angielskiego w mowie i piśmie
 - obsługa komputera
 - dyspozycyjność (częste wyjazdy)
 - prawo jazdy
 - łatwość nawiązywania kontaktów
 - umiejętność prowadzenia negocjacji

Firma gwarantuje pracę zgodną z posiadanym wykształceniem w dynamicznym zespole. Możliwość szkolenia i doksztalcenia. Płaca zależy od osiągniętych rezultatów i może być źródłem dużej satysfakcji. Zapraszamy do składania ofert. Prosimy o: krótkie podanie z uzasadnieniem i oczekiwaniami, cv, ewentualne referencje - na adres:
Gopol Sp. z o. o. - Dział Kadr
al. Niepodległości 26
63-200 Jarocin

lekarские



GABINET OKULISTYCZNY - lek. okulista
Alina Budzyńska, komputerowe badanie
wzroku; Jarocin, ul. Długa 29. Przyjęcia: wtorki
i czwartki od 15.00. Pilne przypadki codziennie; tel.
747-15-13.

GABINET GINEKOLOGICZNY, lek. med.
Włodzimierz Budzyński, specjalista ginekolog
i położnik; LASER - leczenie nadżerek. Badania
okresowe i wstępne. Jarocin, ul. Długa 29.
Przyjęcia: poniedziałki i środy od 16.00; tel.
747-15-13.

OKULISTA, lek. med. Hanna Marczuk-
Zielińska. KOMPUTEROWE BADANIE WZROKU,
dobieranie soczewek kontaktowych. Przyjęcia:
poniedziałki 14.00 - 16.00, wtorki i czwartki 16.00
- 18.00, piątki 16.00 - 17.00 Jarocin, ul. Słoneczna
8, telef. 747-14-05; środa 9.00 - 11.00 Jarocin,
ul. Sienkiewicza 7; Żerków, ul. Jarocińska 15, środy
17.00 - 18.00. Tel. kom. 0-604/536-674.

CHIRURG, lek. med. Anatol Zieliński.
Przyjęcia: wtorki, czwartki 18.00 - 19.00 Jarocin,
ul. Słoneczna 8, tel. 747-14-05; Żerków,
ul. Jarocińska 15, środy 17.00 - 18.00. Tel. kom.
0-604/536-676.

Dr n. med. P. Kęsa - SPECJALISTA ORTO-
PEDA; dzieci i dorośli. Jarocin, Karwowskiego 32,
tel. 747-67-20, piątek 17.00 - 19.00. USG bioderek
18.30.

GABINET GINEKOLOGICZNY - USG, lek.
med. Katarzyna Ziolo - specjalista ginekolog-
położnik; przyjęcia: poniedziałek, środa od 16.00,
Jarocin, Kasztanowa 5/13; rejestracja tel.
747-59-36.

GABINET LARYNGOLOGICZNY, specjalista
otolaryngologii - lek. med. Andrzej Ciapała.
Przyjęcia codziennie po godz. 16.00; badania
audiometryczne słuchu, wizyty domowe. Jarocin,
Marcinkowskiego 19A, tel. 747-63-57, 747-23-07.

SPECJALISTYCZNY GABINET NEUROLO-
GICZNY - lek. med. B. Łysiak-Matecka, NEURO-
LOG, SPECJALISTA NEUROLOGII DZIECIĘCEJ.
Przyjęcia dorośli i dzieci: poniedziałek od 17.00 (po
rejestr. telef. 747-12-04 dzień wcześniej), środa,
piątek 16.00 - 19.00 (bez rejestracji). Jarocin,
Gołębia 3 (obok kina). Urlop od 17.01.2000 do
22.01.2000.

RODZICÓW Z DZIEĆMI, na które pobierają
ZASIŁEK PIELĘGNACYJNY oraz osoby
posiadające grupę inwalidzką zapraszamy
PO ZDROWIE NAD BAŁTYK
14-dniowy TURNUS REHABILITACYJNY
pokoje z łaz., TV SAT i telefonem
OD 20 ZŁ OD OSOBY/TURNUS

Ośrodek Rehabilitacyjno-Wypoczynkowy „PANORAMA”
76-107 Jarosławiec, ul. Bałtycka 9
☎ (0-71) 340-29-80, 340-27-80

SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKO-
LOGICZNO-POŁOŻNICZY, PRACOWNIA USG
(certyfikat Polskiego Towarzystwa Ultrasono-
graficznego) - lek. med. K. Małecki - SPECJA-
LISTA GINEKOLOG-POŁOŻNIK. Przyjęcia:
wtorek, środa 16.00 - 20.00, piątek 16.00 - 18.00.
LECZENIE NADŻEREK aparatem LEEP-LOOP
z możliwością pobierania wycinka do badania hist.
-pat. USG - GINEKOLOGICZNE I POŁOŻNICZE
SONDĄ BRZUSZNA I DOPROCHWOWĄ, MOŻLI-
WOŚĆ OCENY CZYNNOSCI SERCA PŁODU
W CIĄŻY - KTG. Jarocin, Gołębia 3 (obok kina).
Przyjęcia po wcześniejszym uzgodn. telef. 747-12-04
(po 20.00). Urlop od 17.01.2000 do 22.01.2000.

GABINET STOMATOLOGICZNY, Jarocin,
ul. Słoneczna 10, tel. 747-37-49; lek. stomatolog
B. Królak przyjmuje również pacjentów z Wielkop.
Kasy Chorych w dniach: pon., wt., pt. 14.30 - 20.30,
śr., czw. 7.30 - 13.30.

Lek. med. Kazimierz Szadłowski - CHIRURG
SPECJALISTA UROLOG. Jarocin, ul. Karwows-
kiego 32, czwartek 17.00 - 18.00, tel. 747-67-20.

BADANIA KIEROWCÓW, MEDYCYNA PRA-
CY, CHOROBY WEWNĘTRZNE - lek. E. Skrzyp-
czyńska; codziennie w godz. 8.00 - 11.00 i 14.00
- 17.00, Jarocin, ul. Hallera 9, pok. 35 (I piętro), tel.
747-36-36 w. 212, tel. kom. 0-604/326-636.

SPECJALISTYCZNY GABINET LARYNGO-
LOGICZNY - lek. med. Tadeusz Nowak, spe-
cjalista OTOLARYNGOLOGII (certyfikat WIL).
Przyjmuje codziennie dzieci i dorosłych, po godz.
15.00; inhalacje, audiometria słuchu, recepty
ulgowe. Jarocin, ul. Moniuszki 2B, tel. 747-21-35.

GABINET GINEKOLOGICZNY - lek. med.
Mirostawa Sosińska, specjalista ginekolog-
położnik. Przyjęcia: poniedziałek, czwartek od
16.00; Jarocin, ul. Gołębia 2 (obok kina).

OKULISTA - dr med. A. Styszyński, Jarocin,
Sienkiewicza 14, czwartek 15.30 - 17.30.

DERMATOLOG**Lek. med. Alfred Hess**

JAROCIN, ul. Wrocławska 92B
(wejście od strony osiedla Konstytucji 3 Maja)
Przyjmuje: wtorki, godz. 16.00 - 18.00

JAROCIN, ul. Sienkiewicza 14 (obok dworca)
Przyjmuje: piątki, godz. 19.00 - 20.30

LECZENIE

- trądziku młodzieńczego i różowatego
- owrzodzeń podudzi, łuszczycy i grzybicy skóry i paznokci
- chorób włosów (wypadanie, rozdławianie, przetłuszczanie, łupież, łysienie plackowate)
- chorób alergicznych skóry
- uczuleń na detergenty itp. oraz wyprysku skóry rąk (egzemy), chorób rumieniowych, ropnych i innych

USUWANIE

- brodawek zwykłych (kurzajek)
- brodawek łojotokowych (typu starczego)
- brodawek płaskich (młodzieńczych)

Tel. dom. - Poznań (0-61) 823-01-63 lub 0-601/819-926

PSYCHIATRA

Sienkiewicza 14, Jarocin (obok dworca)

Bezpłatnie, bez skierowań
dla pacjentów WRKCH

Wtorek, piątek 10⁰⁰ - 16⁰⁰

Lek. med. MARIA GLAPIŃSKA

Tel. w godz. przyjęć 505-28-17
w pozostałych godz. 747-72-69

SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE

JAROCIN, UL. SIENKIEWICZA 14
(50 m od dworca PKS)

Rejestracja telefoniczna 505-28-17 (w godz. gabinetów)
pozostałe godz. 747-72-69

Prywatnie przyjmują:

- chorób wewnętrznych i kardiologii
poniedziałek 16.00 - 18.00
dr hab. med. Andrzej TYKARSKI
- ginekologii i położnictwa, onkologii
wtorek 16.00 - 18.30
sobota: telefoniczne uzgodnienie 747-28-17
dr med. Ewa NOWAK-MARKWITZ
- ortopedii dziecięcej i dorosłych,
choroby kolana, urazy sportowe
środa 16.00 - 18.00
lek. med. Krzysztof RUSZKOWSKI
- chorób oczu, czwartek 15.30 - 17.30
sobota rejestracja telefoniczna 747-72-69
- chirurgii ogólnej, żył, tętnic i zylaków odbytu
I i III środa miesiąca 16.00 - 18.00
lek. med. Zbigniew KRASIŃSKI
- chorób nerek, pęcherza, prostaty i jąder
wtorek 16.00 - 18.00
lek. med. Robert KUŻMA
- psychiatrii młodzieży i dorosłych
sobota 9.00 - 11.00
lek. med. Maria GLAPIŃSKA
- laryngologii i pediatrii (dzieci, młodzież, dorośli)
poniedziałek 16.00 - 18.00
dr med. Joanna ZABEL-OLEJNIK
- neurologii (dzieci, młodzież, dorośli)
czwartek 17.00 - 18.30
dr med. Andrzej KLUCZYŃSKI
- rehabilitacja i masaże lecznicze
czwartek 17.00 - 18.30
mgr Jan STRUGAREK

Lek. med. **KRZYSZTOF MAŁECKI**
specjalista ginekolog-położnik

Lek. med. **KATARZYNA ZIOŁO**
specjalista ginekolog-położnik

Od dnia 01.01.2000 r. przyjmują bezpłatnie pacjenta
w ramach kontraktu z Wielkopolską Kasą Chorych
bez skierowania i rejestracji

Gwarantujemy pełen zakres badań laboratoryjnych
USG, KTG
(certyfikat Polskiego Towarzystwa Ultrasonograficznego)

PRZYJĘCIA**JARMEDIC**

PORADNIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA

Jarocin, ul. Hallera 9

tel. 747-80-90 wew. 54, 747-36-36 wew. 233

poniedziałek 9.00 - 14.00

wtorek 11.00 - 15.00

środa 11.00 - 15.00

czwartek 11.00 - 15.00

piątek od 12.00

lek. med. K. Ziolo

lek. med. K. Małecki

lek. med. K. Ziolo

lek. med. K. Małecki

lek. med. K. Ziolo

lek. med. K. Małecki

lek. med. K. Ziolo

lek. med. K. Małecki

lek. med. K. Ziolo

lek. med. K. Małecki

lek. med. K. Ziolo

lek. med. K. Małecki

lek. med. K. Ziolo

lek. med. K. Małecki

SPECJALISTYCZNY GABINET LEKARSKI

Jarocin, ul. Wrocławska 92B
(wejście od strony osiedla)

GINEKOLOG - POŁOŻNIK (USG)

lek. med. Andrzej CHOJNICKI
piątek 16⁰⁰ - 18⁰⁰

CHIRURG - ONKOLOG

lek. med. Grzegorz URBAŃSKI
II i IV poniedziałek m-ca od 19⁰⁰

(2/R/2000)

GABINET STOMATOLOGICZNY S.O.S.

Świadczymy usługi z zakresu:

- stomatologia zachowawcza
- protetyka • chirurgia • choroby przyzębia

Czynne:

od poniedziałku do piątku 16.00 - 21.00

Jarocin, ul. Kościuszki 12A, tel. 747-27-92

Możliwa rejestracja telefoniczna

(9/R/2000)

U W A G A**PACJENCI PRZYCHODNI „MEDAN”**

Jarocin, ul. Wrocławska 38

Informujemy naszych podopiecznych o konieczności
wypełnienia deklaracji do 31.01.2000 na:

**pielęgniarkę środowiskowo-rodzinną
i położną środowiskowo-rodzinną**

Tylko wybór pielęgniarki gwarantuje
bezpłatne usługi pielęgniarskie w 2000 r.
Deklaracje można odebrać i wypełniać w rejestracji
NZOZ „Medan”, Jarocin, ul. Wrocławska 38
w godz. 8.00 - 18.00

**NEPUBLICZNY ZAKŁAD OPIEKI ZDROWOTNEJ****ALFA-MED S. C.**

JAROCIN, ul. HALLERA 9 (dawna Przychodnia Rejonowa)

JAROCIN, ul. GOŁĘBIA 3 (obok kina) - dotyczy przyjęć ginekologiczno-położniczych

- PRZYJĘCIA BEZPŁATNE PACJENTÓW WIELKOPOLSKIEJ KASY CHORYCH
- ZE SKIEROWANIEM
- PORADY GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZE BEZ SKIEROWANIA

Rejestracja telefoniczna - 747-36-36 wew. 220

Rejestracja osobista - pierwsze okienko przy wejściu do przychodni

**SPECJALISTYCZNA PORADNIA
OKULISTYCZNA**

lek. med. W. Zygulska - specjalista chorób oczu
poniedziałek, środa, czwartek 8.00 - 14.00
wtorek 12.00 - 15.00
piątek 10.00 - 14.00

Rejestracja terminowa
Pilne przypadki w dniu bieżącym
Przyjęcia: pokój 37

**SPECJALISTYCZNA PORADNIA
NEUROLOGICZNA**

lek. med. B. Łysiak-Matecka - neurolog, specjalista
neurologii dziecięcej
- dzieci (od okresu noworodkowego
do 15. roku życia)

- dorośli
poniedziałek, środa, piątek 8.00 - 14.00
wtorek 13.00 - 16.00

Rejestracja terminowa
Pilne przypadki w dniu bieżącym
Przyjęcia pokój 31

**SPECJALISTYCZNA PORADNIA
OTOLARYNGOLOGICZNA**

lek. med. A. Ciapała - specjalista otolaryngolog
Przyjęcia codziennie 10.00 - 13.00, 15.00 - 16.00; pokój 26

**SPECJALISTYCZNA PORADNIA
UROLOGICZNA**

prof. dr hab. n. med. B. Otulakowski - specjalista urolog
czwartek 14.00 - 18.00
Rejestracja terminowa
Przyjęcia pokój 26

**PORADNIA MEDYCYN
PALIATYWNEJ**

lek. med. P. Sosiński - specjalista anestezjolog
Wizyty domowe po uzgodnieniu telefonicznym 747-34-19
Leczenie bólu u chorych z chorobą nowotworową
tel. kom. 0-604/508-137

**SPECJALISTYCZNA PORADNIA
GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA**

USG, KTG, badania laboratoryjne
Certyfikat Polskiego Towarzystwa Ultrasonograficznego
Przyjęcia wyłącznie po wcześniejszym uzgodnieniu
Jarocin, ul. Gołębia 3 (obok kina)
lek. med. K. Małecki - specjalista ginekolog-położnik
czwartek 8.00 - 11.00
piątek od 18.00
I i III sobota miesiąca 8.00 - 11.00
(K. Małecki lub K. Ziolo)

lek. med. K. Ziolo - specjalista ginekolog-położnik
środa 8.00 - 11.00
I i III sobota miesiąca 8.00 - 11.00
(K. Ziolo lub K. Małecki)

**SPECJALISTYCZNA PORADNIA
ORTOPEDYCZNA**

dr n. med. P. Kęsa - specjalista ortopeda
środa 16.30 - 17.30
piątek 12.30 - 16.30
Rejestracja terminowa
Przyjęcia pokój 31

**SPECJALISTYCZNA PORADNIA
ZDROWIA PSYCHICZNEGO**

lek. med. W. Kiljańczyk - specjalista psychiatrii
wtorek 14.00 - 19.00
piątek 14.00 - 19.00
Rejestracja terminowa
Przyjęcia pokój 36

PORADNIA LOGOPEDYCZNA

mgr J. Schwartz - psycholog - logopeda
wtorek 17.00 - 19.00
środa 17.00 - 19.00
Rejestracja terminowa
Przyjęcia pokój 26

MR PRZEBÓJ ROKU
SHARP
PC ROMAR

**PROMOCJA - kasa fiskalna
SHARP ER-A235P**



w cenie **895 PLN**
(po odliczeniach)

**AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR KAS SHARP
BEZPŁATNA INFOLINIA 0-800 219-823**

KOMPUTERY

Dowóz gratis, serwis u klienta w 24 h, bezpłatna pomoc telefoniczna 24 h - Hotline 0-604/515-714
Jarocin, ul. Kilińskiego 4, tel. 505-20-20

SALON CHŁODNICZY "ZIMEX"
Rokosz k/Słupcy, tel. (0-63) 275-35-27



LADY CHŁODNICZE

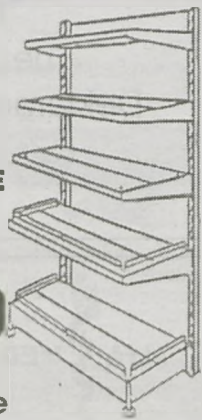
LODÓWKI

ZAMRAŻARKI OSZKŁONE

NOWE I UŻYWANE

REGAŁY SKLEPOWE

ORAZ
krajalnice i wagi sklepowe



NAJTANIEJ W REGIONIE

FAKTURY VAT TRANSPORT GRATIS

R s.c.
Ryband

ZATRUDNI

- **SPECJALISTĘ ds. KADROWYCH**
- **MAGAZYNIERA**
- **KIEROWCĘ z kat. prawa jazdy BCE**

Oferty składać w siedzibie firmy
Jarocin, ul. św. Ducha 118 - 120

Mados
żaluzje rolety

siatki przeciw owadom

wszystkie dostępne rodzaje
na każdy typ okna!

sprzedaż, montaż, serwis

tel.: 505 31 31
ul. Św. Ducha 2 (wej. od Kościelnej)
tel.: 505 25 60



DEKA

SPRZEDAŻ, MONTAŻ

**OKNA, DRZWI
FASADY**

PCV, drewno, aluminium

BRAMY GARAZOWE

AUTOMATYKA DO BRAM

„CEGIEŁKA”

**Sprzedaż Materiałów
Budowlanych**

Montaż okien
i drzwi **GRATIS!!!**

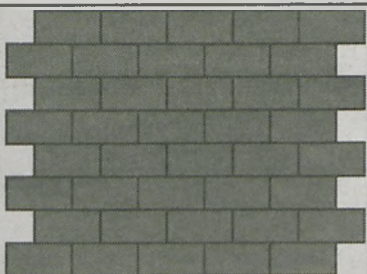
PROMOCJA NA DRZWI

OKNA PCV

i pokrycia dachowe

ONDURA

Wilkowyja, ul. POLNA 36
Tel. 090/611-675, dom. 604/631-409
Czynne poniedziałek - sobota



- RYNNY MARLEY
- OKNA, DRZWI PCV
- VEKA PANORAMA
- OKNA DACHOWE
- SZWEDZKIE BLACHY DACHOWE

USŁUGI
OGÓLNOBUDOWLANE

SZYBKO, TANIO I SOLIDNIE
MALOWANIE
SZPACHLOWANIE
KARTON/GIPS
PŁYTKI CERAMICZNE
SZTUKATERIA

Tel. 0-604/229-096 lub 0-606/631-150

**USŁUGI
DŹWIGOWE**

Tel. 0-604/229-096

ZARZĄD GMINY JARACZEWO

działając na podstawie art. 39 i art. 40 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 21 stycznia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. nr 115, poz. 741 z późn. zm.) oraz w wykonaniu uchwały nr X/66/99 Rady Gminy w Jaraczewie z dnia 24 czerwca 1999 roku w sprawie podziału i sprzedaży terenów budowlanych położonych w Jaraczewie przy ulicy Gostyńskiej

o g ł a s z a

**DRUGI PRZETARG USTNY
NIEOGRANICZONY**

na sprzedaż terenów budowlanych położonych w Jaraczewie, zapisanych w księdze wieczystej pod numerem KW 21274 jako własność gminy Jaraczewo oznaczonych numerami geodezyjnymi jako:

L. p.	działka numer	powierzchnia	cena wywoławcza	wysokość wadium	uzbrojenie działki	postąpienie
1	2	3	4	5	6	7
1.	610/16	0,0548	3.759,00	380,00	energia elektryczna	50,00 zł
2.	610/17	0,0545	3.739,00	380,00	energia elektryczna	50,00 zł
3.	610/21	0,0549	3.766,00	380,00	energia elektryczna	50,00 zł
4.	610/22	0,0550	3.773,00	380,00	energia elektryczna	50,00 zł
5.	610/25	0,0611	4.521,00	450,00	energia elektryczna sieć wodna	50,00 zł

Przetarg odbędzie się dnia 1 lutego 2000 roku o godz. 12.00 w sali sesyjnej Urzędu Gminy w Jaraczewie.

- Warunkiem przystąpienia do przetargu na sprzedaż nieruchomości wymienionych w niniejszym ogłoszeniu jest wpłacenie wadium w gotówce, w wysokości odpowiadającej poszczególnym działkom, zgodnie z pozycją 5 wyżej przedstawionego zestawienia.

- Wadium należy wpłacić najpóźniej w dniu 27 stycznia 2000 roku do godziny 14.00 w kasie Urzędu Gminy w Jaraczewie.

- Przetarg uważa się za rozstrzygnięty, bez względu na ilość biorących w nim udział osób, jeśli choć jeden z uczestników zaoferuje co najmniej cenę wywoławczą powiększoną o jedno postąpienie.

Wszelkie koszty związane z przeniesieniem prawa własności nieruchomości, w tym koszty notarialne, ponosi nabywca.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne lub ich pełnomocnicy oraz osoby prawne działające przez ustanowionych w tym celu pełnomocników.

Zarząd Gminy zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny.

Szczegółowe informacje dotyczące wyżej wymienionych nieruchomości można uzyskać w Urzędzie Gminy w Jaraczewie - pokój 8, telefon 747-31-02 wew. 49, w godzinach 7.00 - 15.00.

"ADLER BIS"



**NOWOŚĆ
PŁYTA RATTANOWA**

**SZAFY I ZABUDOWY
Z DRZWIAMI
PRZESUWANYMI
Z PŁYTY I LUSTER**

ORIGINAL

PERGO

SZWEDZKIE PODŁOGI LAMINOWANE

JAROCIN, ul. św. Ducha 15, tel. 747-57-37

Wybieramy najpopularniejszego sportowca Ziemi Jarocińskiej

Po kilkuletniej przerwie wznawiamy plebiscyt na najpopularniejszego sportowca Ziemi Jarocińskiej. W tej edycji wybór będzie bardzo trudny ponieważ rok 1999 obfitował w sukcesy zawodników Ziemi Jarocińskiej na arenach sportowych. Reprezentanci klubów z naszego regionu zdobywali medale mistrzostw Polski, wygrywali zawody na szczeblu makroregionalnym. Piłkarze Jaroty, Herbatolu, oraz Neorolu awansowali do wyższych klas rozgrywkowych.

Tegoroczny plebiscyt zorganizowany przez „Gazetę Jarocińską” i JA-Radio przeprowadzony zostanie w trzech etapach. W pierwszym - trenerzy i opiekunowie typowali trójkę swych podopiecznych, którzy ich zdaniem zasłużyli na to wyróżnienie. W drugim, połączone redakcje sportowe „Gazety” i JA-Radia z listy około czterdziestu zawodników utworzyły zestawienie, w którym znalazło się dwadzieścia osób. W trzecim etapie nasi czytelnicy będą głosowali, na kuponach drukowanych w „Gazecie” na pięciu, wybranych z listy zawodników.

Aby był to plebiscyt na najpopularniejszego sportowca Ziemi Jarocińskiej postanowiliśmy zrezygnować z zawodników, którzy co prawda wywodzą się z naszego regionu, ale nie występują już w okolicznych klubach. Dlatego też na liście nie znaleźli się m. in. - Jacek Bocian - dwukrotny wicemistrz świata w sztafecie 4x400 m, Anna Radoszewska - mistrzyni Polski senierek w sztafecie 4x100 m, a także Magdalena Konieczka, która od września reprezentuje barwy ZSR Września.

Bardzo trudno porównywać wyniki sportowe w tak różnych dyscyplinach jak judo, czy bilard, dlatego zorganizowaliśmy plebiscyt na najpopularniejszego, a nie na najlepszego zawodnika roku 1999. Mamy nadzieję, że kibice i działacze potraktują ten konkurs jako dobrą zabawę.

Kupony z pięcioma wytypowanymi nazwiskami (w plebiscycie mogą uczestniczyć tylko zawodnicy znajdujący się na liście drukowanej w G. J.) można przysyłać na adres Gazeta Jarocińska; ul. Kościuszki 8B, 63-200 Jarocin, albo dostarczyć do biura ogłoszeń do 18 lutego. Wśród głosujących rozlosujemy nagrody.

Aby ułatwić Państwu wybór prezentujemy krótkie charakterystyki dwudziestu zawodników.

Andrzej Borkiewicz - sztangista - weteran z LKS-u Tarce od kilku już lat nie zawodzi i regularnie przywozi z kolejnych imprez medale. W 1999 roku został wicemistrzem Polski, wicemistrzem Europy (w tych dwóch imprezach dwukrotnie minimalnie przegrał ze swymi odwiecznymi rywalami i przyjaciółmi - Włodzimierzem Żmijewskim ze Skarżyska Kamiennej i Franciszkiem Bochenkiem z Białogardu) oraz wicemistrzem świata, ulegając tylko bezkonkurencyjnemu Minakerowi z Izraela. Borkiewicz jest jedynym Polakiem, który wziął udział we wszystkich zawodach mistrzowskich dla weteranów w całej mijającej dekadzie.

Poprawił też w tym roku rekord świata w rwaniu, uzyskując wynik 102 kilogramy.

Andrzej Boruta - dwudziestoosmioletni piłkarski obiężyświat. Grał m.in. w Lubuszanie Drezdenko, Victorii Jarocin, a w minionym roku w Herbatolu Klęka i Banaszaku Radlin. W tym drugim klubie bardzo liczy na jego doświadczenie trener Mieczysław Remer. Potrafi uporządkować grę, zorganizować atak na bramkę rywali. Niestety, jesienią nie grał we wszystkich meczach, a jego brak na boisku był wyraźnie odczuwalny w drużynie.

Monika Bryll - szesnastoletnia dyskobolka klubu UKS Technik Jarocin. W 1998 roku sympatyczna mieszkanka Gminy przebojem „wdarła” się do czołówki krajowej w rzucie dyskiem w swej kategorii wiekowej. W 1999 roku potwierdziła swą przynależność do niej, czyniąc dalsze postępy. Została mistrzynią makroregionu. Zajęła dziewiąte miejsce w finale Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzi w Zielonej Górze. Jej rekord życiowy wynosi 34 metry i 72 centymetry. Jej trenerem jest Maciej Konieczny.

Natalia Cierniak - trzynastoletnia, bardzo utalentowana lekkoatletka reprezentująca Uczniowski Klub Sportowy Przelaj Żerków. Uczennica I klasy Gimnazjum w Żerkowie. Złota medalistka mistrzostw woj. kaliskiego w skoku w dal w kategorii dziewcząt kl. V-VI, srebrna medalistka tych samych mistrzostw w biegu na 300 m, srebrna medalistka wraz z koleżankami klubowymi Mistrzostw Wielkopolski dziewcząt szkół podstawowych i gimnazjów w sztafecie 10x800 m. Jest bardzo dobrze zapowiadającą się lekkoatletką młodego pokolenia.

Wiesław Garbarek - lekkoatleta reprezentujący TKKF Trucht Jarocin, będący także prezesem Uczniowskiego Klubu Sportowego przy Szkole Podstawowej nr 5 w Jarocinie. Uczestnik Maratonu Berlińskiego oraz słynnego Supermaratonu Calisia (po raz czwarty). W 1999 roku wślwił się także samotnym biegiem z Jarocina do Lichenia, dla uczczenia kolejnej pielgrzymki Jana Pawła II do Polski.

Jakub Jaroński - prawie piętnastoletni kolarz górski, reprezentujący od 1 stycznia Jarotę Jarocin, która przejęła sekcję kolarstwa górskiego. Wywalczył trzecie miejsce w finale Mistrzostw Polski Family Cup. Był także zwycięzcą jednej z edycji zawodów w ramach Pucharu Wielkopolski. Zajął drugie miejsce w Pucha-

rze Wojewody Śląskiego w Ustroniu oraz w crossie w Kobylej Górze. Zwyciężył też w Otwartych Mistrzostwach Kalisza swej kategorii wiekowej oraz w Crossie Jarocińskim. W Mistrzostwach Wielkopolski Szkół Ponadpodstawowych wywalczył 4 miejsce. W Międzynarodowym Maratonie Rowerów Górskich w Szklarskiej Porębie był dziewiąty.

Bartosz Jędrzejczak - osiemnastoletni zawodnik IPPON-u Jarocin. W roku 2000 zakwalifikował się do kadry narodowej juniorów. W roku ubiegłym zajął drugie miejsce w finale Ogólnopolskiego Turnieju Klasyfikacyjnego i uzyskał I klasę sportową. Był także piąty na OTK w Bielsku Białej, oraz siódmy w Mistrzostwach Polski Juniorów w Jastrzębiu Zdrój. Walnie przyczynił się do wywalczenia przez IPPON Jarocin drużynowego wicemistrzostwa Polski juniorów w judo.

Michał Kędzior - jedenastoletni ping-pongista klubu UKS Czwórka Jarocin. W tenisa stołowego gra od pierwszej klasy szkoły podstawowej. Aktualnie trenuje pod okiem swego ojca - Antoniego Kędziora. W ubiegłym roku zdobył wicemistrzostwo Polski żaków w mini tenisie stołowym w Częstochowie. Zajął piąte miejsce w finale krajowym o puchar Przeglądu Sportowego w Ciechanowie. Jest także trzykrotnym mistrzem okręgu kaliskiego (w singlu, deblu i mikście).

Magdalena Korczyk - piętnastolatka z Witaszyc, aktualnie ucząca się w Liceum Ogólnokształcącym w Jarocinie, dopiero pierwszy rok reprezentowała barwy klubu UKS Technik Jarocin. Zdołała już jednak zostać mistrzynią makroregionu w skoku wzwyż i wywalczyć szóste miejsce w Mistrzostwach Polski młodzików w Bydgoszczy. Jej rekord życiowy to 155 centymetrów.

Szymon Kujawa - dwudziestojednoletni wyróżniający się napastnik beniaminka kaliskiej A-klasy Neorolu Chrzan. Miał spory udział w wywalczeniu przez zespół awansu. Zdobywa wiele bramek, ale też dobrze współpracuje z partnerami z ataku - wiosną z Szymonem Cyrulewskim, jesienią z Robertem Liwakiem. Imponuje szybkością i sprytem pod bramką rywala.

Mariusz Langner - piętnastoletni jeździec JKJ Dersz Jarocin. W 1999 roku młody jeździec wywalczył na Pompei wicemistrzostwo Wielkopolski Południowej w kategorii seniorów i na Roli. mistrzostwo Wielkopolski Południowej w kategorii juniorów W minionym roku

uzyskiwał także sukcesy w konkursach hipicznych w Ostrowie Wlkp. i Pleszewie.

Daniel Mróz - wraz z kolegami z klubu IPPON Jarocin wywalczył srebrny medal drużynowych Mistrzostw Polski Juniorów. Walnie przyczyniła się do tego sukcesu jego wygrana walka z indywidualnym mistrzem Polski z Gwardii Wrocław. Po zmianie kategorii wagowej udanie uczestniczył w Ogólnopolskim Turnieju Klasyfikacyjnym w Bielsku Białej, skąd przywiózł brązowy medal (nieznacznie przegrywając walkę o finał). Trzecie miejsce wywalczył na międzynarodowym turnieju w Salzburgu. Od stycznia jest członkiem kadry narodowej juniorów.

Sławomir Nowak - trzynastoletni bilardzista z Witaszyc. Zawodnik Jarocińskiego Klubu Bilardowego już w 1998 roku dał się poznać jako niezwykle talent, zdobywając tytuły mistrza i wicemistrza Polski. Miniony 1999 rok był dla niego również bardzo udany. Sławek zdobył tytuł mistrza Polski Uczniowskich Klubów Sportowych, zajął trzecie miejsce w turnieju Masters, był piątym w mistrzostwach Polski juniorów do lat 16 w snookerze, dziewiąty w mistrzostwach Polski juniorów w pool - bilardzie. Wspólnie z kolegami wywalczył siódme miejsce w Drużynowych Mistrzostwach Polski juniorów do lat 19. Zwyciężył także indywidualnie w rozgrywkach

Jarocińskiej Ligi Bilardowej, pokonując wszystkich seniorów. Być może najważniejszy był dla niego w 1999 roku awans do reprezentacji Polski, udział i wywalczenie siedemnastego miejsca w mistrzostwach Europy juniorów do lat 16.

Ilona Papież - siedemnastoletnia sztangistka LKS Tarce. Jest najbardziej pracowitą zawodniczką w klubie. Największym jej sukcesem było czwarte miejsce w Mistrzostwach Polski junierek do lat 16. W ubiegłym roku wywalczyła także trzecie miejsce w mistrzostwach makroregionu pn-zach. Wraz z koleżankami z drużyny zajęła czwarte miejsce w Mistrzostwach Polski LZS-ów, piąte w Pucharze Polski Kobiet. Była też szósta w Ogólnopolskich Igrzyskach Wsi w Kielcach, oraz jedenasta w Mistrzostwach Polski Kobiet.

Adam Parus - grający trener drużyny Herbatol Klęka. Jest jednym z pięciu braci grających aktualnie w tej drużynie. Poza grą w Klęce ma na swoim koncie grę w trzecioliigowej Polonii Środa Wlkp. Adam prowadzi grę Herbatolu, jest także skutecznym egzekutorem, szczególnie stałych fragmentów gry. Jego dobra postawa walnie przyczyniła się do awansu do ligi okręgowej oraz do wywalczenia mistrza rundy jesiennej w tej klasie rozgrywkowej.

Dokończenie na str. 32

PLEBISCYT NA NAJPOPULARNIEJSZEGO SPORTOWCA ZIEMI JAROCIŃSKIEJ 1999 R.

Sportowiec:	Punkty:
1.	5
2.	4
3.	3
4.	2
5.	1

Imię i nazwisko oraz adres uczestnika plebiscytu:

.....

Wybieramy najpopularniejszego sportowca Ziemi Jarocińskiej

Dokończenie ze str. 31

Jego postawa na boisku została doceniona przez Okręgowy Związek Piłki Nożnej w Poznaniu, który przyznał mu nagrodę dla najlepszego pomocnika poznańskiej ligi okręgowej. W rundzie jesiennej zdobył pięć bramek.

Robert Pawlak - dwudziestopięcioletni piłkarz Jaroty Jarocin. Zaczynał karierę w LZS-ie Jaraczewo jako napastnik. Tam został dostrzeżony przez działaczy Polonii Środa Wlkp., w której dobrze spisywał się jako... stoper. Po powstaniu Jaroty trafił do Jarocina. Początek gry w tym klubie nie był dla niego udany, ale gdy trenerem Jaroty został Zdzisław Witczak, Pawlak stał się kluczową postacią w drużynie. Głównie dzięki jego doświadczeniu, pewności i umiejętności kierowania młodszymi kolegami Jarota w rundzie jesiennej A-klasy straciła tylko pięć goli w trzynastu meczach. Potrafi także grać w ataku i zdobywać gole.

Michał Stasierowski - siedemnastoletni sprinter klubu UKS Technik Jarocin. Dopiero od dwóch lat "na serio" traktuje trening lekkoatletyczny. W 1999 roku pokazał jednak, że ma talent. W pięknym stylu wywalczył tytuł mistrza makroregionu juniorów młodszych w biegu na 400 metrów. Wywalczył także dziewiąte miejsce w finale Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Zielonej Górze. Jego rekord życiowy, który ustanowił w 1999 roku, wynosi 50,51 s. Jego trenerem jest Wojciech Pawłowski.

uzyskał mistrzowską klasę sportową. Przygotowywał się do mistrzostw Europy juniorów, uczestnicząc w cyklu prestiżowych turniejów międzynarodowych (2 m. w Salzburgu, 3 m. w Cetniewie, 5 m. w Kaliningradzie). Aktualnie znajduje się w kadrze olimpijskiej Ateny 2004. Jest także drużynowym wicemistrzem Polski juniorów. Zadebiutował też udanie w mistrzostwach Polski seniorów, gdzie zajął dziewiąte miejsce.

Bernard Woźniczka - dwudziestodwuletni piłkarz Jaroty Jarocin. Zaczynał piłkarską karierę w LZS-ie Rusko. Zawsze wiemy Jarocinowi. Przez wiele lat grał w Victorii. Po rozpadzie klubu trafił do Białego Orła Koźmin. Gdy w 1998 roku powstała Jarota, Woźniczka powrócił do Jarocina. Jest kapitanem zespołu. W 1999 roku w pełni przyczynił się do awansu drużyny do poznańskiej A-klasy, będąc nie tylko liderem zespołu i jego „dyrygentem”, ale także drugim strzelcem. Dobrze radzi sobie także w A-klasie, czego dowodem był wybór na najlepszego rozgrywanego poznańskiej A-klasy w rundzie jesiennej.

Janusz Zwierzycki - reprezentant Towarzystwa Krzewienia Sportu "Siatkarz". Nauczyciel wychowania fizycznego w ZSZ nr 1. Przed laty znakomity siatkarz Victorii Jarocin. Do dziś utrzymuje znakomitą dyspozycję. We wszystkich turniejach, w jakich bierze udział, zdobywa miano najlepszego zawodnika imprezy. Ciągle jeszcze wysoko skacze

Lista osób wytypowanych do plebiscytu na najpopularniejszego sportowca Ziemi Jarocińskiej w roku 1999 (kolejność alfabetyczna)

- | | |
|----------------------------------------------|---------------------|
| 1. Andrzej Borkiewicz (podnoszenie ciężarów) | LKS TARCE |
| 2. Andrzej Boruta (piłka nożna) | BANASZAK RADLIN |
| 3. Monika Bryll (lekka atletyka) | UKS TECHNIK JAROCIN |
| 4. Natalia Cierniak (lekka atletyka) | UKS PRZEŁAJ ŻERKÓW |
| 5. Wiesław Garbarek (lekka atletyka) | UKS 5 JAROCIN |
| 6. Jakub Jaroński (kolarstwo górskie) | JAROTA JAROCIN |
| 7. Bartosz Jędrzejczak (judo) | IPPON JAROCIN |
| 8. Michał Kędzior (tenis stołowy) | UKS 4 JAROCIN |
| 9. Magdalena Korczyk (lekka atletyka) | UKS TECHNIK JAROCIN |
| 10. Szymon Kujawa (piłka nożna) | NEOROL CHRZAN |
| 11. Mariusz Langner (jeździectwo) | LKJ DERESZ JAROCIN |
| 12. Daniel Mróz (judo) | IPPON JAROCIN |
| 13. Sławomir Nowak (bilard) | JKB JAROCIN |
| 14. Ilona Papież (podnoszenie ciężarów) | LKS TARCE |
| 15. Adam Parus (piłka nożna) | HERBPOL KLĘKA |
| 16. Robert Pawlak (piłka nożna) | JAROTA JAROCIN |
| 17. Michał Stasierowski (lekka atletyka) | UKS TECHNIK JAROCIN |
| 18. Krzysztof Tryk (judo) | IPPON JAROCIN |
| 19. Bernard Woźniczka (piłka nożna) | JAROTA JAROCIN |
| 20. Janusz Zwierzycki (siatkówka) | TKS SIATKARZ |

Krzysztof Tryk - najbardziej utytułowany judoka IPPON-u Jarocin. Ma na swym koncie osiem medali mistrzostw Polski (5 indywidualnie i 3 w drużynie). W 1999 roku wywalczył mistrzostwo Polski juniorów i jako jedyny sportowiec Ziemi Jarocińskiej

i bardzo mocno zbija piłki. Dzięki dużej dynamice jest bardzo trudny do zatrzymania. W 1999 roku wspólnie z kolegami "Nauczycielami" wywalczył w Sulechowie tytuł wicemistrza Polski nauczycieli.

Oprac. (pw, faf)

Mac-Met zwyciężył w Żerkowie

Drużyna Mac-Met Jarocin zwyciężyła w Turnieju Noworocznym w siatkówce, który odbył się w Żerkowie. W finale pokonała 2:0 ZSZ nr 1 Jarocin.

W turnieju, zorganizowanym tradycyjnie przez Miejsko - Gminny Ośrodek Kultury, Władysława Bierłę i innych nauczycieli wychowania fizycznego z Żerkowa, wzięło udział osiem drużyn, które w eliminacjach rywalizowały w dwóch grupach. W grupie I zwyciężyła reprezentacja ZSZ nr 1 Jarocin, wyprzedzając Nowe Miasto, Siatkarza Jarocin i Żerków II, zaś w grupie II Mac-Met Jarocin w pokonanym polu pozostawił Żerków I, Jaraczewo i ZSR Tarce. W pojedynku o trzecie miejsce w turnieju Żerków I pokonał Nowe Miasto 2:0. W finale Mac-Met nie bez trudu pokonał rewelacyjnie spisujący się zespół ZSZ 1 Jarocin 2:0. W pierwszym secie młodzi siatkarze z „Technikum” (jedenastoosobowa drużyna wsparta przez Janusza Zwierzyckiego - nauczyciela wychowania fizycznego z tej szkoły) napędziła doświadczonym rywalom

sporo strachu. Mac - Met zwyciężył tylko 25:23. W drugim secie faworytom było tylko nieco łatwiej,

gorz Gałuszka, Leszek Smoczyński, Dariusz Gulcz i Jerzy Gaudecki odebrał od burmistrza Żerkowa



Mac-Met Jarocin zwyciężył w Turnieju Noworocznym piłki siatkowej w Żerkowie

o czym świadczy wynik 25:19. Ostatecznie zespół Mac-Met w składzie: Dariusz Chałupka, Leszek Ciemniejewski, Mariusz Baraniak, Grze-

Janusza Jajczyka dyplom, piłkę siatkową i puchar za pierwsze miejsce w turnieju.

(pw)

Dwa medale Technika

Monika Bryll - w nietypowej dla siebie konkurencji - w pchnięciu kulą oraz Małgorzata Kołodziej w skoku w dal wywalczyły brązowe medale na Halowych Lekkoatletycznych Mistrzostwach Wielkopolski w kategorii juniorów, które rozegrano w Kaliszu.

Tegoroczne mistrzostwa Wielkopolski juniorów rozegrano bez podziału na kategorie wiekowe. Zawodnicy piętnastoletni musieli walczyć z osiemnastolatkami. Wśród dwudziestopięciosobowej ekipy z Jarocina przeważali młodzi i bardzo młodzi zawodnicy, tak więc Maciej Konieczny - opiekun UKS Technik nie liczył na sukcesy.

Tym większa radość z uzyskanych wyników. Monika Bryll, której koronną dyscypliną jest rzut dyskiem (nie rozgrywany na hali) tym razem wystąpiła w pchnięciu kulą. Mimo, że nie trenuje tej dyscypliny uzyskała bardzo dobry rezultat - 9.81 (kula 4 kg), który dał jej trzecie miejsce (najlepszy w jej kategorii wiekowej, gdyby takowa

była prowadzona). Ten wynik jest lepszy o ponad metr od jej rekordu życiowego i jest nowym rekordem ZSZ nr 1.

O drugą niespodziankę postarała się Magdalena Kołodziej. Mimo, że aż siedem zawodniczek dysponowało lepszymi rekordami życiowymi wywalczyła trzecie miejsce skacząc 4.97 m.

Tradycyjnie bardzo dobrze spisała się Magdalena Korczyk. Walczyła bardzo ambitnie ze starszymi koleżankami. Pokonała w pierwszych próbach 150 i 155 cm, niestety trzy podejścia do 160 cm zakończyły się niepowodzeniem. Ostatecznie wywalczyła punktowane, piąte miejsce (była najlepsza wśród rówieśniczek).

Nieźle zaprezentowali się także:

Joanna Frychalc, która z czasem 1.50.00 była szóstą na 600 m (druga w swej kategorii), oraz Małgorzata Świerblewska, która także wywalczyła szóstą lokatę w pchnięciu kulą (8.94).

Pochwalić należy też Roberta Kosińskiego, który był dziewiąty w biegu na 60 m z czasem 7.60 (czwarty wśród jego rówieśników).

W mistrzostwach nie startował Maciej Bukowski, który tego samego dnia uczestniczył w Międzynarodowym Mityngu w Cottbus. W biegu na 300 m uplasował się na drugim miejscu (38.80). Miał nawet szansę na zwycięstwo, ale dał się zamknąć na pierwszym wirażu i później był skutecznie blokowany przez reprezentanta Niemiec.

(faf)

Walczyły dzieci

Dwa pierwsze miejsca przywieźli z Wielkopolskiego Turnieju Dzieci w Judo, judocy jarocińskiego Ipponu. Swe kategorie wagowe wygrali Piotr Kiliński i Mateusz Mazurkiewicz. O krok od złotych medali byli Marcin Mazurkiewicz i Miłosz Matela, którzy wywalczyli srebrne krążki.

W niedzielnym turnieju dzieci w judo, który odbył się w Poznaniu startowało około stu pięćdziesięciu chłopców (roczniki 1988/89) z kilku klubów Wielkopolski. Przybyli zawodnicy z Leszna, Piły, Konina, Poznania i oczywiście z Jarocina.

Z zawodników IPPON-u najlepiej zaprezentował się Piotr Kiliński, który wygrał wszystkie walki przed czasem i zdecydowanie wygrał swą kategorię

wagową (kat. 37 kg). Jacek Tomczak i Bartosz Mielniński - trenerzy IPPON-u zgodnie podkreślali po zawodach, że był on najlepszym zawodnikiem turnieju. Drugi złoty medal wywalczył Mateusz Mazurkiewicz (kat. 31 kg).

Pozostali judocy z Jarocina także wypadli bardzo dobrze. Gdyby prowadzona była klasyfikacja drużynowa to najprawdopodobniej zwyciężyłaby drużyna IPPON-u. Drugie miejsca

wywalczyli: Miłosz Matela (kat. 50 kg), oraz najmniejszy (ważący zaledwie 24 kg) Marcin Mazurkiewicz (kat. 28 kg). Brązowe medale przywieźli ponadto Marcin Wieczorek (kat. 37 kg) i Robert Zaręba (kat. 50 kg).

Pozostali dwaj jarociniacy - Maciej Kraska i Eryk Nowak - mimo ambitnej postawy nie odegrali większej roli w turnieju.

(faf)